Sroda, 4 (16) Marca 1870 r.

№ 50. ROK SIÓDMY. № 50.

Środa, 4 (16) Marca 1870 r.

Prenumerata Miejscowa: bez odnoszenia:
Na rok . . . 8 rsr.
„ 6 miesięcy 4 „
„ 3 miesiące 2 „
„ 1 miesiąc — 67 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata Zamiejscowa: z odsyłką pocztą:
Na rok . . 10 rsr.
„ 6 miesięcy 5 „
„ 3 miesiące 2 „ 50 k.
„ 1 miesiąc — „ 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w **Warszawie,** w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 478 i w innych jej kantorach miejskich;—w **St.-Petersburgu** w księgarni M. Wolfa w Gościnnym dworze Nr. 18, 19 i 20 i w **Moskwie**, w księgarni tegoż w domu Rudakowa na Kuźnieckim moście. — Za **ogłoszenia** pobiera się: za jeden raz 6 kop. od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy 9 kop., za trzy razy 12 kop.—**Oddzielne numera** sprzedają się po 5 kop.

Artykuły nadsyłane bez warunków ze strony autora, stają się zupełną własnością Dyrekcji. Artykuły nieprzyjęte będą zwracane tylko na osobiste żądanie i zachowywane trzy miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu.— **Artykuły i ogłoszenia** *nadsyłane do umieszczania tegoż samego dnia, powinny być złożone w Dyrekcji niepóźniej jak o godzinie 9-ej rano.* — **Listy** przyjmują się tylko *frankowane*.

Redakcja otwarta jest dla interesantów, codziennie od godziny 11 do 12 z rana.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa,
dnia 4 (16) Marca.

Ordery. — Najjaśniejszy Pan, w d. 16 lutego udzielić raczył ordery: św. Anny 1 kl. — jenerał-majorowi orszaku Cesarskiego, gubernatorowi wojennemu obwodu turgajskiego, dowodzącemu wojskami tamże *Baluzekowi*, i św. Stanisława 1 kl. — jenerał-majorowi, naczelnikowi sztabu okręgu wojennego orenburgskiego *Zalesowowi*.

Nominacja. — Przez Najwyższy rozkaz w wydziale wojskowym, z dnia 24 lutego, przekomenderowany do głównego sztabu rotmistrz pułku ułanów gwardji Jego Cesarskiej Mości, hrabia *von Medem*, przeznaczony został do zostawania przy szefie głównego sztabu do poleceń, z zaliczeniem do jazdy gwardji.

Uwolnienie ze służby. — Przez Najwyższy rozkaz w wydziale wojskowym, z d. 15 lutego, starszy lekarz pułku wołyńskiego gwardji, radca kolegjalny *Oleszkiewicz*, uwolniony został ze służby dla słabości zdrowia.

Składka. — Na najpoddaniejszy wniosek ministra spraw wewnętrznych, Najjaśniejszy Pan Najwyżej zezwolił na ogłoszenie w Cesarstwie składki dobrowolnych ofiar dla wzniesienia w m. Kijowie pomnika Bogdanowi Chmielnickiemu. Ofiary pieniężne na ten cel przyjmowane są we wszystkich kasach gubernjalnych i powiatowych. *(Gon. Urzęd.)*

Komisja Rządowa Sprawiedliwości ogłasza, iż Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem na 331 posiedzeniu w d. 12 (24) Grudnia r. z. odbytem, zapis sumy rs. 150 na fundusz wieczysty pod zawiadywaniem Dozoru Bóżniczego Okręgu Kraśnickiego, przez niegdy Issera Rotenberga, testamentem urzędowym z d. 26 Kwietnia (8 Maja) 1865 r. uczyniony, w myśl Art. 910 K. C. z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami w testamencie wyrażonemi, zatwierdził.

Magistrat miasta Warszawy. — Dla zapobieżenia nieszczęśliwym wypadkom wyniknąć mogącym z powodu nieumiejętnego albo niedbałego wykonywania robót około budowl nowych oraz restauracji lub reparacji starych, przepisy policji budowniczej wielokrotnie przez pisma ogłaszane, wkładają na właścicieli obowiązek, aby każdy z nich przystępując do budowy lub restauracji nie powierzał takowej samym tylko rzemieślnikom, lecz aby do nadzoru nad robotami wezwał koniecznie jednego z budowniczych rządowych, miejskich lub przez rząd patentowanych, oraz iżby do wykonania nieużywał jak tylko majstrów wykwalifikowanych i upoważnionych do praktykowania, których listy poniżej zamieszczają się. Budowniczy podejmujący się kierunku budowy ma obowiązek złożyć w tej mierze własnoręczną deklarację komisarzowi administracyjnemu tego cyrkułu, w którym będzie się wykonywać budowa lub resturacja gruntowna. Majstrowie zaś mularscy i ciesielscy obowiązani są deklaracje swe przed tymże komisarzem podawać do protokółu, bez dopełnienia których to formalności rozpoczęcie budowy lub restauracji dozwolonem nie będzie.

Budowniczowie mający dozwoloną praktykę w m. Warszawie i Pradze są następujący: 1) Ankiewicz Juljan. 2) Baliński Stefan. 3) Bem Antoni. 4) Berent Marceli. 5) Bobiński Wojciech. 6) Borzęcki Damazy. 7) Braun Franciszek. 8) Chwastkiewicz Roman. 9) Cichocki Edward. 10) Falkowski Emil. 11) Frydrych Piotr. 12) Górecki Józef. 13. Heürich Jan. 14) Hirszel Władysław. 15) Jabłoński Ludwik. 16) Januszewski Leon. 17) Idźkowski Adam. 18) Jeger Gracjan. 19) Kaliszewski Antoni. 20) Karasiński Leon. 21) Kiślański Zygmunt. 22) Kropiwnicki Alfons. 23) Kwiatkowski Ignacy. 24) Lanzi Franciszek. 25) Loeve Adam. 26) Marconi Leonard. 27) Muklanowicz Władysław. 28) Nowicki Adam. 29) Orłowski Józef. 30) Orłowski Bolesław. 31) Perkowski Jan. 32) Podczaszyński Bolesław. 33) Rakowski Leon. 34) Radca stanu de Ritschel Wacław. 35) Rittendorff Władysław. 36) Rozpędowski Zygmunt. 37) Schuch Adolf. 38) Skorupski Antoni. 39) Smolikowski Zygmunt. 40) Sokolnicki Alfons. 41) Szykira Aleksander. 42) Tournelle Franciszek. 43) Völk Jerzy. 44) Welke Alfons. 45) Werner Adolf. 46) Witkowski Teodor. 47) Wojde Aleksander. 48) Woliński Adolf. 49) Wyrzykowski Wiktor. 50) Zabierzowski Aleksander. 51) Żochowski Bronisław. 52) Zygadlewicz Feliks Walery. 53) Żychliński Ludwik.

Majstrowie mularscy: 1) Waligórski Onufry, 1290 Nowy-Świat. 2) Puścikowski Andrzej 870/1 Ogrodowa. 3) Rajkowski Andrzej 194*d* Ciepła. 4) Eppen Joachim (ojciec) 1666 Piękna. 5) Granzów Kazimierz w Kawencinie. 6) Krawczyński Franciszek 927 Chłodna. 7) Tomerski Michał 377 Brukowa na Pradze. 8) Szymczyk Feliks 1465 Śliska. 9) Kleber Jan 1757*c* Krucza. 10) Eppen Joachim (syn) 1666 Piękna. 11) Pierzynko Stanisław 1740

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

HRABINA DE CHALIS

CZYLI

OBYCZAJE DZISIEJSZE.

STUDJUM

przez

Ernesta Feydeau.

(Dalszy ciąg; Patrz Nr. 45—49).

— Ja? ja, kocham pana?

— Spodziewam się.

— Przeciwnie, nienawidzę pana, brzydzę się nim!..

— I od jak dawna? jeżeli wolno zapytać?

— Od chwili gdy usiłujesz mnie skompromitować.

— Ach! otóż nakoniec wykrywa się straszna tajemnica... zawołał książę. Mówisz to pani z powodu, że pewnego wieczoru, będzie temu z miesiąc, spostrzegłaś mię w zafirankowanej loży pięknej Florencji na widowisku w Bouffes-Parisiens! Ależ mościa hrabino! racz się zastanowić, że byłem tam jedynie z prostą wizytą i nie zabawiłem dłużej nad pół godziny... Jeżeli ta panna lornetowała panią, nie mogłem przecież wzbronić jej tego—podobałaś się snać temu zepsutemu dziecku... Wielka rzecz! jest o co chmurzyć się i ciskać pioruny...

— Ach! zostaw mię pan w spokoju, — pan wraz z twoją... Florencją! rzekła z najwyższą pogardą hrabina.

W istocie jednak, wymawiając to imię, pani de Chalis była zirytowaną do głębi...

Lecz książę ozwał się z uśmiechem i tonem wyzywającym widocznie:

— Cóż to? czy nie raczysz pani zaszczycić Florencji twoim gniewem a może i zawiścią? Ucieszyłoby to bardzo tę biedaczkę!

Widziałem z twarzy hrabiny, że chciała cóś odpowiedzieć na to, lecz powściągnęła się i dopiero po chwili wyrzekła niecierpliwie:

— Jakto? Więc pan nie pojmujesz tego, że wyszedłszy z loży takiej jednej dziewczyny, nie przychodzi się potem do kobiety z wyższego towarzystwa.

— Miałem więc raczej nie dotrzymać pani towarzystwa podczas owego wieczoru?

W tem miejscu znowu głosy zaczęły się oddalać odemnie, nie przestając jednak ożywionej rozmowy. Nie śmiałem poruszyć się z miejsca, ażeby nie zwrócić na siebie uwagi. Gdy wkrótce potem, hrabina i książę powrócili i stanęli prawie naprzeciw mnie, gniew ich nie miał już żadnych granic i nie powściągał wyrazów.

— Powtarzam panu, że powrócisz natychmiast do Paryża, mówiła zarumieniona hrabina — a widząc że książę śmieje się z niej szydersko, dodała:

— A teraz, proszę mi zwrócić zaraz mój portret i moje listy!

— Oh! listy!..: zawołał książę z groźnym gestem.

A po chwili zastanowienia dokończył tonem zimnym:

— Nigdy ich pani nie zwrócę.

— Nigdy?

— Tak.

— I cóż pan myślisz uczynić z niemi?

— Użyć ich do zemsty.

— Zemsty! zemsty? i jakim sposobem?

— To już do mnie należy.

Mniemałem że hrabina ulęknie się groźby i ugnie się przed tym człowiekiem, tak dalece miała twarz przerażoną i głos łzawy. Jakoż książę, w tem samem snać mniemaniu, zbliżył się ku niej z miną zwycięzką. Lecz pani de Chalis opanowała się w mgnieniu oka i mierząc zuchwalca okiem pełnem oburzenia zawołała:

— Jesteś pan nędznikiem! Wolę stokroć śmierć niż twój widok obmierzły. Wychodź ztąd! albo rozkażę pana wyrzucić moim lokajom!

To mówiąc postępowała ku niemu groźna i rozdrażniona jak lwica.

Książę Tycjan nie dotrzymał placu i śpiesznie odszedł.

XII.

Uczułem za nią wstyd sromotny i pomyślałem:

— Taka kobieta!... położona tak wysoko!.. tak

Wiejska. 12) Szpadkowski Telesfor 1260 Nowy-Świat. 13) Berke August 1508 Złota. 14) Mejer Juljusz 1516 Złota. 15) Waligórski Władysław 1631 Wspólna. 16) Gołębiowski Józef 2752 Wiślana. 17) Przybylski Jan 2862 Tamka. 18) Goebel Władysław 1578 Widok. 19) Brzosko Władysław 2821 *d* Dobra. 20) Möschke Karol 1582 *m* Jerozolimska. 21) Poller Henryk 460 Senatorska. 22) Mejer Jan 1599 *i* Nowogrodzka. 23) Lange Franciszek 1576 *a* Bracka.

Majstrowie ciesielscy: 1) Kahl Fryderyk starszy 1421/2 Zielna. 2) Arger Józef podstarszy 2975 Solec. 3) Rajgert Michał 1506 Złota. 4) Daar Henryk 1574 Widok. 5) Bevense Jan (ojciec) 2995 Czerniakowska. 6) Klain Fryderyk 1653 Wspólna. 7) Karstens Jan 1487 *a b* Sienna. 8) Hincz Fryderyk 1390 *c* Piękna. 9) Störll August 1542 Chmielna. 10) Qvitschau Fryder. 1034 *a* Krochmalna. 11) Majer Henryk 1645 Wspólna. 12) Warsztad Krystjan 701 *b d* Leszno. 13) Majer Adolf 1582 *k* Marszałkowska. 14) Koch Gotfryd 214 Praga. 15) Müller Edward 1501/2 Złota. 16) Krüger Piotr 1549 *a* Chmielna. 17) Gosfajler Albert 1490 Sienna. 18) Popielecki Karol 2900 Solec. 19) Neer Stanisław 2915 Ludna. 20) Wagner Krystjan 1649/50 Wspólna. 21) Dethlow 189 Marszałkowska. 22) Borretti Marceli 1508 Złota. 23) Rozenburg 2993 Czerniakowska. 24) Majzling Henryk 2904 Solec. 25) Störll Bernard 1542 Chmielna. 26) Horn Jan 1582 *n* Aleja Jerozolimska. 26) Drzewiecki Władysław 1612 Żurawia. 28) Scharleman Edward 1507 Złota. 29) Holtz Jan 2993 Czerniakowska. 30) Bevense Jan (syn) 2995 Czerniakowska. 31) Schultz Edward 1139/40 Żelazna. 32) Berensztain m. Mszczonów. 33) Fleukier Henryk 881/2 Ogrodowa. 34) Kajzer Fryder. 2821 Topiel. 35) Stypułkowski Władysław 1142 *d* Grzybowska. 36) Młynarski Aleksander 1241 *a* Wronia. 37) Roch Fryder. 1681 Hoża. 38) Bruder Jan 2857 Tamka. 39) Kettler Juljusz 1417 Zielna. 40) Merteus Fryder. 1447 *a* Marszałkowska. 41) Krause Herman 2997 Rozbrat. 42) Dajbel Henryk 641 Trębacka. 43) Kahl Robert 1421/2 Zielna. 44) Granzów Adolf 3039/40 Czerniakowska. 45) Jurczyński 1043 Grzybowska. 46) Lawendel Izydor 2935 Solec. 47) Przybylski Jan 2821 *f* Drewniana. 48) Fijałkowski Ludwik 2774 Aleksandrja. 49) Perkowski Seweryn 1870/1 Stara. W miarę jak który majster mularski lub ciesielski kwalifikację do praktyki udowodni, nazwisko jego i miejsce zamieszkania dodatkowo przez Magistrat do wiadomości podanem będzie. Ponieważ dostrzegać się daje, że niektórzy właściciele domów wykonywają roboty budowlane bez pozwoleń zupełnie przeciwne przepisom, albo z pominięciem form takowemi wskazanych, przeto Magistrat ostrzega tak właścicieli, jako też budowniczych i majstrów, iż wznoszenie nowych domów drewnianych i murowanych i tynkowanie tych ostatnich, zmiana elewacji domów frontowych, przystawianie wystawek sklepowych oraz inne pod jakim bądź tytułem i pozorem roboty około reparacji i restauracji budowl murowanych lub drewnianych, nie mają być przedsiębrane bez poprzedniego przedstawienia Magistratowi planów i uzyskania potwierdzenia tychże planów, przy wykonywaniu zaś robót stosować się ściśle należy do warunków i zastrzeżeń w pozwoleniu potwierdzającem plany wyszczególnionych. Niestosujący się do niniejszego właściciele posesij sami sobie winę przypiszą, jeżeli ztąd na straty narażeni zostaną, gdyż w razie użycia budowniczego niemającego dozwolonej praktyki, lub majstrów niewykwalifikowanych, roboty będą mieli wstrzymane, a budowle nowo wzniesione lub wyrestaurowane wbrew przepisom, zostaną rozebrane, i oprócz tego tak właściciele jako też i majstrowie wykonywający roboty odesłani zostaną do sądu po ukaranie.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 4 (16) Marca.

Komitet adresowy wiedeńskiej rady państwa, po długich obradach, ułożył co do wypadków w Dalmacji wniosek, zupełnie przeciwny oczekiwaniom i projektowi deputowanego Tinti; po objaśnieniach udzielonych przez ministrów dra Giskrę i dra Herbsta, i ich oświadczeniu, że najmniejsza nagana tak dla obecnego gabinetu, jak i dla poprzedniego, skłoniłaby ich do pomyślenia o usunięciu się, czyli po postawieniu przez nich kwestji gabinetowej, komitet wnioskował za zupełnem zatwierdzeniem czynności gabinetu podczas powstania dalmackiego, a rada państwa nie wątpliwie pójdzie za zdaniem swego komitetu. Podczas obrad w komitecie dr. Giskra zapewnił, iż całkiem mylne były wieści o kupieniu pokoju od powstańców, gdyż jenerał Rodich, z oddanych mu do rozporządzenia 50,000 złr., wydał tylko 2,000 złr. na urządzenie kwatery głównej, resztę zaś zwrócił ministerstwu wojny.— Wiedeńskie dzienniki zaprzeczają wspomnionym przez nas doniesieniom ministerjalnych dzienników pesztenskich o układach w przedmiocie pogranicza wojskowego. Według dzienników wiedeńskich, w piśmiennej propozycji gabinetu przedlitawskiego nie było wcale mowy o Dalmacji. Gabinet ten żądał tylko aby przy dalszym demilitaryzowaniu pogranicza wojskowego, w takim samym stosunku jak teraz podwyższony był procent opłat węgierskich na wydatki ogólno-państwowe. Minister Lonyay nie chciał na to przystać, domagając się aby spuszczono się na uprzejmość węgierską. Zresztą odpowiedź gabinetu węgierskiego na piśmienną propozycję gabinetu przedlitawskiego, jeszcze nie nadeszła do Wiednia i dla tego nie stracono tam jeszcze nadziei załatwienia tej sprawy. — Według ostatnich wiadomości z Wiednia, gabinet przedlitawski postanowił podczas obecnej sesji rady państwa wnieść do niej projekt reformy wyborczej, oparty na bezpośrednich wyborach.

Według organu paryzkiego gabinetu dziennika *Le Français*, mylną była podana przez *Mémorial diplomatique* wiadomość o nadejściu już do Paryża odpowiedzi dworu rzymskiego, na notę hr. Daru, domagającą się dopuszczenia na sobór specjalnego pełnomocnika francuzkiego. Wnosząc z tonu dzienników półurzędowych, gabinet paryzki byłby skłonny do powrócenia do dawnej postawy względem soboru, zasadzającej się na niemięszaniu się do jego spraw. Gabinet poszedł, jak się zdaje, w tym względzie za zdaniem p. Olliviera, a tymczasem paryzkie dzienniki klerykalne trjumfująco uwydatniają zamilknięcie półurzędowych dzienników o soborze.

Zdaje się iż Hiszpanja nie prędko będzie mogła wyjść z tymczasowego położenia; można przynajmniej tak wnosić z zamierzonego nadania rejentowi, marszałkowi Serrano, prerogatyw władzy królewskiej. Pojedynek w którym książę Henryk Bourbon został zabity przez księcia Montpensier, w żadnym razie nie powiększy szans kandydatury tego ostatniego do tronu hiszpańskiego. Wprawdzie wszyscy potępiają postępowanie księcia Henryka Bourbon, który, jak utrzymuje, *Constitutionnel* miał pomięszanie zmysłów, ale w każdym razie śledztwo jakie z tego powodu będzie musiało być wyprowadzone, nie może przyczynić się do powiększenia liczby stronników księcia Montpensier.—Tymczasem nieporozumienia pomiędzy b. królową Izabellą a jej małżonkiem przybrały tak drażliwy charakter, że aż cesarz Napoleon zmuszony był posłać swego adjutanta do tego ostatniego, zalecając mu przedsięwziąć środki pojednawcze, aby nie narazić godności gościnności francuzkiej.

Co do sposobu ukonsolidowaniu długu publicznego w Stanach Zjednoczonych północnej Ameryki, jak się zdaje, panuje taka różnica zdań pomiędzy dwoma izbami kongresu waszyngtońskiego, iż powszechnie mniemają, że, izba reprezentantów odrzuci uchwalony w tym przedmiocie przez senat projekt.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Londyn, *15 (3) marca.* **Gladstone i Granville zapowiedzieli w obu izbach parlamentu bil dotyczący przywrócenia stanu prawnego w Irlandji, bez powszechnego ograniczenia wolności, za pomocą zawieszenia sądów przysięgłych, obostrzenia praw prasowych i innych**

piękna!... najponętniejsza z kobiet... istota zachwycająca, niebiańska, do której ja nie śmiałbym mówić chyba na klęczkach! Taka kobieta oddała się takiemu potworowi!

Aż dotąd, nieraz zadawałem sobie pytanie, jakie potrzeba by mieć przymioty, jakie zdziałać rzeczy, ażeby pozyskać jej serce? Widząc ją tak doskonałą w powierzchownych wdziękach, tak poszukiwaną przez najlepsze towarzystwa paryzkie — otoczoną książęcym zbytkiem i patrzącą na wszystko z wyrazem lekceważenia i pychy, roiłem sobie, że człowiek przez nią ukochany musiałby należyć do szczupłej liczby tych wybranych bohaterów poezji, którzy, jak Leicester, Buckingham, Don Juan, Richelieu i Byron, zdawali się być naumyślnie stworzeni do podbijania takich serc królewskich.

A ona?.. Ona wybrała sobie takiego księcia Tycjana — istotę podobniejszą do małpy niż do człowieka!

Lecz pod wrażeniem sceny tak ohydnej, która się odgrała w moich oczach — już utraciłem takie złudzenia — owszem, pomyślałem natychmiast że zdarzyła się sposobność dla mnie korzystna; że natrafiłem na chwilę stanowczą i czemprędzej podbiegłem po za szpalerem do ogrodowej furtki, nie chcąc tak nagle wystąpić z ukrycia.

W samej prawie furtce, spotkałem księcia, lecz był tak gwałtownie wzburzony iż nie spojrzał na mnie nawet: Z ustami blademi i drżącemi, z oczami krwią nabiegłemi, ten człowiek biegł raczej niż szedł po ścieżce. Nigdy jeszcze, przyznaję, nie widziałem u nikogo tak szatańskiego wyrazu twarzy.

Wszedłszy do ogrodu dojrzałem zdala hrabinę. Siedziała w postaci znękanej na ławcę, otoczonej krzewami.—Zbliżyłem się ku niej lecz nie śmiałem przemówić, chociaż w ogrodzie prócz nas dwojga nie było nikogo... Pani de Chalis nie widząc mnie, siedziała wciąż z głową zwieszoną na piersi i twarzą w dłoniach ukrytą—nakoniec wstała i załamawszy ręce zawołała z rozpaczą:

— Oh! któż mnie uwolni od tego nikczemnika!

— Usłyszawszy te wyrazy, nie mogłem się powściągnąć i głosem wzruszonym, płynącym wprost z serca, wyrzekłem:

— Ja! pani.

Hrabina wydała okrzyk przestrachu czy podziwienia i odwróciła się nagle. Poznała mnie natychmiast. Widząc mnie w tem miejscu tak niespodzianie, słysząc odpowiedź na jej wykrzyk rozpaczy a zapewne i w niepokoju o to, czy byłem świadkiem sceny jaka się świeżo pomiędzy nią a księciem odbyła, młoda kobieta doznała silnego wzruszenia. Jednakże niebawem opanowała się prawie i spostrzegłem że zatrzymała na mnie długie, badawcze spojrzenie, w którem zdało mi się dostrzegać ten sam wyraz niechęci, jaki mię tyle razy do rozpaczy przywodził.

Tego było już nadto! Rzekłem więc spokojnie:

— Przypadek uczynił mnie świadkiem kłótni jaką miałaś pani z księciem Tycjanem.

Chciała mi przerwać, lecz nie zważałem na to i mówiłem dalej:

— Oh! nie trwóż się pani... Tajemnica twoja umrze wraz ze mną. Nie przybyłem po to ażeby jej nadużyć lecz aby się oddać na usługi pani.

— Doprawdy, panie!— zawołała— nie rozumiem co chcesz mówić?

Pierwsze to były słowa, które wymówiła do mnie, a jakkolwiek wyrażały gniew silny, wywołany wstydem—zachwyciły mię jak niebiańska muzyka.

Zrozumiałem to jednak że nietylko moje słowa lecz sama obecność nawet, w takiej chwili, musiała jej przykrość sprawiać. Ozwałem się przeto znowu głosem, któremu starałem się nadać ton głębokiego uszanowania:

— Błagam panią, ażebyś przez wzgląd na siebie samą, raczyła mnie wysłuchać... Nie masz tu pani nikogo ani brata, ani męża, którzyby mogli obronić cię przed zuchwalstwem jednego nędznika; jest przeto obowiązkiem każdego uczciwego człowieka oddać się na twoje rozkazy. Jeżeli ukazałem się przed panią, to dla tego jedynie że własne twoje, wymówione w boleści wyrazy, ośmieliły mię do tego kroku. Czyliż bowiem nie żądałaś pani mściciela? A wreszcie, dodałem, jakkolwiek nie miałem zaszczytu być przedstawionym pani, mniemam jednak że osoba moja nie jest jej zupełnie nieznaną...

Nie mogła powściągnąć uśmiechu... i pierwszy raz dostrzegłem jej wzrok łagodnie na mnie zwrócony.

(*d. c. n.*)

energicznych środków wyjątkowych.

Paryż, *15 (3) marca.* Zaprzeczają pogłoskom o rozdwojeniu pomiędzy Ollivierem a Daru w kwestji rzymskiej, również jak i o dymisji Mac-Mahona.—Austrja ma popierać rzymską politykę rządu francuzkiego, ale nie wyśle posła na sobór.

Bukareszt, *15 (3) marca.* Izba odrzuciła wniosek co do redukcji armji, i przyjęła poprawkę odrzucającą nowe powiększenie artylerji.

(Correspondenz Bureau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Wiedeń, 13 (1 marca.* Dzisiejsze pisma poranne donoszą, że rząd zamierza złożyć w radzie państwa, podczas teraźniejszej jeszcze sesji, projekt do prawa w przedmiocie zaprowadzenia wyborów bezpośrednich do izby deputowanych. — Rząd austrjacki, w swym charakterze mocarstwa, które prezydowało na ostatniej konferencji międzynarodowej europejskiej w kwestji telegrafów, upoważnił posła austrjackiego w Waszyngtonie, ażeby na skutek zaproszenia ze strony prezydenta Granta, wziął udział w konferencji międzynarodowej mocarstw morskich w przedmiocie zapewnienia lepszej opieki dla drutu telegrafu atlantyckiego. (*Wolffs T. B.*)

* *Paryż, 12 marca (28 lutego).* Dziennik *Français* zaprzecza wiadomości, jakoby nadeszła już tu odpowiedź rządu papiezkiego na ostatnią depeszę hr. Daru. — Toż pismo powiada, że na dzisiejszem posiedzeniu rady ministerjalnej roztrząsane będą ważne kwestje. (*Tamże*).

* *Paryż, 13 (1) marca.* *Constitutionnel* donosi, że cesarz posłał jednego ze swych jenerałów do Franciszka z Assyżu, dla wyrażenia mu swego niezadowolenia z powodu ostatnich zajść w jego stosunkach familijnych. *Constitutionnel* dodaje do tego, że cesarz wynurzył jednocześnie życzenie, azeby przyszło do skutku porozumienie przyjacielskie, a to dla uniknienia środków, któreby zrobiły ujmę gościnności francuzkiej. (*Tamże*).

* *Madryt, 12 marca (28 lutego).* Na posiedzeniu kortezów marszałek Prim, odpowiadając na długą mowę p. Castelar, odparł energicznie wszelką myśl zamachu stanu. Powiedział on, że jeżeliby kiedy wolność kortezów była zagrożoną w przedmiocie wyboru monarchy, walczyłby przeciwko nieprzyjaciołom władzy kortezów. Dziś marszałek Prim, odpowiadając na interpelację, zaprzeczył istnieniu dokumentów dotyczących w. Kuby, jakoby takowe znajdować się miały w rękach kongresu amerykańskiego. Oświadczył on, że nie istnieje żaden dokument podpisany przez niego co do odstąpienia w. Kuby na rzecz Stanów Zjednoczonych. (*Cor. H. B.*).

* *Waszyngton, 12 marca (28 lutego).* Senat przyjął dziś, 32 głosami przeciw 10, zaproponowany przez Sherman'a i w kilku punktach poprawiony bil w przedmiocie ukonsolidowania długu państwa. W swej zmienionej obecnie formie, bil ten upoważnia sekretarza skarbu do emisji nowych bonów za sumę 1,200 miljonów dolarów, od których kapitał i procenta spłacane będą brzęczącą monetą i bez potrącania podatku. Bony te dzielić się będą na trzy serje, a mianowicie: 1) 400 miljonów w bonach 5-procentowych, spłacalnych w ciągu 10 do 40 lat; będą one mogły być wymieniane al pari na pozostałe bony $^5/_{20}$; 2) 400 miljonów w bonach $4^1/_2$ procentowych, spłacalnych w ciągu 15 do 40 lat; nie będą one mogły być wymieniane na te pozostałe obligacje, ażjo od których za wymianę na złoto wynosi więcej jak $4^1/_2\%$; nareszcie 3) 400 miljonów w bonach 4-procentowych, spłacalnych w ciągu 20 do 40 lat, niewymienialnych niżej al pari na żadne pozostałe obligacje Stanów Zjednoczonych. Dalej bil upoważnia sekretarza skarbu do sprzedaży wszystkich bonów, jakie będą puszczone w obieg na zasadzie tegoż bilu, po kursie papierów za złoto, dla użycia takowego na wycofanie z obiegu tych dawnych bonów, które nie będą zaproponowane do wymiany na nowe bony; ajentom, którym powierzona będzie sprzedaż bonów, może on płacić po $^1/_2\%$ prowizji. W końcu bil udziela sekretarzowi skarbu pełnomocnictwo nieograniczone do zwiększenia emisji bonów 4-procentowych, pod warunkiem atoli, ażeby nie miało miejsca żadne zwiększenie ogółu długu narodowego. (*Wolffs T. B.*)

* *Waszyngton, 13 (1) marca.* Przyjęty przez senat bil w przedmiocie ukonsolidowania długu państwa, złożony został obecnie w izbie reprezentantów, która odesłała takowy do komisji finansowej. Panuje przekonanie, że bil ten zostanie w izbie reprezentantów znacznie zmodyfikowany, lub też może nawet całkiem odrzucony. (*Tamże*).

---

* (T r o s k i k r z e w i c i e l i o ś w i a t y). *Warsz. Dniew.* pisze: „Nieproszeni kierownicy i krzewiciele oświaty pośród galicyjsko-rusińskiego ludu, wymyślają sposoby, jakby za pomocą tendencyjnego systemu wychowania uczynić ten lud powolnem narzędziem swych knowań. Jakkolwiek maskują swe nieczyste cele, zły charakter ich dążeń wypływa na wierzch, sam przez się. W takim duchu wygadał się niedawno krakowski korespondent *Dziennika Poznańskiego*, w następujących słowach: „Jakkolwiek do szerzenia oświaty pomiędzy ludem w Galicji potworzyły się liczne stowarzyszenia, a podniesienia jego dobrobytu podjął się bank włościański, jednakże ani pod jednym, ani pod drugim względem nic nie zrobiono i lud galicyjski jak był, tak jest ciemny i biedny. Ta ciemnota i nędza ludu jest główną przyczyną słabości Galicji. W tej ciemnocie i nędzy ludu tkwi także źródło nieszczęsnej kwestji rusińskiej: gdyż każdy *wykształcony i uczciwy rusin staje się natychmiast przyjacielem jeżeli nie synem Polski, a wrogiem Moskwy* (sic!). „Otóż podniesienie oświaty i dobrobytu ludu jest „być albo nie być" dla Galicji, jest kwestją przyszłości narodowej." Oto więc cel dobroczyństw, jakie polacy zamierzają zlać na galicyjskich rusinów! Przy pomocy tendencyjnego systemu wychowania, chcą przekształcić pojęcia narodu, przekręcić wrodzone jego instynkta, zaszczepić nienawiść dla „Moskwy,"—a każde w ten sposób przerobione indywiduum, staje się u nich „uczciwym i wykształconym rusinem." Dalej, materjalna pomyślność galicyjsko-rusińskiego ludu, powinna być użyta na urzeczywistnienie polskiej „przyszłości narodowej." Dla tego to galicyjscy dobroczyńcy, nie pozwalają rusinom uczyć się według swego własnego rozumu rusińskiego, nawet w szkołach prywatnych, zakładanych z własnych ich szczupłych funduszów. Układając plany dla swej przyszłości narodowej, wcale nie tają swych dążeń do politycznego separatyzmu, a tymczasem z powodu posłania z Rosji do Galicji kilkuset skromnych elementarzy, lub ofiar prywatnych rosjan na rusiński teatr narodowy—nie opuszczają sposobności wpoić komu należy, że ruski alfabet i ruski grosz, grożą Austrji rozpadnięciem się!... Wynurzając ubolewanie, że sprawa z zamierzonej strony nie posuwa się naprzód, że gminy nie mają środków prowadzenia jej skutecznie, *Dziennik Poznański* wkłada na miejscowy sejm galicyjski obowiązek dania środków do propagandy. Sejm obowiązany jest pożyczyć gminom milion złr. na budowanie domów na szkoły, a dwa miljony na założenie włościańskich banków pożyczkowych. Nie możnaby odmówić współczucia dla tej propozycji, gdyby szkoły i banki miały na widoku proste, nie utajone cele. Inny polski organ, *Głos Wolny*, mało liczy na banki i pokłada nadzieje w rozwoju miejscowego przemysłu. „Każdy z nas,—powiada organ emigracji polskiej,—„przenosząc się na grunt ojczysty, sądzi, że mu przynajmniej gorzej nie będzie jak na obcej ziemi; tymczasem jeżeli niema własnych funduszów, lub silnej protekcji, niezawodnie zginie, dla tego, że stanie się tułaczem i wśród swoich." Dlatego londyńskie pismo radzi galicjanom korzystać z usług powracających do rodzinnego kraju emigrantów, którzy przynoszą z sobą wiadomości techniczne i doświadczenie, zakładać przy ich pomocy przemysłowe zakłady i rozwijać pomyślność kraju; „banki zaś, do których wszyscy rzucili się, bez przemysłu, tylko wyciągają pieniądze za granicę." Dopóki nie podniesie się miejscowa pomyślność za pomocą rozwoju przemysłu, dopóty powiada pismo londyńskie, „naprożno bracia nasi z za kordonu będą spodziewali się 100,000 dzielnej Galicji, popartych całą siłą Austrji, zobaczyć rzucających się na glinianego kolosa północy; tymczasem mamelucy (stronnicy gabinetu wiedeńskiego), śmieją się z tych dobrodusznych marzeń, i starają się o koncesje w Wiedniu." Pogardzani w Galicji „mamelucy," jednakże zajmują się jakąś praktyczną sprawą, kiedy marzący „odbudowywacze ojczyzny od morza do morza," siedzą z założonemi rękami."

---

* (W a r s z a w s k i m i e j s c o w y z a r z ą d t o w a r z y s t w a p i e l ę g n o w a n i a c h o r y c h i r a n i o n y c h w o j s k o w y c h). W piątek, 27 lutego (11 marca), o godzinie 12-ej w południe, za zezwoleniem Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie, odbyło się w zamku drugie ogólne zebranie członków towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych, pod prezydencją towarzysza prezesa jenerał-adjutanta Minkwitza (w nieobecności prezesa, jenerał-adjutanta barona Ramsaya). Jenerał Minkwitz zagaił posiedzenie mową, w której przedstawił porządek zajęć na zebraniu i następnie wezwał obecnych członków do przystąpienia do wyboru osób do miejscowego zarządu, na miejsce czterech członków, losem z niego ustępujących, a mianowicie na miejsce arcybiskupa warszawskiego i nowogieorgiewskiego Joanicjusza, jenerał-adjutanta Patkula, jenerał-majora z orszaku Jego Cesarskiej Mości Kataleja, i rzeczywistego radcy stanu Pfela, jak również trzech członków do komisji dla sprawdzenia sprawozdania za rok miniony.

Obecni członkowie zaczęli od tego, że jednomyślnie postanowili prosić Jenerał-Feldmarszałka hrabiego Berga, o przyjęcie na znak najgłębszego uszanowania i wdzięczności za okazaną przez niego pomoc do skutecznego rozwoju tego towarzystwa, godności honorowego członka warszawskiego miejscowego zarządu. Takaż sama uchwała następnie została przyjęta i co do arcybiskupa Joanicjusza. Uchwały te zaraz były podpisane przez obecnych członków, zgromadzonych w liczbie około 40.

Następnie referent zarządu, rzeczywisty radca stanu Schmidt, odczytał uchwałę warszawskiego damskiego komitetu o wyborze na honorowego członka tego komitetu, byłej jego przewodniczącej, jenerałowej Patkulowej, za jej działalność w komitecie damskim. Uchwała ta została zatwierdzona podpisami członków ogólnego zebrania. Na miejsce zaś jenerałowej Patkulowej, która jak wiadomo wyjechała do St. Petersburga, na przewodniczącą w damskim komitecie wybrana została baronowa von Mengden.

Następnie referent odczytał zdanie sprawy z czynności miejscowego zarządu za miniony 1869 r. Ramy naszego pisma nie pozwalają nam pomieścić bardzo obszernego zdania sprawy, i dla tego ograniczymy się na wskazaniu niektórych ciekawszych okoliczności. Jedno z trudniejszych zadań towarzystwa stanowi rozstrzygnięcie kwestji co do siostr miłosierdzia, przysposobienia ich na przypadek wojny i ich kompletowania. Dla wszechstronnego roztrząśnięcia tej kwestji przez ludzi specjalnych, prezes warszawskiego zarządu, jenerał-adjutant baron Ramsay poruczył dwom członkom zarządu, jenerał-majorowi Satlerowi i rzeczywistemu radcy stanu Bogolubowowi (inspektorowi wojskowo-lekarskiemu okręgu) ułożyć co do siostr miłosierdzia oddzielne memorjały i złożyć je zarządowi. Dwaj ci członkowie zapatrujący się na przedmiot z różnych stanowisk (jeden z wojskowo-administracyjnego, drugi z czysto medycznego) doszli jednakże do jednego i tego samego wniosku, to jest że siostry miłosierdzia mogą być przysposobione w dwa lub trzy miesiące, zatem przed samą wojną; że mogą przynosić pożytek tylko w ambulansach, zewnątrz strzałów nieprzyjaciela; i że od siostr miłosierdzia nie jest wymagana żadna nauka. Zupełnie jest dostatecznem, aby były zdrowe, nieposzlakowanej moralności, i miały dobre serce. Dalej, jenerał-major Satler, rozbierając, jakie przedmioty stanowią najniezbędniejszą potrzebę podczas wojny, jak np. nosze, bandaże, szarpie, ludzie do przenoszenia, zdolni felczerzy i t. p., dochodzi do tego wniosku, że i u nas podczas wojny, towarzystwo pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych, powinno znajdować się bezwarunkowo w rozporządzeniu administracji wojskowej, i podlegać jednemu zwierzchnikowi,—głównemu dowódcy wojsk, żeby w skutku dwóch różnych rozporządzeń, nie zachodziły sprzeczności w udzielaniu pomocy ranionym, jednem słowem, towarzystwo powinno pomagać administracji na polu bitwy, lub w tyle armji, nie rozporządzeniami a swemi środkami. Przytem jenerał major Satler, wyjaśniając historję powstania w Europie towarzystw pielęgnowania ranionych wojskowych (po bitwie pod Solferino), powiada w swym memorjale, że podobnie jak w Europie, i w Stanach Zjednoczonych północnej Ameryki, utworzyły się także podczas wojny o nierozdzielność Stanów, takież towarzystwa. Lecz tam towarzystwa miały inny, szczególny charakter. Przy ogólnem ożywieniu publiczności, północno amerykańskie towarzystwa przyjęły tak ogromne rozmiary, iż niejako pochłonęły administrację wojskową, przez swe niezmierne środki. Towarzystwa zebrały tam w najkrótszym czasie, z dobrowolnych ofiar 212 miljonów dolarów, co wynosi 282 miljony rsr. Zupełnie rzecz się ma inaczej w Europie (gdzie obecnie we wszystkich towarzystwach nie zbierze się kapitału do 3-ch

miljonów rs.) i u nas, gdzie zebrane dotąd, w ciągu 2 lat, sumy są bardzo nieznaczne. Nakoniec w Stanach Zjednoczonych podczas wojny ilość amerykańskich wojsk z 15 tys. ludzi, prawie w mgnieniu oka doprowadzona została do miljona, kiedy w Europie, prawie we wszystkich armjach, wydziały ekonomiczny i lekarski mniej lub więcej są uorganizowane stosownie do potrzeb jakie mogą mieć armje podczas wojny, zatem w Europie prywatnym towarzystwom pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych nie przyjdzie się odgrywać takiej roli jak w Ameryce; od nich będzie wymagana pomoc tylko w niektórych punktach działań wojennych, mianowicie tam, gdzie środki administracji okażą się nie całkiem dostateczne.

Dalej ze zdania sprawy okazuje się, że gubernator lubelski, jenerał-major Bućkowski, w celu rozpowszechnienia wiadomości pomiędzy miejscowemi mieszkańcami o ustawie towarzystwa, a zatem dla korzyści towarzystwa, proponował ze swej strony, przełożyć ustawę na język polski dla obznajmienia z nią mieszkańców gubernij Królestwa. Warszawski zarząd miejscowy, rozważywszy propozycję jenerał-majora Bućkowskiego, uznał ją za niemożliwą, wobec tego, że w teraźniejszym czasie, z wprowadzeniem języka ruskiego w zarządach administracyjnych, uniwersyteciach, gimnazjach i innych rządowych i prywatnych zakładach naukowych, miejscowi mieszkańcy o tyle znają język ruski, że mogą zrozumieć ustawę i w tym języku. Przekład zaś ustawy na język polski i wydrukowanie jej, pociągnęłoby za sobą znaczne koszta, bez przyniesienia szczególnego pożytku; pomiędzy innemi, jednym z głównych celów towarzystwa, powinna być we wszystkiem możliwa oszczędność i zachowanie posiadanych funduszów, które stanowią najgłówniejsze środki towarzystwa w każdym czasie. Nakoniec pomimo tego, że prawie we wszyskich polskich gazetach było już kilka razy ogłoszone o założeniu w Warszawie towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych, z tutejszych mieszkańców bardzo mała liczba wynurzyła życzenie zapisania się na członków tego towarzystwa, jak się to okazuje ze świeżo wydrukowanej listy członków, w liczbie których przeszło $^9/_{10}$ stanowią wyłącznie osoby pochodzenia ruskiego i przeważnie wojskowi; zatem mniej niż $^1/_{10}$ przypada na polaków. Dobrowolnych zaś ofiar od nich prawie nie ma wcale. Dla tego też, jak się okazuje z memorjału jenerał-majora Satlera, i utworzenie siostr miłosierdzia podczas wojny w tutejszym kraju, nieomal nie będzie możliwe, i według wszelkiego prawdopodobieństwa, trzeba będzie je przysposabiać w wewnętrznych guberniach Cesarstwa.

Obok tego, pomimo wszelkich usiłowań miejscowego zarządu, dotychczas w guberniach Królestwa utworzył się i rozpoczął swe działania, tylko jeden, z wyłączeniem Warszawy, komitet damski, w mieście gubernjalnem Suwałkach i jeszcze przewidywana jest z czasem możność otwarcia takiegoż komitetu w m. Siedlcach. W innych zaś miastach gubernjalnych, komiteta te, według doniesienia gubernatorów, nie mogą być otwarte w krótkim czasie.

W końcu sprawozdania wskazane jest, że do kasy warszawskiego miejscowego zarządu, włączając dochód warszawskiego komitetu damskiego, wpłynęło ofiar pieniężnych w ciągu zeszłego 1869 roku, 7,999 rs. 44 kop. Szkoda że niektórzy z członków założycieli i rzeczywistych, jak się to okazuje z wydrukowanej listy za rok przeszły, jeszcze nie wnieśli do kasy towarzystwa swych rocznych składek za 1869 r. Cały zaś kapitał warszawskiego miejscowego zarządu od czasu jego otwarcia (w maju 1868 roku), do 1 stycznia 1870 r. wynosi 15,230 rs. 22 kop., po opłaceniu zaś wydatków za cały czas istnienia miejscowego zarządu w Warszawie, na kancelarję i urządzenie 2 skarbonek (przy warszawskim ruskim klubie i przy warszawskim klubie myśliwskim) w ilości 172 rs. 20 kop., pozostało 15,058 rs. 2 kop.

Nakoniec dodamy, że w skutku balotowania, na nowych członków warszawskiego miejscowego zarządu towarzystwa, w miejsce czterech losem ustępujących zostali wybrani: kurator warszawskiego okręgu naukowego, tajny radca senator Witte, poczesny obywatel dziedziczny Istomin, warszawski bankier L. Lesser, i naczelnik 3-ej dywizji piechoty gwardji, jenerał-adjutant, baron Meller Zakomelski. Na członków zaś komisji rewizyjnej zostali wybrani większością głosów: prezes warszawskiej izby obrachunkowej, rzeczywisty radca stanu Hübenet, dymisjonowany jenerał-major inżynierji Golikow i warszawski wice-gubernator, radca stanu Daniłow.

Tym sposobem obecny skład warszawskiego miejscowego zarządu towarzystwa jest następujący: 1) warszawskiego miejscowego zarządu członkowie honorowi: Jenerał-Feldmarszałek hrabia Berg; arcybiskup warszawski i nowogieorgiewski Joanicjusz; prezes, jenerał-adjutant baron Ramsay; towarzysz prezesa, jenerał-adjutant Minkwitz; członkowie: tajny radca senator Witte, jenerał-adjutant baron Meller Zakomelski, jenerał-adjutant Krasnokutski, jenerał-lejtnan Dieterichs, tajny radca senator Sołowjew, jenerał-major Sobolewski, jenerał-major Czernicki 3-ci, jenerał-major z orszaku Jego Cesarskiej Mości baron Frederiks, poczesny obywatel dziedziczny Istomin, jenerał-major baron Medem, jenerał-major Satler, rzeczywisty radca stanu Bogolubow, bankier Levi Lesser; kasjer—jenerał-major Chomentowski; referent—radca stanu Schmidt;—2) warszawskiego komitetu damskiego: członkowie honorowi: Hrabina Berg i Patkulowa; przewodnicząca baronowa von Mengden; towarzyszka przewodniczącej Feuchtnerowa; członkowie: Allerowa, Braunschwejgowa, Satlerowa, Muchanowowa, Rozwadowska, Sołowjewowa, Słuczewska; kasjerka—Brewernowa; referentka—księżna Wachwachowowa. (*Warsz. Dniewn.*).

* (Towarzystwo kredytowe miasta Warszawy) nadesłało nam następujące zawiadomienie: Przewodniczący w komitecie założycieli towarzystwa, podaje do wiadomości powszechnej, że gdy warunki ustawą wymagane, pod względem liczby zgłaszających się o udzielenie pożyczki i pod względem wysokości ubezpieczenia ogniowego spełnione zostały, w zastosowaniu się do § 5 ustawy i na mocy zezwolenia JW. Namiestnika Królestwa wyznaczonym został na dzień 9 (21) marca r. b. godzinę 11-a z rana termin pierwszego ogólnego zebrania członków zawiązującego się towarzystwa. Posiedzenie odbytem zostanie w sali zebrań towarzystwa kredytowego ziemskiego, w gmachu tegoż towarzystwa, wprost kościoła ewangelickiego. Przedmiotem uchwały ogólnego zebrania będzie: *a)* wybór członków do komitetu nadzorczego i do dyrekcji; *b)* rozpoznanie rachunku wydatków poniesionych na początkowe urządzenie towarzystwa. Bilety imienne wejścia, wydawane będą w biórze założycieli, urządzonem w Warszawie, w gmachu rządowym przy ulicy Przejazd pod Nr. 645/6 codziennie od godziny 12-ej w południe do 3-ej po południu, poczynając od d. 5 (17) marca r. b. do włącznie dnia 8 (20) tegoż miesiąca. Pełnomocnictwa mogą być udzielane jedynie stowarzyszonym. Stosowne w tej mierze blankiety udzielane będą w biórze założycieli. Lista właścicieli nieruchomości którzy przystąpili już do towarzystwa, może być przejrzaną każdego dnia w biórze komitetu założycieli. Drukowana lista stowarzyszonych wręczoną będzie biorącym udział na ogólnem zebraniu przy wejściu na posiedzenie. Deklaracje w przedmiocie przystępowania do towarzystwa przyjmowane będą bez przerwy do włącznie dnia 7 (19) marca r. b. godziny 2-ej z południa, porządkiem dotychczasowym. Przystępujący do tego terminu, będą mogli uczestniczyć na zebraniu, na równi z tymi, którzy już do towarzystwa przystąpili.

* (Opieka nad zwierzętami. — Kary policyjne). Warszawski oddział opieki nad zwierzętami wywarł już znaczny wpływ swą działalnością, i sceny okrutnego obchodzenia się ze zwierzętami stają się na ulicach naszego miasta coraz rzadsze. Kiedy poprzednio, na podstawie wiadomości z rozkazów do policji wykonawczej, prawie codziennie donosiliśmy o podobnych wypadkach, teraz od pewnego czasu nie spotykaliśmy w rozkazach wspomnionych, zupełnie prawie kar za podobne przekroczenia. Niezawodnie przyczyniło się do tego w części i polepszenie się na ulicach m. Warszawy drogi, która była niesłychanie ciężką dla koni. Wszelako nie można powiedzieć, aby już teraz zupełnie wykorzenione zostały podobne przekroczenia, gdyż w jednym z ostatnich rozkazów do policji wykonawczej, spotykamy wiadomość o wymierzonej na jednego, z zamiejskich wprawdzie mieszkańców, karze w ilości kop. 50, za okrutne obchodzenie się z cielętami. Nie tak pomyślnym skutkiem, jak się zdaje, wieńczą się niezmordowane usiłowania władzy policyjnej w celu skłonienia właścicieli do utrzymywania czystości i porządku zewnątrz i wewnątrz ich posesji. Nie ma prawie rozkazu do policji wykonawczej, w którym nie byłoby wymienionych kilku lub kilkunastu właścicieli domów, ukaranych pieniężnie, za niedostosowanie się w tym względzie do przepisów policyjnych. Pomiędzy innemi w wspomnionym powyżej rozkazie, spotykamy wiadomość o wymierzonej karze po kop. 50 na trzech właścicieli domów, za nieoświecanie schodów, przez co, pamiętając tylko o swych własnych korzyściach, narażali ludzi chodzących po tych schodach na niebezpieczne wypadki.

* (Ceny zboża). Podług wiadomości z dnia 27 lutego (11 marca) r. b. przez gubernatora kieleckiego nadesłanych, ceny zboża w gubernji kieleckiej od 1 (13) do 8 (20) lutego były następujące: za czetwert żyta płacono przecięciowo rs. 5 kop. 78 $^1/_2$, owsa rs. 4 k. 2 $^1/_2$, za pud siana k. 33 $^1/_2$, słomy k. 22 $^1/_2$.

* (Stan powietrza. — Handel zboża). Podług korospondencji z d. 27 lutego (11 marca) r. b. z Miechowa (powiat miechowski, gub. kielecka) do *Gaz. Handl.*, powietrze w okolicach tamtejszych jest wilgotne, mgły gęste, a błota wielkie utrudniają komunikację. Pogoda jest ciepła, a rolnicy czekają aby ziemia nieco stężała dla rozpoczęcia orki. — W handlu zbożowym panuje zastój, popytu nie ma żadnego, a ceny są tak nizkie iż każdy wstrzymuje się ze sprzedażą. Za korzec pszenicy płacono rs. 6 k. 30, żyta i grochu rs. 3 k. 30 — rs. 3 k. 45, jęczmienia rs. 3 k. 15.

* (**Kurjerek**). Dziś rano było 6,9° stopni zimna, czyli mróz był mniejszy od wczorajszego, który trzymał przez cały dzień. Woda na Wiśle jest w jednakowem położeniu. Największy zator zrobił się pod Mniszewem i usiłowano go tam wysadzić prochem. Lody skoro tam ruszą napotkają na zator pod Siekierkami, a następnie pod Bielanami.

— Zima ani myśli ustąpić... napróżno marcowe słońce topi w południowych godzinach śniegi i zawiesza soplami lodu dachy — wieczorem i przez noc, znowu mróz i to kilkostopniowy, ściska na powrót ziemię i umacnia resztki śniegowych zapasów. Tak więc trzeba się zrezygnować i nie sposobiąc się na wczesne przybycie wiosny czekać aż ta zielona i wonieja rusałka natury, sama do nas wreszcie zejść raczy...

— Że zima nie rychło jeszcze ustąpi, dowodzi nam wczorajszy artykuł w *Kurjerze Codziennym*, o sklepie p. Penkali, w którym usiłowanem jest dowieść, że nowo zaprowadzona przy tym sklepie sprzedaż futer rozwinęła się na tak olbrzymią skalę, iż nie tylko miejscowym potrzebom zadość czyni lecz nadto jeszcze zaopatruje w futra, Berlin, Paryż, Petersburg i Moskwę. Darujemy, acz z silnem zastrzeżeniem, panu Penkali berlińskich i paryzkich kundmanów—tylko niech nas nie zmusza wierzyć że Petersburg i Moskwa, okrywają się futrami z jego składu, który jest zaledwie składzikiem w porównaniu z ogromnemi w tych stolicach istniejącemi składami. Zresztą, p. Penkala będąc w roku zeszłym na jarmarku w Niższym Nowogrodzie, mógł się przekonać co znaczą takie jego, quasi hurtowne zapasy futer w porównaniu z handlem jaki w cesarstwie prowadzą tym towarem. Zresztą, nie jest to winą kupca że go ktoś rozpędzony w zapale za nadto wychwalił.

Tym czasem jednak warszawianie, jak mogą, osładzają sobie i zimno i post wielki!

— Wczoraj wieczorem w sali klubu ruskiego miał odczyt publiczny, zamiast rektora Ławrowskiego, któremu choroba nie pozwoliła spełnić zapowiedzenia, profesor Polewoj, „o położeniu poety w społeczeństwie średniowiecznem."

— Dwukrotne przedstawienie pierwszej części programu amatorskiego teatru na ubogich, tak dalece się powiodło, że amatorowie postanowili wykonać raz jeszcze ten sam program i to, o ile wiemy, w poniedziałek przyszły.

— Wczoraj było przedstawienie Adrjany Lecouvreur w wielkim teatrze. Że sala była przepełnioną nie trzeba mówić—dość powiedzieć że tego wieczoru pani Modrzejewska występowała na scenie—jest ona bowiem ciągle jeszcze magnesem przyciągającym publiczność warszawską i nie zdaje się aby ten magnes uroczy prędko swą własność miał stracić...

— Pojutrze, w piątek na dochód ubogich pod opieką tutejszej instytucji zostających, w sali teatrzyku dobroczynności, magister nauk fizyczno-matematycznych, p. Stanisław Kramsztyk mieć będzie odczyt „O przepowiedniach astronomicznych i przepowiedniach meteorologicznych." Cena wejścia od osoby kop. 30, uczniowie naukowych zakładów publicznych płacą połowę. Biletów nabyć można w kancelarji towarzystwa od godziny 10 z rana do 6 wieczorem.

— W niedzielę w teatrze wielkim, dany będzie poranek muzyczno-deklamacyjny na korzyść sierot po ś. p. Emilji Borawskiej, szczegóły o którym znajdą czytelnicy pod rubryką widowisk.

— Warszawa, pomimo uskarżań się na brak gotówki i tak zwane „ciężkie czasy," nie tylko bawiła się doskonale i hucznie podczas karnawału, lecz i teraz, w poście dogadza sobie, chociaż po cichu — a już jawnie buduje się i szerzy. Wiemy o kilku nowych budynkach mających się wznosić z wiosną,

pomiędzy niemi i 2 oficyny entresolowe od frontu pałacu ordynatów Krasińskich na Krakowskiem Przedmieściu, zamienią się w tym roku na dwie dwupiętrowe kamienice. Jak zaś wspaniałe gmachy stawiają się tu również w tych czasach, dowodem służy ogromny, miljony pewnie kosztujący, pałac pana Leopolda Kronenberga przy Mazowieckiej ulicy.

— Ratusz przystroił się jeszcze dwoma latarniami mlecznemi, na żelaznych słupach, przy bramie wjazdowej — a rzeźbiarz p. Myszkowski układa obecnie rysunek do fotografji zbiorowej, mającej przedstawiać wszystkie osoby, które należały do budowy tego tak pięknie odrestaurowanego gmachu.

— Tylko Wisła w tym roku płata nam ostre figle. Porobione na niej ogromne zatory lodowe zatopiły wsie okoliczne — rzeka utworzyła sobie nawet nowe koryto w okolicy Góry Kalwarji i kęp Czerskich. Uspokoi się jednak z czasem ta kapryśna matrona, chociaż nie mało szkody sprawi.

— Welocipedy p. Romanowskiego rozprzestrzeniają się coraz szerzej—już i w Lublinie znalazł się jeździec, który dosiada biegle tych żelaznych rumaków.

— Któryś z medaljerów tutejszych ma zamiar przygotować medale do zawieszania dzieciom na szyi, na których wymienione będzie mieszkanie i nazwisko ich rodziców. Środek ten ma zebezpieczyć dziatwę w razie zabłąkania podczas wiosennych i letnich spacerów—każdy bowiem, dzięki owemu medalikowi, będzie mógł odprowadzić zbłąkane dziecko rodzicom. Środek to praktyczny, choć nieco przypomina tabliczki pewnej rasy naszych czworonogich braci... w panu Darwenie...

— W przyszłą niedzielę, obyczajem dorocznym, daną będzie o godzinie 10-ej wieczorem składkowa kolacja na cześć licznych u nas solenizantów, Józefów w resursie kupieckiej.

— Orkiestra węgierska z Komorna, wyjechała na czas jakiś do Nowogieorgiewska— lecz powróci ztamtąd w sobotę, by przygrywać maskaradowiczom mającym się zebrać w Prado.

— Towarzystwo dramatyczne Ratajewicza, grywa w Lublinie ogromny repertuar! dość powiedzieć, że przedstawia ono „Romea i Julję," a przedstawiało już i „Safandułów" nawet, dotąd oczekiwanych na warszawskiej scenie.

— Gazety belgickie pełne są pochwał oddawanych grze Józefa Wieniawskiego, który tam występuje w licznych koncertach.

— Podczas piątej reprezentacji „Halki" w Petersburgu rolę tytułową śpiewała znowu pani Płatonow, i jak twierdzą, tym razem bardziej się podobała niż pani Menszykow, nie tyle grą jak śpiewem.

— Pp. Rappaport (ojciec i syn) znani już warszawskiej publiczności, mają zamiar wystąpić z koncertem w końcu b. m. marca, z którego połowę dochodu przeznaczają na korzyść sierot zostających pod opieką tutejszej gminy ewangelickiej.

— Posiedzenie ogólne członków towarzystwa wsparcia artystów muzyki, odbędzie się w niedzielę d. 8 (20) b. m. w lokalu resursy obywatelskiej o godzinie 11 z rana.

— W dniu onegdajszym wieczorem, niewiadomy dotąd z nazwiska człowiek, rzucił się z mostu Aleksandrowskiego w rzekę Wisłę i utonął. Ciało jego uniesione bystrym pędem wody, dotąd wynalezione nie zostało.

— W cyrkule Jerozolimskim, stróże domu Nr. 1379: Józef Mierzejewski, Antoni Wiszniewski i Maciej Lenarczuk, z powodu zawczesnego zatkania pieca, opalanego węglem kamiennym, położywszy się spać, zagorzeli. Miejscowy naczelnik uczątkowy, dowiedziawszy się o tem, przyzwał felczera, z pomocą którego zdołał przyprowadzić ludzi tych do czucia, lecz jeden z nich, to jest Lenarczuk, jako więcej osłabiony, odesłany został do szpitala Dzieciątka Jezus.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs. 1 kop. 22	*dziś* rs. 1 kop. 22.
Za frank	„ „ — „ 34	„ „ — „ 34.
Za złoty reń.	„ „ — „ 68	„ „ — „ 68.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

* (Rękopisma). *Golos* pisze, że minister oświecenia publicznego, na żądanie towarzystwa akademickiego rumuńskiego, wydał w tych dniach, jak słychać, rozporządzenie o zakomunikowaniu towarzystwu na kilka miesięcy znajdujących się w muzeum azjatyckiem Cesarskiej akademji nauk dwóch rękopismów w języku łacińskim, napisanych przez Dymitra Kantemira, pod tytułem: a) Opis Mołdawji i b) Historyczny, jeograficzny i polityczny opis Mołdawji, z biografją autora i rysunkiem.

* (Port baltycki) w d. 9 lutego oczyścił się od lodów podczas burzy. Podług *Rewalsche Zeitung* jest nadzieja, że między portem baltyckim a Hamburgiem i Lubeką ustali się żegluga parowa, a nawet bezpośrednia komunikacja parostatkami z Hullem. Korespondent, podający tę wiadomość do pomienionej gazety, sądzi, że port baltycki może prowadzić z Anglją korzystny handel bydłem.

* († Dymitr Bibikow). Podług doniesienia gazety *Wiest'*, zmarł w Petersburgu, w nocy z d. 21 na 22 lutego, były minister spraw wewnętrznych Dymitr Bibikow, znany szczególniej jako były jenerał-gubernator kijowski, z energicznej i rozsądnej działalności dla ruskiej sprawy w kraju południowo-zachodnim.

* (Cholera). *Gon. Urzęd.* podaje następujące doniesienia: W Moskwie do pozostałych 15 lutego cholerycznych przybyło 20 lutego 4 osób; z ogólnej ilości chorych wyzdrowiało 8, zmarło 4, i pozostało 8; od daty ukazania się cholery w Moskwie t. j. od 25 grudnia do 21 lutego, zachorowało 183 osób, z których wyzdrowiało 73, zmarło 102. W nocy 12 na 13 lutego przybył do szpitala wojskowego żołnierz 87-go neuschlotskiego pułku Zwiagin, z symptomatami cholery, a 13 lutego nadesłany został tamże żołnierz 85 wyborgskiego pułku Pietczak, chory na cholerynę. Obadwa zachorowali nagle, bez szczególnych przyczyn. Stan zdrowia żołnierza Zwiagina, po wzbudzeniu reakcji, 17 lutego polepszył się.

KORESPONDENCJA DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Gdańsk, 12 marca.

Pogoda zmienna, odwilż, przymrozki i śnieg na przemian. Wiatr północno wschodni.

W Anglji pomimo słabego pokupu, ceny pszenicy zaraz z początku tygodnia miały lepszą tendencję. Towar krajowy płacono o $^1/_2$ do 1 szylinga, zagraniczny o 1 szyling drożej, a ładunki okrętowe w portach będące, chętnych znajdowały kupców. Małe dowozy krajowe i zagraniczne, jako też wzmocnienie się ceny pszenicy w Ameryce, gdzie zasoby śpichrzowe daleko mniejsze jak powszechnie sądzono, zdają się być główną przyczyną tego polepszenia targów angielskich. Jęczmień o $^1/_2$ szylinga droższy. Ceny grochu dobrze się utrzymały.

We Francji na większej części placów ceny pszenicy podniosły się w przeciągu tygodnia o 50 centimów na 120 kilogramów, a mąka o 1 frank na worku. W Marsylji główym składzie czarnomorskiej pszenicy, ceny pozostały bez zmiany. Żyto więcej żądane i droższe o 25 centimów na 115 kilogramów.

Na naszym placu w skutek pomyślniejszych wiadomości zagranicznych, pokup był więcej ożywiony, chociaż port jeszcze pokryty lodami i Sund zamknięty. Przy małym dowozie wszystkie gatunki pszenicy znajdowały łatwy odbyt i ceny podniosły się o 1 do 2 talarów na 2,000 funtów. Towar wyborowy żądany. Żyto łatwy miało odbyt i płacono je o $1^1/_2$ talara na 2,000 funtów drożej niż w zeszłym tygodniu. Jęczmień znacznie podrożał. Groch bez zmiany. Wyka żądana. Sprzedano w tym tygodniu pszenicy centnarów 20,000 czyli ton 1,000, żyta centnarów 8,000 czyli ton 400, jęczmienia cent. 8,000 czyli ton 400, grochu cent. 2,000 czyli ton 100.

Płacono za korzec wagi polskiej pszenicy wysoko-pstrej funtów 239 — 248 od złp. 44 gr. 3 do złp. 46 gr. 9; pszenicy jasno-pstrej funt. 233 — 243 od złp. 42 do złp. 44 gr. 12; pszenicy ordynaryjnej funt. 220 — 235 od złp. 35 gr. 15 do złp. 39 gr. 24; żyta funt. 226 — 235 od złp. 29 gr. 12 do złp. 32 gr. 9; jęczmienia czterorzędnego funt. 197 — 205 od złp. 23 gr. 3 do złp. 23 gr. 24; jęczmienia dwurzędnego funt. 207 — 219 od złp. 23 gr. 9 do złp. 25 gr. 9; grochu od złp. 29 gr. 6 do złp. 30 gr. 9.

Kursa zamian: Amsterdam $143^7/_8$. Hamburg 152. Londyn 6.24$^1/_2$. Paryż $81^1/_3$. Warszawa $74^3/_8$.

Aleksander Makowski i Sp.

* (Biskup Michał Kuziemski). *Słowo* pisze: W środę 25 lutego, o godzinie $7^3/_4$, najprzewielebniejszy biskup Michał z swym kapelanem o. Goszowskim, wyruszył w drogę z powrotem do Chołmu, odprowadzany szczeremi życzeniami lwowskich rusinów, pośród których przyjacielsko gościł przez 14 dni. W przeszłym tygodniu odprawiał on w miejskim kościele Wniebowzięcia, nabożeństwo pontyfikalne w asystencji kanoników, miejscowych księży, i choru alumnów lwowskiego seminarjum. W sobotę, 21 lutego, około godziny 7-ej wieczorem, biskup Kuziemski, w towarzystwie kanoników Malinowskiego, Kulczyckiego i radcy Kowalskiego, raczył odwiedzić ubogich uczniów umieszczonych w rusińskim domu narodowym. Tegoż dnia, w wielkiej sali domu narodowego, miał miejsce muzyczno - deklamacyjny wieczór na cześć drogiego gościa. Sala wspaniale była przystrojona, a publiczności rusińskiej zebrało się tak wiele jak dawno nie pamiętają. Kiedy biskup Michał w towarzystwie duchownych i świeckich dostojników wszedł do sali, powitał go mową w imieniu parafjan M. Klemertowicz. Mowa p. Klemertowicza, zakończyła się radosnemi okrzykami: „sława." Następnie, według programu (znanego czytelnikom), były wykonane różne muzyczne i poetyczne utwory. Na zakończenie; uczeń rusińskiego gimnazjum, W. Monastyrski, wypowiedział napisany przez niegoż wiersz na cześć biskupa Michała. Uroczysty ten wieczór skończył się o godzinie 9-ej, poczem biskup w towarzystwie kilku osób udał się do domu radcy Kowalskiego. Lecz w sali pozostało jeszcze wiele gości, a ponieważ dość było młodzieży obojga płci, rozpoczęto tańce, które trwały do godziny wpół do drugiej. Tak skończył się ten pamiętny wieczór, urządzony przez lwowską rusińską gromadę, jako owacja dla naszego kochanego gościa z Chołmu, prawdziwie ruskiego prałata, Michała Kuziemskiego."

Austrja i ziemie słowiańskie.

* (Sprawy dalmackie). *Wiedeń, 12 marca.* Postawa opozycyjna, przyjęta onegdaj przez komisję adresową we względzie wypadków w Dalmacji, złagodniała całkiem, i to prędzej nawet, niż się tego można było spodziewać. Komisja pomieniona zgromadziła się dziś znowu, i zanim jeszcze zdołano obejrzeć się, wykreślone zostały z wniosku w przedmiocie spraw dalmackich wszystkie te punkta, które obejmowały w sobie chociażby nawet pozory nagany skierowanej przeciw rządowi. Na początku dzisiejszego posiedzenia dawała się jeszcze wprawdzie spostrzegać niejaka skłonność do potępienia ministerstwa poprzedniego, czyli właściwie mówiąc hr. Taaffe'go; lecz po złożeniu przez prezesa ministrów, Dra Hasnera, oświadczenia, że różnica pomiędzy poprzedniem i teraźniejszem ministerstwem może być usprawiedliwiona jedynie teoretycznie, że potępienie rządu w ogóle wydaje mu się niezasłużonem, i że położenie, w jakie ministerstwo teraźniejsze byłoby postawione w razie uchwalenia takiego wotum, zmusiłoby toż ministerstwo do należytego rozważenia swojej sytuacji, słowem, po wyraźnem postawieniu jeszcze raz przez p. Hasnera kwestji gabinetowej, zarzuty opozycyjne stopiły się jak śnieg na słońcu, tak, iż z onegdajszego wniosku, zaproponowanego przez deputowanego Tinti, pozostał jedynie pierwszy ustęp, zalecający, ażeby środki przedsięwzięte przez rząd względem powstania w Dalmacji zostały całkiem zatwierdzone. Rosnąca przeto góra zrodziła znowu mysz, i powtórzy się znowu toż samo, co miało miejsce przy rozprawach nad projektem adresu, że zamiast szumnie zapowiadanych wniosków wielkiej doniosłości, złożona została na plenarnych posiedzeniach izby deputowanych propozycja bardzo skromna, przyjęcie której nie zmieniło w niczem sytuacji ogólnej. Niektórzy członkowie komisji adresowej zamierzają wprawdzie wystąpić, pod przewodnictwem p. Rechbauera, z wnioskiem mniejszości i bronić takowego; lecz ponieważ ciż panowie odstąpili kilka tygodni temu z taką gotowością od swego projektu adresu mniejszości, przeto nie wezmą oni zapewne za złe, jeżeli i do teraźniejszego ich zamiaru nikt nie będzie przywiązywać wielkiej wagi. W przedmiocie wyjaśnień danych onegdaj w komisji adresowej przez ministra Giskrę, korespondencje litografowane podały wczoraj i dziś wiadomości dokładniejsze, z których okazuje się między innemi, że twierdzenie, jakoby poddanie się powstańców w Kriwoszji okupione zostało brzęczącą monetą, jest całkiem zmyślone. Feldm.-por. Rodich'owi, w chwili jego wyjazdu dla objęcia dowództwa w Dalmacji, dano wprawdzie do rozporządzenia 50,000 guldenów, lecz z tej sumy wydał on na cele swej kwatery głównej tylko 2,000 guldenów, resztę zaś zwrócił ogólnopaństwowemu ministrowi wojny. O rozdawaniu zaś pieniędzy powstańcom nie było wcale mowy. Wszystkie pisma tutejsze zdziwiło mocno zaprzeczenie wystósowane w ten sposób przeciw ich jeremiadom o hańbiącym „pokoju zawartym w Kniezlaczu," lecz pessymizm tych pism nie został jeszcze przez to wyleczony, powiadają one bowiem obecnie, że nie musiały to być fundusze ogólnopaństwowego ministerstwa wojny, którémi jenerał Rodich zapłacił powstańcom za ich poddanie się. (*Nordd. A. Z.*)

* (Pogranicze wojskowe. — Izba deputowanych.) *Wiedeń, 12 marca.* Dzisiejsza *Tagespresse* zapewnia, że bardzo niewierne były szczegóły podane kilka dni temu przez *Pester Correspondenz* w przedmiocie zawikłanego położenia kwestji

pogranicza wojskowego. *Tagespresse* zapewnia, że w układach obustronnych w tej kwestji, Dalmacja nie była wcale wzmiankowaną, i że cała trudność zależy głównie na tem, iż rząd przedlitawski nastaje na to, ażeby przy stopniowem zaprowadzaniu zarządu cywilnego w pograniczu wojskowem, Węgry zobowiązały się do stosownego za każdym razem zwiększania swego udziału w wydatkach wspólnych, w rozmiarach oznaczonych obecnie przy przechodzeniu pierwszego okręgu tegoż pogranicza pod administrację cywilną. P. Lonyay nie chce zgodzić się na takie zobowiązanie, i odpowiedział, że Austrja powinna zawierzyć „uprzejmości" Węgier. Zresztą rząd węgierski nie udzielił jeszcze odpowiedzi na piśmie na propozycje austrjackie; jest przeto jeszcze nadzieja, że nastąpi porozumienie na podstawie tychże propozycij.—Izba deputowanych przystąpiła wczoraj do obrad nad procedurą cywilną. Ażeby nie tracić zbyt wiele czasu na rozprawy nad tym obszernym projektem, zgodzono się wczoraj na bardzo praktyczną formę obrad. Porozumiano się mianowicie pod tym względem, że już podczas rozpraw ogólnych mają być postawione wszelkie wnioski, mające na celu zaprowadzenie zmian w tym lub owym paragrafie projektu. Rozprawy szczegółowe mieć będą potem miejsce jedynie nad temi rozdziałami lub paragrafami, co do których zaproponowane zostaną zmiany, podczas gdy pozostałe rozdziały i paragrafy mają być uważane jako przyjęte bez wszelkich zmian. Spodziewają się w ten sposób załatwić się z całym projektem w ciągu 5 lub 6 posiedzeń, i w rzeczy samej, praktyczność i uproszczenie tego trybu są widoczne. (*Nordd. A. Z.*)

* (Rada państwa i sejmy.—Minister Dr. Herbst). Podług *Tagespresse*, rząd zastanawia się wielce nad kwestją, kiedy ma nastąpić zamknięcie sesji rady państwa. Panuje powszechne przekonanie, że niezbędne jest przedłużenie sesji po za święta Wielkanocne; termin atoli stanowczy nie został jeszcze dotąd oznaczony, lecz podług wszelkiego prawdopodobieństwa, sesja zamkniętą zostanie ku końcowi maja; niezwłocznie potem mają być zwołane sejmy, sesja których trwać będzie sześć tygodni. Po zamknięciu sesji sejmów, ma być wprowadzona w wykonanie reforma wyborcza, poczem rada państwa, pochodząca z nowych wyborów, zostanie zwołaną i przystąpi do wyboru delegacij. — *Neue freie Presse* donosi, że w sferach parlamentarnych obiega pogłoska, że minister sprawiedliwości Dr. Herbst zamierza wycofać się do życia prywatnego. Opowiadają o oświadczeniach, które minister ten złożył w ostatnich dniach w komisjach izby deputowanych i które dają do mniemania, że żywi on taki zamiar. (*Nordd. A. Z.*)

* (Sprawy galicyjskie). Lwowskie *Słowo* pisze: „Niedawno wydział krajowy we Lwowie, wyznaczył międzynarodową komisję do roztrząśnięcia warunków pojednania pomiędzy rusinami i polakami, proponowanych na lwowskim sejmie. Do składu tej komisji ze strony polaków weszło 8 członków, a mianowicie właściciele ziemscy: hr. Badeni, F. Paszkowski i K. Wodzicki, i profesorowie dr. Kabat, dyrektor realnej szkoły Chlebowski, Trzaskowski, Zborowski i członek rady szkolnej Starkel. Ze strony rusinów zaproszeni zostali do komisji deputowani sejmu kanonicy Pietruszewicz i Pawlikow i radca Kowalski, a ze stanu nauczycielskiego dyrektor gimnazjum akademickiego Ilnicki, profesor Szaraniewicz, nauczyciel Wachnianin i dr. Kornel Suszkiewicz.—Most kolei żelaznej pod Haliczem, mocno ucierpiał z powodu silnego przyboru wody na Dniestrze, w skutku czego w przeszłym tygodniu wstrzymany był bieg pociągów na kolei czerniowieckiej pomiędzy Haliczem a Stanisławowem."

Francja.

* (Kwestja nieomylności papieża). O ile wnosić można z tonu ostatnich pism francuzkich, rząd cesarza Napoleona zdaje się okazywać skłonnym do powrotu do swej poprzedniej oględności w stosunkach z Rzymem. Pisma ultramontańskie, z gazetą *Monde* na czele, odznaczają się obecnie tonem bardzo tryumfującym, podczas gdy organa zbliżone do rządu francuzkiego zachowują się teraz bardzo oględnie. Na skutek uwag, które *Unita cattolica* pozwoliła sobie nad ogłoszonemi przez *Timesa* obu listami prywatnemi hr. Daru, dziennik *Français* oświadcza, że listy te nie były wystósowane do biskupa orleańskiego Dupanloup, z którym hr. Daru nie prowadzi wcale korespondencji. Zresztą pisma francuzkie nie przestają wskazywać na znaczenie dogmatu nieomylności, zwłaszcza na szorstką formę takowego, podług której każdy, który wątpił dotąd o tej nieomylności, ma być uznany za kacerza. *Constitutionnel* robi uwagę, że w ten sposób najznakomitsi teologowie francuzcy i dotychczasowi najgorliwsi stronnicy katolicyzmu z pomiędzy osób świeckich we Francji, staną się heretykami. Jeden z tych ostatnich, hr. Montalembert, przypieczętował obecnie śmiercią swój niedawny protest przeciw nowemu kierunkowi Watykanu. (*Nordd. A. Z.*)

* (Stosunki z Austrją). Z Londynu piszą do *Deutsche Allg. Z.*: „Trwający od paru już tygodni pobyt arcyksięcia Alberta w Paryżu, zaczyna zaprzątać te sfery tutejsze, do zdania których można przywiązywać wagę. Upatrują w tem symptom znaczący, i wyprowadzają już ztąd domysły o zawarciu umowy pomiędzy Francją i Austrją. Trudno powiedzieć, o ile te domysły są zasadne, lecz uważam za stosowne pośpieszyć z zakomunikowaniem wam takowych." (*Nordd. A. Z.*)

Włochy i Rzym.

* (Sobór). Sprawdziło się przypuszczenie, że protest założony przez opozycję w Rzymie przeciw nowemu porządkowi dziennemu na soborze, nie odniesie skutku. Większość ojców soboru poddała się już pokornie temu nowemu porządkowi, i to z taką gorliwością, że do 4-go b. m., liczba podanych już na piśmie uwag do trzynastu pierwszych kanonów szematu *de Ecclesia*, jak donoszą pismu *Köln. Ztng*, jest tak wielka, iż zapełnia cały jeden pokój. Nie wiadomo, czy gorliwość komisji w roztrząsaniu tego materjału wyrówna gotowości biskupów do pisania obszernych uwag. (*Nordd. A. Z.*)

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Kwestja wschodnia). Organa półurzędowe rządu serbskiego zaprzątają się z wielkiem ożywieniem położeniem chrześcjan na półwyspie Bałkańskim i doradzają im chwycenie się inicjatywy samoistnej dla odzyskania ich praw historycznych, których nie może im odmówić Porta w swoim własnym dobrze zrozumianym interesie. W podobnymże duchu serbscy mężowie stanu oświadczają się ustnie. Okazuje się ztąd, że Serbja nie zamierza bynajmniej chwycić się sama inicjatywy, doświadczenie bowiem nauczyło, że takowe kosztowało drogo Bośnję. Charakterystyczną jest ta okoliczność, że zbierane są obecnie w Belgradzie publicznie składki na korzyść mieszkańców okręgu Cattaro, którzy doszli do nędzy na skutek powstania, podczas gdy poprzednie składki podobne zbierane były w sekrecie. *Widowdan* powiada obecnie, że Europa powinna w swoim własnym interesie zrzec się uroczyście wszelkiego mięszania się do spraw półwyspu Bałkańskiego. Kwestja wschodnia, która mieści w sobie jak największe niebezpieczeństwa dla każdego z mocarstw, uważaną będzie w takim razie za załatwioną dla polityki świata, walka bowiam stanowcza na tym półwyspie zostanie zlokalizowaną. Lecz pismo pomienione wskazuje tylko na niebezpieczeństwa, nie wspominając wcale o korzyściach, do jakich niektóre mocarstwa mogą dążyć przy rozwiązaniu kwestji wschodniej. (*Nordd. A. Z.*)

* (Sprawa kandjocka.) Listy z Kanei z d. 20-go lutego donoszą, że konsulowie francuzki, angielski, austrjacki i włoski przesłali do swoich rządów raporta o położeniu Kandji. Zapewniają, że raporta te stwierdzają w sposób jak najzupełniejszy, że obietnice poczynione przez Portę co do uspokojenia wyspy zostały wprowadzone w wykonanie i że w administracji kraju dokonano znaczne postępy. Drugie ogólne zgromadzenie deputowanych wyspy odbyło się d. 16-go lutego pod prezydencją jenerał-gubernatora Omera-Faiz-paszy w obecności konsulów. Prezes odczytał odezwę, w której zwrócił uwagę na środki zastosowane w praktyce w ciągu roku. Zniesiono w większej części opłatę celną; utworzono zakłady kredytowe dla handlu; zbudowano liczne drogi; przywrócono komunikacje telegraficzne i założono wielką liczbę szkół dla dzieci obojej płci; wreszcie rozpoczęto znaczne prace hydrauliczne w celu ulepszenia portów i przystani na wyspie. Okazuje się więc, że dobroczynna interwencja mocarstw odniosła swoje skutki. (*La Patr.*)

Hiszpanja.

* (Pojedynek). Telegram przyniósł następujące szczegóły o pojedynku odbytym pomiędzy księciem Montpensier i don Henrykiem de Bourbon. *Madryt, 13 (1) marca.* Spotkanie odbyło się pod Aloncon o ósm kilometrów od Madrytu. Obydwaj przeciwnicy ciągnęli losy, ażeby wiedzieć, kto ma strzelać pierwszy. Los sprzyjał don Henrykowi de Bourbon. Obaj przeciwnicy stanęli potem na dziesięć metrów jeden od drugiego. Ale nie było żadnego rezultatu. Potem stanęli na dziewięć metrów od siebie. I znowu bezskutecznie. Nareszcie zbliżyli się jeden do drugiego na ośm metrów. Don Henryk wystrzelił i chybił swojego przeciwnika; potem dał strzał książę Montpensier i trafił don Henryka w głowę powyżej lewego ucha. Don Henryk padł śmiertelnie ugodzony. Świadkami księcia Montpensier byli jenerałowie Cordeba i Alaminor. Świadkami zaś don Henryka byli pp. Santa-Maria (republikanin), Andrzej Ortiz i Fryderyk Rubio, deputowany republikanski Sewilli. Książę Montpensier okazał wiele zimnej krwi podczas walki. Po pojedynku jednak był tak dotknięty do żywego, że musiano mu dwa razy krew puścić. (*Cor. Hav. Bul.*)

* (Znaczenie pojedynku księcia Montpensier). Pojedynek księcia Montpensier z jego szwagrem księciem Henrykiem de Bourbon, nie poprze bezwątpienia kandydatury pierwszego z tych książąt do tronu hiszpańskiego, pomimo, iż jest on na teraz jedynym kandydatem do tego tronu. Sprawa ta musi wywołać koniecznie śledztwo sądowe i proces, co naturalnie nie jest zbyt stosownem przejściem do wstąpienia na tron. Zresztą opinja publiczna w Madrycie potępia jednomyślnie księcia Henryka de Bourbon. Korespondent *Constitutionnel'a*, którego nie można podejrzywać o sympatje dla księcia Montpensier, pisze co następuje o ostatnich listach obelżywych, które wystósowane były do tego ostatniego przez księcia Henryka i które dały powód do pojedynku: „Gdyby nie wiedziano, że umysł nieszczęśliwego infanta jest pomieszany i że w walce z kłopotami pieniężnemi, które pozbawiły go wszelkiej sytuacji, przyzwyczaił się on oddawna do usuwania na bok wszelkich względów społecznych i familijnych, w takim razie możnaby przywiązywać wagę do dokumentów powyższych. Lecz pogarda powszechna wydała już wyrok w tym względzie, tak samo jak i co do wszystkich wypadków poprzednich." (*Nordd. A. Z.*).

Belgja.

* (Kwestja dróg żelaznych belgickich.) Ze względu na doniosłość, jaką zyskała w zeszłym roku kwestja dróg żelaznych belgicko-francuzkich, zasługuje na uwagę ta okoliczność, że na posiedzeniu belgickiej izby deputowanych z 18-go lutego, deputowany Defré, członek lewego krańca, interpelował ministra Frère-Orban z powodu mianowania jednego z administratorów wschodniej drogi żelaznej francuzkiej dyrektorem kolei belgickiej wielko-luksemburgskiej, co wyrównywa prawie zlaniu obu tych dróg żelaznych i naruszeniu przez to prawa uchwalonego w tym względzie w roku zeszłym. Minister skarbu rozproszył obawy deputowanego co do zlania obu kolei, oświadczył bowiem, że przez nominację pomienioną, jedynie anglik zastąpiony został przez francuza. Same towarzystwa oświadczyły, że ich niezależność i autonomja są ze wszech miar zabezpieczone. „Nie ulega wątpliwości", zakończył minister, „że gdyby pomimo tak jasno sformułowanych przekonań rządu i izb, usiłowano zlać pomienione drogi żelazne, znaleźlibyśmy środki dla sprzeciwienia się temu." Wnioskodawca zaspokoił się tą odpowiedzią i kwestja ta nie miała żadnych dalszych skutków. (*Nordd. A. Z.*)

Rozmaitości.

* (Dramat w Anglji). W sądzie londyńskim sądzony był malarz portretowy Georges Hammard, oskarżony o zabójstwo akrobaty nazwiskiem Bandwina. Oskarżony nie zapierał się i objaśnił powody swego przestępstwa w następujących wyrazach: „Przed trzema laty, córka moja czteroletnia, jedyna pamiątka jaka mi pozostała po mojej drogiej małżonce, znikła z mego domu. Była to piękna dziewczynka, która stanowiła dla mnie jedyną pociechę. Co ja wycierpiałem, tego opisać nie potrafię i tego panowie wyobrazić sobie nie możecie. Na ogłoszenia w gazetach i poszukiwania straciłem wszystko co miałem, sprzedałem swe ruchomości, obrazy, a nawet odzienie. W ciągu trzech lat obszedłem piechotą całe trzy królestwa, szukając mojej córki; gdy zarabiałem jaką kwotę za moje portretowe malowidła, powracałem do Londynu, aby znowu podawać ogłoszenia w dziennikach. Nakoniec, 14 kwietnia, przechodząc przez rynek Smiterield, zobaczyłem trupę akrobatów dającą swe widowiska. Jakaś istota popisywała się stojąc nogami do góry. Zapewne w tym momencie promień duszy jej matki przenikł do mej duszy, bo poznałem mą córkę w tem położeniu. Było to biedne me dziecko. Idąc za popędem rozpaczy, rzuciłem się na przewódcę tej bandy i pochwyciwszy go, rzuciłem o ziemię. On zabił się. Lecz panowie nie wiecie wielkości mego nieszczęścia. Znalazłem wprawdzie moją córkę, ale nie w takiej czystości jak przedtem; obyczaje jej i rozmowa były odrażające, jak tych ludzi z któremi obcowała. Ona mnie nie poznała. Pojmujecie teraz? Człowiek zabił, ukradł miłość i duszę mojej córki, a ja odebrałem mu tylko życie." Obwiniony Hammard został uwolniony.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 4 (16) Marca.

* (Tydzień targowy). Średnie ceny głównych artykułów żywności na targach warszawskich w tygodniu upłynionym były następujące: Ceny chleba, bułek i mięsa pozostały takie same jak dawniej. *Co do nabiału:* masła świeżego funt kop. 30, solonego kop. 25, śmietany kwarta kop. 27, śmietanki słodkiej kop. 14, mleka zbieranego kop. 3, ser krowi większy kop. 20, mniejszy kop. 8, ser owczy kop. $22\frac{1}{2}$, twaróg kop. 6, jaj kopa kop. 90. *Co do drobiu:* kura stara kop. 45, kurczę kop. 30, kaczka kop. 50, gęś zwyczajna kop. 70, tuczona kop. 90, indyk rs. 2, indyczka rs. 1 kop. 20, pularda kop. 50, kapłon kop. 65, prosię kop. 95. *Co do zwierzyny:* sarna rs. 9, zając kop. 90, cietrzewi para kop. 65, kwiczołów para kop. 15, kuropatw para rs. 1, jarząbków para kop. 60. *Co do legumin:* mąki najpiękniejszej funt kop. 8, średniej k. $5\frac{1}{2}$, ordynaryjnej kop. 4, kaszy krakowskiej drobnej kwarta kop. 10, średniej 9, grubszej kop. $6\frac{1}{2}$, perłowej pięknej kop. 10, średniej kop. 9, jęczmiennej kop. 5, jaglanej kop. 7, gryczanej kop. 6, pszennej kop. 12, ryżu funt kop. 8, grochu szablastego kwarta kop. 6, okrągłego kop. 4, grzybów suszonych funt kop. 27. *Co do ryb żywych:* szczupaka funt kop. 27, sandacza kop. 30, karpia kop. $22\frac{1}{2}$, karasia kop. 20, lina kop. 25, leszcza kop. 24. *Co do ryb śniętych:* szczupaka funt kop. 13, sandacza kop. 14, karpia kop. 12, lina kop. 13, okonia kop 9, leszcza kop. 11, karasia kop. 10, suma kop. 17, sielaw kop. 11, drobnych rybek kop. 8.

Φ.

Kalendarz.

We czwartek 5 (17) marca, — św. Gertrudy panny. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 13; zach. o godz. 6 min. 6.

W piątek 6 (18) marca, — św. Gabrjela archanioła. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 10; zach. o godz. 6 min. 7.

Stan pogody.

Dziś z rana zimna — $6,^{0}9$ R.	o g. 7 z rana.	o g. 1 po poł.
Wczoraj.		
Barometr w milimetrach	757.0	758.7
Termometr Reaumura	—7.9	$—1.^{0}8$
Stan nieba	pogodny.	pogodny.

Największe zimno — $8,^{0}2$ R. Najmniejsze zimno — $1,^{0}4$ R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 8 cali 10.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we środę, opera w 5-ciu aktach, **Faust**, przez artystów włoskich; abonament N. 9 lit. A.—Osoby: Faust—p. *Carrion*; Mefistofeles—p. *Bossi*; Małgorzata—pani *Artôt*; Walenty—p. *Padilla*; Siebel—panna *Benati*; Marta—panna *Stankiewicz*; Wagner—p. *Suszyński*.— W 1-ym i 4-ym akcie **Tańce**. — *Jutro*, we czwartek, scena z **Don Bucefalo;** opery: **Małżeństwo przy latarniach** (występ panny Bobrowskiej); balet **Córka źle strzeżona**. — *Wczoraj*, we wtorek, dawano dramat **Adrjanna Lecouvreur**, było osób 857.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, we środę, komedja w 1 akcie, **Partja pikiety**.—Osoby: Baron de Rocheferrier—p. *Rapacki*; Anatol, jego syn—p. *Kwieciński*; Mercier—p. *Ostrowski*; Rózia, jego córka—panna *Żółkowska*; Notarjusz, przyjaciel Merciera—p. *Adler*; —komedja w 1 akcie, **Przez zazdrość**.—Osoby: Hrabina Hortensja—pani *Palińska*; Marja, jej kuzynka—pani *Szymanowska*; Margrabia de Préwannes—p. *Świeszewski*; Baron de Valbrun—p. *Stolpe*; Służący—p. *Dobrowolski*;—komedja w 1 akcie, **Zrzędność i przekora**.—Osoby: Pan Jan Zrzęda—p. *Rapacki*, Pan Piotr Zrzęda—p. *Żółkowski*—(obadwaj bracia opiekunowie Zofji); Zofja, synowica panów Zrzędów—panna *Urbanowicz*; Lubomir—p. *Szymanowski*. —*Jutro*, we czwartek, komedja **Syn Giboyera**.

TEATR WIELKI.— *W niedzielę*, d. 8 (20) marca, o godzinie 1-ej z południa, danym będzie **Poranek muzykalno-deklamacyjny** na korzyść sierot pozostałych po artystce dramatycznej Emilji Borawskiej, w którym przyjmą udział: w części instrumentalnej: pani Marja z hrabiów Neselrode Muchanow; — w deklamacji: artystki dramatyczne: panie Modrzejewska i Palińska i artysta dramatyczny pan Królikowski;—w części wokalnej: artystki opery: pani Dowiakowska i panna Kwiecińska i artysta opery p. Filleborn, tudzież chóry opery i orkiestra teatru wielkiego, pod przewodnictwem dyrektora opery p. Quatriniego. — Program koncertu afisze doniosą.—Bilety nabywać można we czwartek, piątek i sobotę: do lóż 1-go piętra i krzeseł w 4-ch pierwszych rzędach: u pani Muchanow (Krakowskie-Przedmieście dom hr. St. Potockiego) od godziny 10 z rana do 2-ej po południu; do lóż parterowych jako też do lóż 2-go piętra i galerjowych, oraz na wszystkie inne miejsca: u pań: Modrzejewskiej (ulica Miodowa dom p. Lessera N. 490 1) od godziny 1 do 3 z południa, Palińskiej (ulica Nowo-Senatorska dom p. Elsnera N. 476c.) od godziny 12 do 3-ej z południa i Dowiakowskiej (ulica Senatorska dom p. Kaftala N. 468/9) od godziny 11 do 1 z południa.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki**.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

TEATR MAGICZNY (przy ulicy Miodowej Nr. 490 w domu Lessera).—*Nieodwołalnie ostatni tydzień.* —*Jutro i codziennie*, profesor *Levieux Galeuchet* zwany czarnoksiężnikiem Wschodu, będzie miał zaszczyt dać **Wielkie przedstawienia magji i magnetyzmu**. — Cena miejsc: pierwsze pięć rzędów krzeseł po kop. 65; pierwsze miejsce 40 kop., drugie miejsce 20 kop.—Początek o godzinie 7 i pół wieczorem.

W DOMU GRODZICKIEGO (na Krakowskiem-Przedmieściu w lokalu zajmowanym poprzednio przez cukiernię Grohnerta),—*Dziś i codziennie*, będzie się okazywać przybyła do Warszawy **Dziewica olbrzym „Flora,"** piękność reńska z kolonji nad Renem. — Widzieć można codziennie od godziny 11 rano do 9 wieczorem.—Cena miejsc: 1-sze kop. 30 i kop. 5 na ubogich, drugie kop. 15;— dzieci do lat 10-u płacą połowę ceny.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). —*Dziś i codziennie*, **przedstawienia izraelskiej trupy dramatycznej, w języku niemieckim**. — Początek o godzinie $7\frac{1}{2}$ wieczorem.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-adjutant baron *Ramsay*, i jenerał-lejtnant *Sobolewski*, z Petersburga; jenerał-major *Kardaszewski*, z Łodzi; rzeczywisty radca stanu *Gomaga-Pawliczyński*, z Pinczowa; — wyjechali: jenerał-lejtnanci: hrabia *Tol*, do Petersburga, i *Cymermann*, do Kalisza; członek austrjackiego poselstwa przy Dworze Petersburgskim hrabia *Rewertera*, do Wiednia.

* Dnia 3 (15) b. m. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 69, wyzdrowiało 74, umarło 9, pozostało 2175 (mężczyzn 1043, kobiet 1132) z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 195, kobiet 172.

* Dnia 3 (15) bież. mies. i roku, urodziło się: *chrześcjan:* płci mezkiej 8, płci żeńskiej 7; *starozakonnych:* płci mezkiej 4, płci żeńskiej 3, razem 22; —zawarło śluby małżeńskie: par: *chrześcjan* —; *starozakonnych* —; — umarło: *chrześcjan:* płci mezkiej 6, płci żeńskiej 7; *starozakonnych:* płci mezkiej 3, płci żeńskiej 3, razem 19.

Ceny Targowe.

dnia 3 (15) Marca 1870 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert rsr.	Czetwert kop.	Korzec od rs.	Korzec od kop.	Korzec do rs.	Korzec do kop.
Pszenica	10	32	5	40	6	45
Żyto	6	40	3	60	4	—
Jęczmień	5	28	3	15	3	35
Owies	3	58	2	5	2	$17\frac{1}{2}$
Groch polny	5	76	3	$7\frac{1}{2}$	3	60
Kartofle	1	92	1	5	1	20

Pud siana od kop. 30 —35. Pud słomy od kop. $22\frac{1}{2}$—$27\frac{1}{2}$.

Dowozy: Pszenicy 171; Żyta 457; Jęczmienia 143; Owsa 571 czetwerti.

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt

Petersburg, d. 3 (15) Marca 1870 r.

	za rsr.
Weksle na Londyn 3 mies.	$29\frac{31}{32}$
„ Amsterdam „	$144\frac{3}{4}$
„ Hamburg „	$26\frac{1}{8}$
„ Paryż	$304\frac{1}{2}$
„ Berlin 15 dni za 100 Rs.	—
5% Bilety Bankowe 1-m	—
5% „ „ 2-m	—
5% „ „ 3-m	—
5% Pożyczka Premjowa wewnętrzna z r. 1864	156
5% „ „ z r. 1866	$153\frac{1}{4}$
5% „ Rus. Ang. z r. 1870	—
5% Listy Zastawne Ruskie	—
Akcje W-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs.	$153\frac{1}{2}$
Akcje Drogi Żelaz. Warszawsko-Terespolskiej	—
„ „ „ „ Wiedeńskiej	—
Obligacje W-go Tow. dróg żelaznych	—
„ Terespolskiej	—
„ Nikołajewskiej	—
Imperjały	—
Dyskonto	—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 4 (16) Marca 1870 r.

MONETY.		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	—	
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie				—	—
Pruski kurant za 100 tal.		—		—	—
PAPIERY (bez wartości kuponów					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	88	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—		
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę				—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę		—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.		—	—		
„ „ „ bez kuponu		—	—	—	
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100		95	41	95	8
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		94	83	94	58
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego		—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		76	83	76	58
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100		—	—	—	
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—		—	
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—		
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100		—	—	—	
Metaliki Lutowe za rs. 100				100	67
„ Sierpniowe za rs. 100		—		101	
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100		157	50		
„ „ z 1866 rs. 100		155	50		
5% Listy Zastaw. Rosji		109	50		—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125		—		—	
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100		—	—		
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę		—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po fr. 500 za sztukę		—			
Akcje Drogi Żel. War.-Bydgoskiej za rs. 100		73	—	72	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—	—	—	
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100		117	33	—	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej		—			—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		105	—	104	—
WEXLE.					
Berlin 100 Tal.	2 m.	120	$67\frac{1}{2}$	120	$52^{1}/$
„ „-„	k. t.	—		120	45^{2}
Wrocław „ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk „ „	2 m.	—		120	45
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.	184	50	183	90
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	8	29	8	27
Paryż 300 Frank.	2 m.	98	85	—	—
Wiedeń 150 Zł. W. A.	2 m.	99	30	99	15
Petersburg 100 Rsr.	3 m.	99		98	66
„ „ „	k. t.	100		—	—
Moskwa „ „	1 m.	—	—	—	
„ „ „	k. t.	—	—	—	

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. — k. $92\frac{2}{9}$.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. 1 k. $16\frac{2}{3}$.

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt

z Berlina, d. 3 (15) Marca 1870 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego		$74\frac{3}{4}$
Weksle na Warszawę		$74\frac{1}{4}$
„ Petersburg 3 tygodn.		$82\frac{5}{8}$
„ „ 3 miesięczny		$81\frac{3}{4}$
„ Londyn 3 „		$624\frac{3}{8}$
„ Paryż 2 „		$81\frac{1}{6}$
„ Hamburg 2 „		$151\frac{1}{8}$
„ Wiedeń 2 „		$81\frac{7}{8}$
4% Listy Zastawne		70
4% „ Likwidacyjne		$56\frac{7}{8}$
4% Obligacje Skarbowe		69
5% Listy Zastawne Ruskie		$82\frac{3}{4}$
5-ta Pożyczka Stieglitza		67
5% „ Rus. Ang. z r. 1870		$84\frac{1}{4}$
5% 1° „ Premiowe „ 1864		$120\frac{3}{8}$
5% 2° „ „ „ 1866		$118\frac{1}{4}$
Akcja dróg żelaznych Wielk. Towarz.		$94\frac{1}{2}$
„ „ „ Warsz.-Wiedeńskiej		$57\frac{1}{4}$
„ „ „ „ Terespolskiej		$89\frac{1}{4}$
„ „ „ Fabryczno-Łodzkiej		79
Obligacje Dr. „ Warszawsko-Wiedeńskiej		$83\frac{5}{8}$
„ „ „ „ Terespolskiej		$80\frac{3}{4}$
Żyto w miejscu		$44\frac{1}{2}$
„ na dostawę		$44\frac{1}{4}$
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		124 20
„ Paryż		49 20
„ Hamburg		92 —
Akcje Banku Kredytowego		282 80
„ „ Anglo-Austr.		377 50
Pożyczka Narodowa		71 20
Lombardy		244 40
Losy z roku 1860		97 80
„ „ 1864		119 75
Z PARYŻA.		
Renta 3%		74 40
Renta Włoska		55 70
Akcje Kredytu Ruchomego		272 50
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		$92\frac{15}{16}$

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D 1847.

MY ALEXANDER II-gi
CESARZ WSZECH ROSJI KRÓL POLSKI
& & &
Wiadomo czynimy, iż
Trybunał Handlowy w Warszawie
W IMIENIU NASZEM
wydał następujący wyrok:

Obecni: Brzeziński V. Prezes. Szlenkier, Kronenberg } Sędziowie.
Działo się na sesji Trybunału Handlowego w Warszawie dnia 14 (26) Lutego 1870 r.

(podp.) Brzeziński V. Prezes.
(—) Andrychiewicz Podp.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

Mając sobie doniesionem przez B. Sommerfelda w podaniu jego w dniu 3 (15) b. m. i r. zaniesionem, iż Majer Tenenbaum handel towarów łokciowych w Warszawie pod № 2261*a*. i w domu tak zwanym starym teatrem pod Nr. 1790 prowadzący i tamże zamieszkały, zadłużywszy mu się do trzech weksli, mianowicie daty 15, 23 Października oraz 14 Listopada 1869 roku ogólną sumę rs. 2,699, takowej dotąd mimo upływu terminu wypłaty i poczynionych protestów nie zaspokoiwszy, sam z kraju się wydalił, a ztąd że tenże stał się niewypłacalnym i dla tego domaga się ogłoszenia jego upadłości, w takim więc stanie rzeczy:

Zważywszy:

Że skoro podający pokładanemi wekslami przekonywa, że Tenenbaum sumy rs. 2,699 do tychże weksli zaciągniętej, mimo protestów nie zaspokoił, zatem w myśl artykułu 1, 13, 5, 18 K. H. księgi III upadłość jego ogłosić i dalsze rozporządzenia wydać wypada.

Dla tego:

Trybunał Handlowy w Warszawie, Upadłość Majera Tenenbaum handel towarów łokciowych w Warszawie pod № 2261 i w domu tak zwanym Starym Teatrze pod Nr. 1790 prowadzącego, tamże zamieszkałego ogłasza. Czas zaczęcia się takowej z dniem 12 (24) Listopada 1869 r. jako daty wymagalności wekslu na rs. 2,000 wystawionego określa. Opieczętowanie wszelkiego majątku do tegoż Mejera Tenenbaum należącego, pod powyższymi numerem lub gdziebądź indziej znajdować się mogącego rozporządza i do dopełnienia tego Podsędka Sądu Pokoju Wydziału I-go deleguje. Kuratorami upadłości Przyjemskiego Obrońcę Sądowego i B. Sommerfelda mianuje. Na Sędziego Komisarza W-go Kronenberga Sędziego Trybunału przeznacza. Osobę upadłego Tenenbauma przez oddanie go pod dozór policyjny zabezpieczyć nakazuje. Wpis na rubli sr. 3 jako w objekcie niepewnym tymczasowo ustanawia i opłatę takowego na masę wkłada. Mocą tego w I-ej Instancji pod tymczasową egzekucją mimo oppozycji i apelacji wydanego wyroku, zawieszenie którego na tablicy Trybunału Handlowego i podanie go do pism Kuratorom poleca.

(podp.) Brzeziński V. Prezes.
(—) Andrychiewicz Podpisarz.

Zalecamy i rozkazujemy etc.

Za zgodność tego głównego etc. i dla Kuratorów wydaję.

Warszawa d. 19 Lutego (3 Marca) 1870 r.
(M. P.) (podp.) W. Andrychiewicz,
Podpisarz Trybunału Handlowego.

N. D. 1849. Sędzia Komisarz masy upadłości Wolfa Tenenbaum.

Wzywa wierzycieli tejże masy aby się w d. 9 (21) Marca r. b. o godyinie 6 z południa w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego osobiście lub przez pełnomocników stawili celem wyboru Syndyków tymczasowych.

Warszawa d. 2 (14) Marca 1870 r.
Stanisław Kronenberg.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 1794. Sąd Pokoju w Biele Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądanej regulacji nowej hypoteki nieruchomości, to jest: domu drewnianego, wozowni, szpichlerza i stajni, oraz placu w mieście Sławatyczach pod № 206 położonej, do Moszka Rappaport należącej.

Uwiadamia interesantów, iż takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 15 (27) Czerwca 1870 r.

Wzywa ich przeto, iżby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego, zgłosili się z swojemi prawami, w razie zaś nie stawienia się, nlegną prekluzji Art. 154 i 160 prawa hypotecznego przewidzianej, właściciel niestawający, na żądanie wierzycieli, ulegnie karze rs. 1 kop. 50 i podług Art. 150 tegoż prawa, utraci prawo dobrodziejstwa względem wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji co do tej regulacji, nastąpi dnia 15 (27) Czerwca 1870 r. i od tegoż dnia zacznie upływać czas do odwołania się od niej bez dalszego wezwania, mający interes, pilnować się winni.

Bieła dnia 27 Lutego (11 Marca) 1870 r.
Podsędek, Bielak.

N. D. 1795. Sąd Pokoju w Krasnostawie. Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki nieruchomości w mieście Krasnostawie, na Przedmieściu Zakręciu położonej, składającej się:

a. Z domu drewnianego № pol. 455 oznaczonego, innych zabudowań gospodarskich oraz ogródka, pomiędzy miedzami z jednej Bartłomieja Seroczyńskiego, z drugiej Jana Klimkiewicza, poczynających się od ulicy Wodomczy a przytykających ulicy Wesołej.

b. Z ogrodu pomiędzy miedzami z jednej strony Łukasza Byrkowskiego, z drugiej Michała Kicińskiego, poczynającego się od ulicy Wodomczy, a kończącego się u Wesołej.

c. Z ogrodu powierzchni mórg 1 pr. 32 obejmującego, pomiędzy miedzami z jednej Jana Ignatowskiego i Józefa Osuchowskiego, z drugiej Andrzeja Bartoszewskiego i Ksawerego Sikorskiego, poczynającego się od nieruchomości Pawła Pisarskiego, a kończącego się u ulicy Wesołej.

Zawiadamia interesantów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym dnia 8 (20) Lipca 1870 r. i wzywa ich aby osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie umocowanego zgłosili się do takowej i w dokumenta prawa ich udowadniające, zaopatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie, podpadają skutkom prekluzji w Art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, na żądanie któregokolwiek z interesentów na karę rs. 1 kop. 50 do 7 rs. 50 kop. skazany zostanie i podług art. 150 tegoż prawa, utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek regulacji wydaną będzie, nastąpi w dniu 3 (15) Lipca 1870 r. na publicznem posiedzeniu Sądu tutejszego i od tego czasu, termin do odwołania się od niej upływać będzie.

Interesanci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszeniu jej, przytomni być winni.

Krasnostaw dnia 25 Lutego (9 Marca) 1870 r.
Podsędek, Srzednicki.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. *1705. Правленіе Императорскаго Варшавскаго Университета.*

Извѣщаетъ, что 9 (21) Марта с. г. въ часъ по полудни, въ Правленіи Университета будетъ производиться торгъ (in minus) посредствомъ запечатанныхъ деклараціи и изустно; на производство разныхъ ремонтныхъ исправленій въ зданіяхъ Варшавскаго Университета, всего на сумму 3,582 руб. коп. 62. Условія на торги, форму деклараціи и смѣту, можно читать въ канцеляріи Правленія Варшавскаго Университета, ежедневно, съ 10 часовъ утра до 3 по полудни, кромѣ праздничныхъ дней.

* *

Podaje do wiadomości powszechnej, że dnia 9 (21) Marca r. b. o godzinie 1 z południa, odbywać się będzie w Zarządzie Uniwersytetu publiczna licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna, na różne roboty w zabudowaniach Warszawskiego Uniwersytetu wykonać się mające, a obliczone w ogóle na sumę rs. 3,582 kop. 62. Anszlag na powyższe roboty, warunki licytacyjne i forma deklarcji, przejrzane być mogą w kancelarji Zarządu Uniwersytetu codziennie od godziny 10 z rana do 3 z południa, oprócz dni świątecznych.

Г. Варшава, 25 Февраля 1870 года.
Ректоръ Университета,
Лавровскій.
Секретарь Совѣта и Правленія,
3—3 Кованецъ.

N. D. 1736. Сосновицкая Таможня симъ дѣлаетъ извѣстнымъ, что 23 Марта (4 Апрѣля) и слѣдующихъ чиселъ 1870 г. въ зданіяхъ ея (на станціи желѣзной дороги Сосновцы) продаваться будутъ съ аукціона, разные конфискованные товары по оцѣнкѣ на 3,000 руб. серебромъ, а именно: шерстьянные и бумажныя издѣлія и разныя другія товары а также дамское платье.

* * *

Komora Celna Sosnowice niniejszem obwieszcza, że w dniach 23 Marca (4 Kwietnia) i następnych dni 1870 r., w gmachu jej (na stacji Drogi Żelaznej Sosnowice), sprzedawane będą przez publiczną licytację. różne konfiskowane towary, wogóle na rs. 3,000 oszacowane a mianowicie: wełniane i bawełniane wyroby i różne towary a także gotowe damskie ubiory.

Г. Сосновцы. 24 Февраля 1869 года.
и. д. Управляющаго Таможнею, (......).

N. D. *1592. Начальникъ Конинскаго Уѣзда.*

Симъ сообщается, что въ городѣ Конинѣ 10 (22) Марта с. г. въ 11 часовъ утра, будутъ производится торги на продажу занятыхъ движимостей, какъ то: коровъ, овецъ, разной мебели и проч. на пополненіе числящихся казенныхъ недоимокъ за владѣльцами имѣній Рыхвалъ и Руссоцице.

Желающихъ участвовать въ торгахъ съ наличными приглашается.

г. Конинъ, 17 Февраля 1870 года.
Начальникъ Уѣзда,
2 2 Маіоръ, Канатовъ.

N. D. 1848. Syndycy masy upadłosci Fryderyka i Wilhelma braci Osterloff.

Podają do publicznej wiadomości, iż na zasadzie upoważnienia W-go Sędziego Komisarza masy, sprzedane zostaną przez publiczną licytanję na gruncie dóbr Grochów, zwany 2-gi, gdzie się znajdują fabryki Osterloffów, i inwentarz żywy i martwy, folwarczny i fabryczny, meble, zapasy miodu, wódki, wina i t. p. przedmioty, a mianowicie:

1. W dniu 9 (21) Marca r. b. o godzinie 11 przed południem, sprzedane zostaną przez licytację, krowy, jałowizna, konie, byki.
2. W dniu 10 (22) i 11 (23) Marca r. b. od godziny 11 przed południem, sprzedawane będą naczynia browarne, a mianowicie: oksefty, beczki, antałki i t. p. przedmioty.
3. W dniu 12 (24) Marca r. b. o godzinie 11 z rana, sprzedane będą zapasy miodu, wódki i wina.
4. W dniu 16 (28) b. m. i r. o godzinie 11 z rana, oraz dni następnych, sprzedawane będą meble, a mianowicie: jeden garnitur machoniowy, jedwabnym żółtym adamaszkiem kryty, drugi machoniowy aksamitem kryty, lustro wielkie w złoconych ramach, biórka i t. p. przedmiota.

Licytacja trwać będzie każdodziennie do godziny 2 z południa i przedmiota zalicytowane, natychmiast zapłacone i zabrane być mają.

Walenty Przyjemski Obr.
Walenty Pszczółkowski.
Karol Machlejd.

D. N. 1865. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie.

Podaje do powszechnej wiadomości. że w dniu 10 (22 Marca r. b. o godzinie 12 z południa odbędzie się w Kancelarji Szpitalnej licytacja in minus na dostawę dla tegoż Szpitala pieczywa świątecznego czyli mac na nadchodzące święta Wielkanocne.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w kancelarji zakładu codziennie w godzinach biurowych.

Warszawa d. 3 (15) Marca 1870 r.

N. D. 1842. Sekwestrator Skarbowy Powiatu Warszawskiego

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 20 Marca (1 Kwietnia) 1870 r. to jest w piątek na placu targowym na Pradze, dopełnioną zostanie przez głośną licytację sprzedaż zajętych koni na satysfakcją zaległości skarbowych od dzierżawcy folwarhu Nowawola gminy Nowaiwiczna przypadających.

Warszawa d. 2 (14) Marca 1870 r.
1—3 A. Pyjewski.

N. D. 1836. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5 i 6 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: szafa, komoda i łóżka jesionowe oraz zegar ścienny w szafce mahoniowej w dniu 17 (29) Marca 1870 roku o godzinie 12 w południe w domu pod Nr. 2162 przy ulicy Bonifraterskiej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 26 Lutego (10 Marca) 1870 r.
1—2 Dobronoki.

N. D. 1871. W dniu 6 (18) b. m. o godzinie 10 rano w domu pod № 1574*P*. w Warszawie prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble mahoniowe, jesionowe, ordynarne, lampy, dywany, obrazy olejne, zegar, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Czamański, Komornik.

N. D. 1869. Wiadomo czynię, że prawnie zajęte ruchomości jesionowe i sosnowe jako to stoły, kanapa, szafy, krzesła, łóżka, komoda i t. p. przedmiota w Warszawie na targu publicznym Nowy Grzybów, czyli Witkowski zwanym w dniu 6 (18) Marca r. b. o godz. 12 w południe, przez publiczną liaytację sprzedane zostaną.

J. *Kurman*, Komornik.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 1843. W roku 1869 **zagubiony został Dowód Bankowy** na zastawione kosztowności za Nr. 28701, wydany na imię Mośka Kizel Sztejn, upraszam o zwrócenie takowego pod № 1008, **za nagrodą rs. 1.**

Kizel Sztejn.

N. D. 1467 Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Bilety Lombardowe** wydane za Nr. 33812 na rs. 40, 29603 na rs. 18, przypadkowo zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 16 Marca 1870 r. to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onych w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikaty biletów wydane zostaną osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. 3—3

W Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.

Dalszy ciąg obwieszczeń w Dodatku.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 1832. Варшавская Казенная Палата.

Объявляетъ, что 26 Марта (7 Апрѣля) сего 1870 года, въ 12 часовъ дня, въ торговомъ присутствіи Палаты, произведены будутъ торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій на перестройку трубы и устройство мѣстницъ въ домѣ № 114, начиная отъ исчисленной го смѣтѣ суммы 33 рублей 60 коп. въ нисходящемъ порядкѣ.

О другихъ торговыхъ условіяхъ, конкуренты могутъ узнать ежедневно въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Казенной Палаты, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

* * *

Izba Skarbowa Warszawska, podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 26 Marca (7 Kwietnia) r. b. o godzinie 12 w południe w sali licytacyjnej Izby Skarbowej, odbędzie się licytacja przez opieczętowane deklaracje, na przebudowanie komina i urządzenie drabin w domu Nr. 114, poczynając od sumy anszlagiem objętej rs. 33 kop. 60 in minus.

O innych warunkach, interesowani powziąść mogą wiadomość w Wydziale dóbr rządowych Izby Skarbowej w godzinach biurowych.

Г. Варшава, Марта 2 дня 1870 года.
Помощникъ Управляющаго,
Баронъ, (.......).

N. D. 1535. *Wydział Górnictwa w Królestwie Polskiem.*

Podaje do wiadomości, że na zasadzie rozporządzenia Ministra Skarbu, z dnia 29 Czerwca 1869 r. Nr. 519, odbywać się będą licytacje przez deklaracje opieczętowane in plus w Zarządzie Górniczym Okręgu Zachodniego w Dąbrowie w Królestwie Polskiem Gubernji Petrokowskiej w dniach 23, 24 i 26 Marca (4, 5 i 7 Kwietnia) r. b. 1870 i w Zarządzie Górniczym Okręgu Wschodniego w Suchedniowie w Królestwie Polskiem, Gubernji Kieleckiej, w dniach: 27, 30 i 31 Marca (8, 11 i 12 Kwietnia) r. b. 1870. Każdego dnia o godzinie 11 z rana na sprzedaż żelaza i innych wyrobów w Okręgu Zachodnim w partjach nie mniejszych od 200 pudów z wyjątkiem wszelkich wyrobów Zakładów Oddziału Panki, które będą sprzedawane w partjach wartości nie mniejszej od 500 rubli w Okręgu zaś Wschodnim w partjach różnej wielkości i od cen oznaczonych, w dołączonych do warunków licytacyjnych wykazach.

Życzący sobie ubiegać się na licytacji o kupno tych wyrobów wymienionych po szczególe w wykazach do warunków dołączonych, obowiązani są najpóźniej w dniu i o godzinie do rozpoczęcia licytacji oznaczonej, złożyć deklaracją w ruskim lub polskim języku oddzielną na każdy gatunek wyrobów Zakładów Dąbrowa i Sławków, w deklaracjach na kupno wyrobów Zakładów Oddziału Panki można wskazać kilka gatunków, na kupno zaś wyrobów Okręgu Wschodniego oddzielną deklaracją dołączyć do tychże deklaracji vadium gotowizną, listami likwidacyjnemi lub innemi papierami publicznemi Cesarstwa i Królestwa, lub też listami zastawnemi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego po cenie ich imiennej w sumie wyrównywającej $^1/_{10}$ części sumy na precium oznaczonej za tę wystawioną na sprzedaż partją, którą kupić zamierzają.

Wspomnione papiery publiczne i kredytowe powinny być z należącemi do nich kuponami bieżącemi.

Na koszta ogłoszeń należy składać gotowizną kwoty wyrównywające $^1/_2$ procentowi sum wskazanych w dołączonych do warunków wykazach, od których mają się licytacje rozpocząć.

Deklaracje, do których nie będą dołączone wyżej wskazane vadia i gotowizna na koszta ogłoszeń, skrobane i z zastrzeżeniami uznane będą za nieważne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Wydziału Górnictwa z dnia 19 Lutego r. b. Nr. 361, podaję niniejszą deklarację, że obowiązuję się kupić pudów N. lub sztuk N. lub też partją wyrobów NN. z Magazynu tego a tego, z postąpieniem na cenach jako precium oznaczonych procent N. N. wyraźnie . . . . . poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym, które są mi wiadome.

Przy tem dołączam:

a) Na vadium rs. . . . . wyraźnie rubli . . . .

b) Na koszta ogłoszeń kwotę taką a taką wyraźnie . . . .

W razie nieutrzymania się na licytacji kwoty rzeczone sam odbiorę, albo za pośrednictwem upoważnionego.

Stałe moje zamieszkanie w N. najbliżej stacji pocztowej N., a jeżeli w Warszawie lub innem znaczniejszem mieście, w takim razie wskazać ulicę i numer domu.

Pisałem w N. dnia . . . miesiąca . . . . roku 1870.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Każda deklaracja pisaną być winna na stemplu ceny kop. 30 zapieczętowana lakiem i zaadresowana, do Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu N. w N. Gubernji deklaracja na kupno żelaza, wyrobów albo naczyń kuchennych wystawionych na sprzedaż takiego to dnia miesiąca i roku, oraz złożona przed godziną 11 z rana w dniu do licytacji oznaczonym w sali posiedzeń właściwego Zarządu Górniczego.

Inne warunki przejrzeć można codziennie z wyłączeniem świąt i dni galowych w biurach Wydziału Górnictwa w Warszawie i Zarządów Górniczych Okręgu Zachodniego w Dąbrowie Gubernji Petrokowskiej oraz Wschodniego w Suchedniowie Gubernji Kieleckie. Przytem podaje się do wiadomości powszechnej, że jednocześnie z ogłoszeniem licytacji siniejszej sprzedaż wyrobów Zakładów Okręgów Zachodniego i Wschodniego zostałą w zupełności wstrzymaną do następnej licytacji, odbyć się mającej w miesiącu Czerwcu 1870 r.

Warszawa dnia 19 Lutego 1870 roku.
Za Zarządzającego Departamentem, Radwan.
Naczelnik Oddziału, Kozarski.
2 3 Dyrektor Kancelarji, Brygiewicz.

N. D. 1589 *Радомское Губернское Правленіе.*

На постройку мундирной одежды, и заготовленія аммуничныхъ вещей, иконскаго снаряженія, для земской стражи Радомской Губерніи на 1870, а именно:

а) 230 мундировъ изъ темнозеленаго гвардейскаго сукна.

б) 230 паръ зимнихъ шараваръ изъ сѣросиняго гвардейскаго сукна.

в) 230 кителей изъ фламскаго гвардейскаго полотна.

г) 230 лѣтнихъ шараваръ изъ такогоже полотна.

д) 193 башлыка изъ верблюжьяго сукна.

е) 31 пистолетный снуръ изъ оранжеваго гаруса.

ж) 31 кожаный темлякъ.

з) 30 торбъ изъ торбочнаго холста.

и) 30 щетокъ подклѣенныхъ кожею съ кожаннымъ ременемъ для чистки лошадей. Въ Радомскомъ Губернскомъ Правленіи 10 (22) Марта текущаго года въ 12 часовъ дня будутъ производится изустные торги „in minus"

На мундурныя вещи:

Отъ 21 руб. 16 коп. за полное обмундированіе на одного человѣка, состоящее изъ слѣдующихъ предметовъ, мундира зимныхъ шараваръ, кителя, и лѣтнихъ шараваровъ.

Отъ 84 коп. за одинъ башлыкъ.

На аммуничныя вещи:

Отъ 25 коп. за одинъ пистолетный снуръ.

Отъ 35 к. за одинъ кожаный темлякъ.

На конское снаряженіе:

Отъ 10 коп. за одну холщевую торбу.

Отъ 20 коп. за одну щетку.

Общая стоимость всѣхъ заподряжаемыхъ предметовъ, исчислена въ 5,056 руб. 52 копѣекъ.

Желающее участвовать въ торгахъ, обязаны представить въ Губернское Правленіе пра начатіи торговъ $^1/_{10}$ часть вышесказанной суммы 5,056 руб. 52 коп. тоесть 505 руб. $60^1/_2$ наличными деньгами или узаконенными процентными бумагами, кромѣ того, согласно 33 ст. Высочайше утвержденнаго въ 9 день Февраля 1868 г. положенія о пошлинахъ за право торговли и промысловъ, свидѣтельство 2 гильдіи, каковое свидѣтельство, а равно и временный залогъ, будутъ немедленно всзвращены неудержавшимся на торгахъ.

Лицо же которое возметъ съ торговъ подрядъ, обязано представить полный залогъ равняющійся $^1/_5$ подрядной суммы за постройку обмундированія, заготовленія аммуничныхъ вещей и предметовъ конскаго снаряженія, таковой залогъ будетъ хранится въ Губернскомъ Казначействѣ до совершеннаго окончанія исдачи по принадлежности заподраженныхъ вещей.

Подробныя условія къ торгамъ, могутъ быть предъявлены желающимъ торговаться ежедневно, исключая праздничныхъ дней въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія.

**Радомъ д. 20 Февраля (4 Марта) 1870 г.
за Вице-Губернатора,
2—3 Совѣтникъ, Красускій.**

N. D. 1864. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 16 (28) Marca roku bież o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja (in plus) przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnie wydzierżawienie placu miejskiego w Warszawie pod Nr. 2564b przy ulicy Boleść położonego, od sumy dzierżawnej obniżonej do rs. 213 kop 75 rocznie w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje na pisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą wysokość zadeklarowanej sumy dzierżawnej rocznie

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rsr. 30 i na koszta ogłoszenia rsr. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wziąść w trzyletnią dzierżawę plac miejski w Warszawie pod Nr. 2564b przy ulicy Boleść położony, ofiarując za takową dzierżawę rocznie rubli srebrem NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 30 i na koszta ogłoszenia rsr. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN.

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko

**Warszawa d. 2 (14 Marca 1870 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego-Sztabu, Jenerał Major,
Witkowski
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.**

N. D. *1667. Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej że w dniu 18 (30) Marca roku bież. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu licytacja (in plus) przez opieczętowane deklaracje na jednoroczne to jest: od d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1870 r. do tegoż dnia i mca 1871 r. wydzierżawienie posesji Nr. 53 w Pradze przy ulicy Petersburgskiej położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od sumy dzierżawnej na rs. 198 ustanowionej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklazracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 20 i na koszta ogłoszenia po rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić posesję Nr. 53 w Pradze przy ulicy Petersburgskiej położonej, na rok jeden to jest od d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1870 r. do tegoż dnia i mca 1871 r. ofiarując za takową dzierżawę rub. sreb. N. N. poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 20 i na koszta ogłoszenia rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia N. N..

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa d. 30 Lutego (8 Marca) 1870 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. *1303. Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej że w dniu 12 (24) Marca roku bież o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja głośna in plus na trzyletnie to jest od d. 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. do tegoż dnia i mca 1873 r wydzierżawienie posesji Nr 218 w Warszawie przy ulicy Brzozowej położonej na rzecz zaległych podatków zajętej od sumy obniżonej do rsr. 50 wyraźnie do rubli pięćdziesiąt rocznej dzierżawy w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dzierżawę zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonem wraz z kwitem kasy Głównej Ekonomicznej na złożone vadium w ilości rs. 10 i na koszta ogłoszenia rs 10 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą, zaś utrzymującego się przy dzierżawie po dokompletowaniu na kaucję do wysokości $^1/_5$ części wylicytowanej sumy dzierżawnej zatrzymane zostanie w depozycie tejże kasy aż do expiracji dzierżawy.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych i uroczystych dworskich.

Warszawa d. 10 (22 Lutego 1870 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego-Sztabu,
Jenerał-Major Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 1835. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej że w dniu 9 (21) Marca r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja głośna in plus na trzyletnie wydzierżawienie części placu miejskiego w Warszawie pod Nr. 1582E przy ulicy Składowej położonego literami a, b f, g, h, na planie sytuacyjnym zakreślonego zajmującego powierzchni stóp kwadratowych ruskich 10312,23 czyli łokci kwadratowych polskich 2887 $^1/_2$ od sumy obniżonej do rs. 60, kop. 75 wyraźnie od rubli srebrem sześćdziesiąt, kopiejek siedmdziesiąt pięć rocznie dzierżawy w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podane.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dzierżawę zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonym wraz z kwitem Kasy Głównej Ekonomicznej na złożone vadium w ilości rs. 10 i na koszta ogłoszenia rs. 10 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą, zaś utrzymującego się przy dzierżawie po dokompletowaniu na kaucją do wysokości $^1/_5$ części wylicytowanej sumy dzierżawnej zatrzymane zostanie w depozycie tejże kasy aż do ekspiracji dzierżawy.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznybh i uroczystych dworskich.

Warszawa d. 27 Lutego (11 Marca) 1870 r.
p. o. Prezydenta
Jeneralnego-Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 1671. *Warszawski Zarząd Akcyzny.*

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości. że na podstawie reskryptu JW. Ministra Finansów z d. 15 Stycznia r. b. za Nr. 47, w d. 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. w sali sesjonalnej Warszawskiej Izby Skarbowej, w gmachu władz Ministerstwa Finansów, przy ulicy Rymarskiej pod Nr. 744, odbywać się będzie licytacja na dostawę soli z Austrji i warzelni Ciechocińskiej do Magazynów Rządowych Królestwa Polskiego, na przeciąg lat dwóch, poczynając od d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1871 r. do tejże daty 1873 roku.

Dostawa uskutecznia się: rzekami spławnemi, drogą żelazną i zwyczajną kołową.

Roczna ilość soli na transport pobrać się mającej, w przybliżeniu wynosić może.

a) Z Austrji około 2,700,000 pudów, i

b) Z Ciechocinka około 400,000 pudów.

Licytacja odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje, po otworzeniu których nastąpi licytacja głośna pomiędzy obecnymi konkurentami, którzy deklaracje złożyli i zacznie się od procentu, jaki podług tych deklaracij na korzyść Skarbu najwyżej odstąpiony zostanie.

Procent ten odstępuje się od ceny, jaka obecnie jest płaconą za dostawę soli, to jest 14,30% mniej, od cen transportowych, w wyrachowaniach do warunków licytacyjnych dołączonych i przez Skarb oznaczonych.

Konkurenci podający deklaracje, obowiązani są w wyżej oznaczonym miejscu i czasie stawić się osobiście lub przez plenipotentów urzędownem pełnomocnictwem opatrzonych.

Gdyby do licytacji konkurowała kompanja z kilku osób złożona, winna upoważnić jednego z pośród siebie do działania na licytacji, który sam tylko w sali licytacyjnej znajdować się może, a jeśli się na licytacji utrzyma, uważany będzie tem samem za wybranego przedsiębiercę.

Przystępujący do licytacji, winien złożyć w kasie Gubernialnej Warszawskiej vadium w ilości rsr. 50,000 w gotowiźnie, lub papierami procentowemi podług cen, jakie dla przyjmowania ich na kaucje są oznaczone.

Dzisiejsi przedsiębiercy od złożenia tego vadium są wolni, zastąpionem bowiem być może odwołaniem się do złożonej kaucji.

Złożone vadium nieutrzymujący się przy licytacji natychmiast zwrócone sobie mieć będzie, a utrzymującemu się na poczet kaucji warunkami kontraktowemi zastrzeżonej, policzona zostanie.

Konkurent, któryby poprzednio deklaracji pismiennej wraz z kwitem kasy Gubernialnej na wniesione vadium w terminie nie złożył, do licytacji głośnej przypuszczonym nie będzie.

Inne szczegółowe warunki do licytacji przepisane, oraz wyrachowanie cen transportowych, mogą być przejrzane w Warszawskiem Akcyznym Zarządzie i we wszystkich Redakcjach Dzienników Gubernialnych.

Składać się mające deklaracje, na papierze stemplowym ceny kop. 70, podług wymienionego poniżej wzoru napisane, przyjmowane będą przez Zarządzającego Warszawską Izbą Skarbową do godziny 12 w południe dnia 23 Marca (4 Kwietnia) r. b., a rozpieczętowanie ich o godzinie w pół do pierwszej nastąpi, poczem natychmiast rozpocznie się licytacja głośna.

Na kopercie deklaracji, oprócz adresu, domieszczone być powinny wyrazy: „Deklaracja na przedsiebierstwo transportu soli Rządowej".

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Warszawskiego Akcyznego Zarządu z d. 21 Lutego r. b. za N.. załączając w oryginale kwit kasy Gubernialnej Warszawskiej z dnia N. na wniesione przezemnie vadium w sumie rs. 50,000 pięćdziesiąt tysięcy rubli srebr., podaję niniejszą deklarację, iż przyjmuję na siebie obowiązek przedsiębierstwa transportu soli Rządowej do Magazynów Solnych w Królestwie Polskiem, w przeciągu lat dwóch, poczynając od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) 1871 r. pod warunkami przez Warszawski Akcyzny Zarząd ułożonemi, którym się poddaję, bez żadnego wyłączenia i zastrzeżeń. Za odstawienie jednego puda soli do właściwego Magazynu, przyjmuję cenę jaka jest wyrachowaniami do warunków tych dołączonemi ustanowioną, i że od niej oprócz $14^3/_{10}$ % podług obecnego kontraktu odstąpionej, odstępuję jeszcze na korzyść Skarbu procent (tu wypisać literami jaki procent) poddaję się z resztą w zupełności wszelkim innym obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Stałe moje mieszkanie w N.. pisałem w N., dnia N. (Podpis wyraźnie imie i nazwisko).

Deklaracja w tym sposobie złożona obowiązuje w zupełności konkurenta zaraz od chwili jej podania, tak jakby podpisał sam kontrakt, Skarb zaś obowiązuje wtenczas, gdy odbyta licytacja uzyska zatwierdzenie JW. Ministra Finansów, o czem natychmiast strona interesowana zawiadomiona zostanie.

Zastrzega się nakoniec, że deklaracja napisana nie podług ogłoszonego wzoru, i kwitem na złożone vadium nie zaopatrzona, lub zawierająca jakiekolwiek warunki, lub propozycje, obecnemu ogłoszeniu przeciwne, a także takie w których nie będzie jasno oznaczony ustąpiony na korzyść Skarbu procent, wyższy od obecnie ustąpionego, uważane będą za niemające żadnego znaczenia.

Wszelkie zaś po odbytej licytacji podać się mogące oferty, przyjęte nie będą.

Warszawa, d. 21 Lutego (4 Marca) 1870 r.

N. D. 1632. *Равское Уѣздное Управленіе*

Симъ объявляетъ, что на основаніи распоряженія Петровской Казенной Палаты отъ 7 Февраля 1870 г. за № 1646, 23 Марта (4 Апрѣля) 1870 въ 12 часовъ дня въ Любохенскомъ Гминномъ Управленіи въ дер. Любохня подъ г. Иновлодземъ въ присутствіи Начальника Уѣзда будутъ кроизводиться изустно торги на продажу казенной лѣсопильни Спала состоящей изъ строеній и земель пространствомъ 4 морга отъ оцѣночной суммы 4,059 рублей.

Лѣсопильня эта расположена въ близи казенныхъ лѣсовъ и частнаго извѣсткова-го завода продается со всѣми доходами и угодіями и съ тѣми правами и обязанностями, какія по оной имѣетъ казна Царства, кромѣ изустныхъ торговъ дозволяется желающимъ торговаться посредствомъ запечатанныхъ пакетовъ представить объявленія до 12 часовъ дня выше означеннаго числа; эти же пакеты вскрыты будутъ по окончаніи изустнаго торга.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить залогъ въ Губернское или Уѣздное казначейство наличными деньгами на сумму 405 руб. 90 к. равняющуюся $^1/_{10}$ части стоимости по оцѣнкѣ продаваемой лѣсопильни Спала а также предъявить квалификаціонное свидѣтельство выданное подлежащею властію по прописанной формѣ о качествахъ къ арендамъ казенныхъ имѣній. Послѣ подписи торговаго протокола аукціонеръ введенъ будетъ немедленно въ пользованіе пріобрѣтенною лѣсопильнею со всѣми строеніями и доходами.

Ближайшія условія по этой продажи сообщаются каждому въ канцеляріи Войта Гмины Любохня.

Г. Рава, 22 Февраля (6 Марта) 1870 г.

Помощникъ, Видулинскій.

2—3 Дѣлопроизводитель, Залевскій.

N. D. 1855. *Начальникъ Замостскаго Уѣзда.*

Симъ объявляетъ, что на основаніи предписанія Люблинскаго Губернскаго Правленія отъ 6 (18) Февраля с. г. за № 814 въ присутствіи Замостскаго Уѣзднаго Управленія 31 Марта (12 Апрѣля) сего 1870 года съ 10 часовъ утра до 1 по полудни будутъ производиться публичные торги на уступку (in minus) на подрядъ спланированія и вымощенія Замостской улицы въ гор. Щебрешинѣ посредствомъ запечатанныхъ объявленіи, начиная отъ смѣтной суммы 2,561 руб. 55 коп. сер.

Лица желающія торговаться должны представить предварительный залогъ равняющійся $^1/_{10}$ части подрядной суммы.

Объявленія должны быть соискателями писаны по ниже слѣдующей формѣ и врученные ими до начатія торговъ Помощнику Уѣзднаго Начальника по Административному Отдѣленію.

Къ объявленіямъ этимъ должны быть приложены квитанціи казначействъ о внесеніи залога, ибо наличныя деньги во время производства торговъ, принимаемы не будутъ.

Прочія условія могутъ быть разсматриваемы въ Замостскомъ Уѣздномъ Управленіи во всякое время служебныхъ занятій.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Замостскаго Уѣзднаго Начальника отъ . . . . . симъ заявляю, что я ниже подписавшійся, желаю взять въ подрядъ спланированіе и вымощеніе Замостской улицы въ городѣ Щебрешинѣ за сумму 000 (прописать сумму цифрами и прописью) согласно утвержденной смѣтѣ и торговымъ условіямъ, которымъ во всѣхъ статьяхъ подвергаюсь, касовую квитанцію въ принятіи отъ меня залога въ количествѣ 000 руб. сер. при семъ прилагаю съ тѣмъ, что въ случаѣ если торги эти за мною не останутся, залогъ былъ бы мнѣ возвращенъ или высланъ по почтѣ въ №... на мой счетъ

Настоящее мое жительство въ N. . . Сіе объявленіе писано мною мѣсяца и дня N. . . 1870 года. за симъ подписать четко имя и фамилію.

Г. Замостье, 28 Февраля 1870 года

Начальникъ Уѣзда, Подполковникъ, Езерскій.

1—3 Дѣлопроизводитель, Волковичъ.

N. D. 1819 *Мѣховское Уѣздное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, для всеобщаго свѣдѣнія, что для пополненія числящихся на имѣніи Ядовице принадлежащемъ помѣщику Любовецкому, а состоящемъ въ Гминѣ Нѣшковъ Мѣховскаго Уѣзда вблизи города Дзялошице, недоимокъ казенныхъ податей и срочныхъ платежей Банковой ссуды, имѣніе это на основаніи Указа Кѣлецкаго Губернскаго Правленія отъ 13 Мая 1869 г. за № 1724 будетъ отдано въ 3-лѣтнѣе начиная съ 12 (24 Іюня сего 1870 г. арендное содержаніе съ публичныхъ гласныхъ торговъ имѣющихъ произвестись въ присутствіи Мѣховскаго Уѣзднаго Управленія 24 Марта (5 Апрѣля) сего 1870 г., отъ суммы годичнаго чинша 1,000 руб. сер. въ томъ числѣ подати и сборы; желающіе участвовать въ означенныхъ торгахъ обязаны представить залогъ равняющійся $^1/_4$ части торговой суммы, прочія же условія назначенныя для поясненныхъ торговъ и болѣе подробныя свѣдѣнія, могутъ быть пересмотрѣны въ Мѣховскомъ Уѣздномъ Управленіи во всякое время, кромѣ воскресныхъ и праздничныхъ дней.

Г. Мѣховъ, 25 Февраля 1870 года.

Мѣховскій Уѣздный Начальникъ,

1—2 Подполковникъ, (.....).

N. D. 1860. Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Izraela Przepiórki, handlującego, w Warszawie pod № 2424 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łęckiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod № 1775 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 1,200, z procentem 5% od dnia 3 Września 1864 r. liczącym się, i kosztów od Abrahama Grzybek handlującego, właściciela nieruchomości w Warszawie № 2295 położonej, tamże zamieszkałego, protokółem Mateusza Karwowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 24 Czerwca (6 Lipca) 1865 r. sporządzonym, w drodze sądowego przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Gęsiej pod № 2295, w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym V i VI, w Gminie Magistratu Miasta Warszawy, pod juryzdykcją Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału II-go, na gruncie czynszowym, do Rostworowskich należącym, z którego opłaca się czynszu rocznie, rs. 18 kop. 9, położona, prawem własności do egzekwowanego, w księdze wieczystej zeznanego, wydzierżawioną jest Izydorowi Modrzew, handlującemu, w Warszawie pod № 1795 zamieszkałemu, która to dzierżawa kończy się z dniem 1 Października 1866 r. jako niemniej zajętą jest przez wyżej rzeczonego Komornika Karwowskiego na jednoroczne wydzierżawienie poczynając od dnia 1 Października 1865 r., do tegoż dnia i miesiąca 1866 r. ogólnej rozległości około łokci kwadr. 3345 mająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa o parterze blachą i gątami kryty, 4 kominy murowane mający.
2. Oficyna z drzewa o parterze z facjatkami, w części dachówką, a w części gontami kryta.
3. Komórki z desek deskami kryte.
4. Brama na podwórzu z drzewa z oknem i furtką.
5. Komórki z drzewa deskami kryte.
6. Parkan z desek, w którem jest brama.
7. Zabudowania z drzewa, a raczej zrąb na którym znajduje się kilka krokwi, dotąd jeszcze nieskończonych.
8. Śmietnik z desek, na którom jest umieszczona kloaka.
9. Studnia balami ocembrowana z żórawiem i kubłem.

Dwa podwórka niebrukowane.

W nieruchomości tej jest 25 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilości ceny najmu uiszczających.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w aktach zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie, pod № 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Stołecznego Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu. na ręce Mikołaja Pisarskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Konstantemu Łąckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału II-go w Warszawie, pod № 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1865 roku.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1865 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się w Warszawie w Wydziale I-ym w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod № 549 o godzinie 10 z rana dnia 6 (18) Września 1865 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 12 (24) Lipca 1865 roku.

w. z. Podpisarz Trybunału

Marczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej dnia 13 (25) Lipca 1865 r.

w z. Podpisarz Trybunału,

Marczewski.

Po odbyciu w d. 6 (18) Września, 20 Września (2 Października) i 4 (16) Października 1865 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 2295 w Warszawie przy ulicy Gęsiej położonej. Trybunał tutejszy wyrokiem d. 4 (16) Października 1865 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia powyższej nieruchomości na d. 25 Października (6 Listopada) 1865 r. godzinę 10 z rana, gdy wszakże termin ten spełzł bezskutecznie. Trybunał wyrokiem w d. 7 (19) Marca 1866 r. zapadłym po oddaleniu sporów ze strony SS-ów Warzeńca Rzońcy nowy termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 12 (24) Września 1866 r. godzinę 10 wyznaczył w którym to dniu nieruchomość subhastowana przygotowawczo przysądzoną została Patronowi Wyrzykowskiemu (w miejscu Adwokata Łąckiego subhastacją na żądanie Izraela Przepiórki popierającego) za żamę rs. 1,500 poczem wyrokiem w tymże dniu zapadłym termin do stanowczego przysądzenia wyznaczony został na d. 14 (26) Czerwca 1866 r. w którym to terminie nabywcami tyle razy rzeczonej nieruchomości stali się Izydor Modrzew i Michał Rozenman, tymczasem jeden z wierzycieli Berek Milsztejn wystąpił z opozycją trzeciego przeciwko wyrokowi Trybunału z d. 13 (25) Czerwca 1866 r. dopuszczającemu zmiany warunków licytacyjnych, oraz przeciwko wyrokowi ostatecznego przysądzenia z d. 14 (26) Czerwca 1866 r.

Wskutku czego pod d. 1 (13) Sierpnia 1869 roku zapadł w Rządzącym Senacie wyrok którym opozycja Milsztejna za usprawiedliwioną uznaną została.

Obydwa wyżej powołane wyroki Trybunału unieważnione i powtórna sprzedaż nieruchomości Nr. 2295 nakazaną została.

W tem położeniu rzeczy Trybunał wyrokiem z d. 2 (14) Grudnia 1869 r. do dalszego popierania subhastacji nieruchomości Nr. 2295 podstawił Marcina Hermelin handlującego, w Warszawie pod Nr. 1209 mieszkającego, jako praw nabywcy Berka Milsztejna i zarazem termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 2 (14) Stycznia 1870 r. wyznaczył.

Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana w Wydziale I.

Sprzedażą dyrygować będzie Wiktor Schrejer Patron, w Warszawie pod Nr. 545 zamieszkały, u którego Manisz Hermelin obrał zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,421 kop. $73^2/_3$, jako $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynalezionego

Zbiór objaśnień i warunków można przejrzeć w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego Wydziału I. pod Nr. 549, oraz u dyrygującego sprzedażą Wiktora Schrejer Patrona, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Radca Dworu, Zgórski.

Gdy termin powyższy dla braku licytantów spełzł bezskutecznie, przeto Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem na d. 11 (23) Lutego 1870 r. zapadłym, taksę sprzedawanej nieruchomości o $^1/_3$ część zniżył i nowy termin do odbycia ostatecznego przysądzenia na dzień 5 (17) Marca 1870 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału w Warszawie, pod Nr. 549 w Wydziale I.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,947 kop. $89^5/_9$, jako $^2/_3$ części zniżonego szacunku, a sprzedażą kierować będzie Wiktor Schrejer Patron którego zamieszkanie wyżej jest wskazane.

Radca Dworu, Zgórski, Pisarz.

N. D. 1811 Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Natalji Karoliny 2-ch imion z Schroetterów Zürtz. Józefa-Franciszka dwóch imion Zürtz Maszynisty przy Kolei Żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej małżonki, w asystencji i za upoważnieniem męża działającej, czyli obojga małżonków Zürtz, we wsi Łapach, Gubernji Łomżyńskiej zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego, u Aleksandra Pludrzyńskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 572/3 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rsr. 1,725 z procentem po 5% od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 roku, oraz kosztów egzekucyjnych od Aleksandra i Julji z Kolraków małżonków Tarnasiewicz, żony w asystencji i z upoważnienia męża czyniącej, właścicieli nieruchomości pod Nr. 1612 w Warszawie położonej, w Warszawie pod Nr. 1335 zamieszkałych, a zamieszkanie prawne w Warszawie pod Nr. 1531*a* obrane mających, należnych, protokułem Stanisława Nawrockiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w d. 7 (19, Października 1869 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Żurawiej pod Nr. 1612 hypotecznym, zaś Nr. 8 policyjnym, w Cyrkule policyjnym Łazienkowskim i administracyjnym IX, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, w gminie Magistratu miasta Warszawy położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Aleksandra i Julji z Kolraków małżonków Tarnusiewicz należąca i w posiadaniu tychże zostająca. Nieruchomość ta stoi na gruncie emfiteutycznym, do Skarbu Królestwa należącym, z którego opłaca się czynszu rocznie rsr. 4 kop. $45^1/_2$. Przybliżona rozległość wynosić może przeszło łokci kwadratowych 5000.

Na gruncie tej nieruchomości stoją następujące zabudowania.

1. Dom frontowy z drzewa deskami szalowany, o parterze, gontami kryty, o jednym kominie murowanym, nad dach wyprowadzonym.
2. Oficyna z drzewa w słupy, o parterze, gontami, a w części deskami i dranicami kryta, o dwóch kominach murowanych, nad dach wyprowadzonych.
3. Zabudowanie drewniane w słupy murowane, o parterze, dachówką holenderką w części gontami, a w małej części deskami i blachą kryte, o dwóch kominach murowanych, nad dach wyprowadzonych.
4. Studnia czyli pompa z wachadlem drewnianm, deskami pokryta.
5. Komórka z drzewa postawiona, gontami kryta, o dwojgu drzwiach.
6. Komórki z drzewa deskami kryte, o dwojgu drzwiach.
7. Komórka z drzewa deskami kryta, o dwojgu drzwiach.
8. Komórki z drzewa, częścią gontami, a częścią deskami kryte, o czterech drzwiach.
9. Kloeka z drzewa gontami kryta, o dwóch sedesach, ez drzwi, na wzniesieniu, do której prowadzą schodki drewniane.
10. Brama od ulicy Żurawiej z drzewa dwuskrzydłowa z furtką.
11. Parkan z desek w słupy, odgraniczający sąsiednią posesją długości około łokci 40.
12. W podwórzu drzew owocowych siedm, z których dwa uschnięte.

13. Dół do lasowania wapna przy powyższym parkanie.

14. Podwórze w części około zabudowań brukowane, a w tyle domu frontowego i oficyny, przez ich długość, cegłą wykładane.

W zajętej nieruchomości, w której właściciele nie mieszkają, mieści się jedenastu lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w protokule zajęcia po szczególe wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w protokule zajęcia u sprzedażą kierującego Aleksandra Pludrzyńskiego Patrona, w Warszawie pod N-rem 572/3 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki w Kancelarji Pisarza tutejszego Trybunału Cywilnego w Wydziale I, złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III, w Warszawie, pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

2. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

Obudwom d. 11 (23) Października 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie d. 27 Października (8 Listopada) 1869 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej, pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, w Wydziale I-ym, dnia 8 (20) Stycznia 1870 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Aleksander Pludrzyński, Patron Trybunału Cywilnego w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 10 (22) Listopada 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 10 (22) Listopada 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski

Następnie po odbyciu trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, w dniach 8 (20) Stycznia, 22 Stycznia (3 Lutego) i 5 (17) Lutego 1870 r. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1612 położonej, oznaczył na dzień 20 Lutego (4 Marca) 1870 r. godzinę 10 z rana. Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej w Wydziale I-ym, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,200, jaką popierająca sprzedaż za subhastowaną nieruchomość postępuje. W terminie zaś ostatecznej sprzedaży, rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wykryć się mającego

Warszawa dnia 5 (17) Lutego 1870 roku.
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyżej oznaczonym, odbytem zostało przygotowawcze przysądzenie nieruchomości Nr. 1612 w Warszawie i takowa przygotowawczo Aleksandrowi Pludrzyńskiemu Patronowi za rs. 1,200 przysądzona, a zarazem termin do ostatecznego jej przysądzenia na dzień 14 (26) Kwietnia 1870 r godzinę 10 tą z rana, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr, 549 w Wydziale I, oznaczony. Licytacja w tym terminie rozpocznie się od sumy rs 3,516 kop. 22, jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 27 Lutego (11 Marca) 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. *1816. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Aleksandra Orsetti obywatela, właściciela dóbr ziemskich w dobrach Swiechów Okręgu Orłowskim Gubernji Warszawskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu rs. 9,000 z procentem od dnia 12 (24) Czerwca 1869 r. i kosztami od Leona Guzińskiego, właściciela dóbr ziemskich Chodakowo z przyległościami, w tychże dobrach w folwarku Chodaków w jurisdykcji Sądu Pokoju w Łowiczu położonych zamieszkałego, protokółem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 4 (16) Października 1869 r. spisanym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Chodakowo vel Chodaków z przyległościami, składające się:

a. Z folwarku Chodaków.
b. Z wsi Chodakowo co dotyczy dominium.
c. Z osady młynarskiej Chodaków.
d. Z lasów przyległych.

W parafji Trojanów, gminie własnej Chodaków w Powiecie Sochaczewskim w jurisdykcji Sądu Pokoju w Łowiczu w Gubernji Warszawskiej położone, przybliżonej powierzchni gruntu, po odtrąceniu już gruntów przeszłych do włościan około morgów 773 prętów 127 czyli dziesiatyn 396 sażeni 851 w ogólności obejmujące, a mianowicie:

a. W gruntach ornych morgów 469 prętów 219.
b. W łąkach polnych morgów 22 pr. 94.
c. W łąkach oddzielnych morgów 15 prętów 101.
d. W pastwiskach morgów 26 pr. 148.
e. W lasach przyległych morgów 179 prętow 105.

Resztę zajmują ogrody, wody, piaski, nieużytki, granice, wygony, rowy, drogi i place pod zabudowaniami.

Dobra te należą prawem własności do egzekwowanego dłużnika Leona Guzińskiego, jawnego z wykazu hypotecznego i w jego też posiadaniu zostają, hypotekę urządzoną mają.

Na granicy dóbr Chodakowa przepływają rzeki Bzura i Utrata oraz przechodzą drogi publiczne. Granice mają pewne, okopowane, składają się z jednego kawała ziemi, żadną obcą własnością nie przedzielonego, gleba żytnia klasy III i IV.

Na gruncie zajmowanych dóbr stoją następujące zabudowania:

A. Folwark Chodaków.

1. Dom (dwór) z cegły palonej murowany parterowy, z mieszkaniem poddasznem, o piwnicy, nad którego dach dachówką karpiówką kryty, wyprowadzone dwa kominy z cegły palonej murowane.

2. Oficyna z cegły palonej murowana o piwnicy parterowa z mieszkaniami poddasznemi, nad której dach gontami kryty wyprowadzony komin z cegły palonej murowany, przed tą wystawa z cegły palonej murowana gontami kryta.

3. Korytarz z cegły palonej murowany gontami kryty, łączący dwie powyżej opisane budowle, od tyłu tego przymurowana kloaka z cegły palonej murowana gontami kryta.

4. Dziedziniec od frontu domu ad 1 opisanego będący, sztachetami z łat otoczony, w którym brama i furtka, w środku trawnik.

5. Ogród owocowy płotem z żerdzi i sztachetami z łat otoczony, w którym znajduje się drzew owocowych około sztuk 375, altana z drzewa gontami kryta, sadzawka obecnie bez wody, buda, krzaki, szkółka drzew młodych, szpaler winogron sztachetami z łat ogrodzony, dalej inspekta płotem z chróstu ogrodzone.

6. Kloaka z desek postawiona gontami kryta o jednym sedesie.

7. Spichlerz i drwalnia z drzewa w słupy postawione, dach gontami kryty.

8. Chlewy z drzewa w słupy postawione słomą pokryte.

9. Obory z cegły palonej na glinę murowanej, w klamrę postawione słomą dekowane.

10. Owczarnia z lempacy na podmurowaniu z cegły palonej i kamieni polnych murowana słomą dekowana.

11. Stodoła z drzewa w słupy na podmurowaniu z cegły palonej zbudowana słomą dekowana, a okapy gontami obite, o dwóch klepiskach.

12. Stodoła z drzewa w słupy zbudowana słomą dekowana o dwóch klepiskach. W stodole tej znajduje się młockarnia czterokonna z sieczkarnią, z kieratem pod szopą z drzewa słomą pokrytą na słupkach.

13. Dzwonek spiżowy na słupie drewnianym.

14. Studnia z żórawiem i kubłem.

15. Stajnie i wozownie z cegły palonej murowane, gontami kryte.

16. Lodownia oddzielna, z cegły palonej murowana ziemią nakryta, z daszkiem goncianym, cegłą paloną podmurowanym.

17. Podwórze zabudowaniami powyż opisanemi, tudzież płotem z żerdzi i łat ogrodzone.

18. Ogród ważywny płotem z żerdziotoczony.

19. Dom z drzewa w węgieł na podmurowaniu z cegły i kamieni polnych zbudowany, nad którego dach słomą dekowany, wyprowadzonych kominów murowanych 2.

20. Chlewków z drzewa słomą poszytych 3.

21. Chałupa z pomieszkaniem dla kowala z drzewa postawiona, szabrowana, nad której dach gontami kryty, wyprowadzony komin murowany.

22. Dom mieszczący zarazem karczmę z cegły palonej murowany, o piwnicy z dachem słomą dekowanym i 4 kominami murowanemi.

23. Chlewy z drzewa w słupy budowane, słomą poszyte.

24. Chlewek z drzewa w słupy słomą poszyty.

25. Studnia drzewem cembrowana z słupem drewnianym.

26. Dom nad stawem z drzewa w słupy postawiony, nad którego dach słomą dekowany, wyprowadzony komin murowany. Pod dachem tego domu znajduje się obora.

B. Osada Młynarska Chodaków.

Młyn na sposób amerykański, dawniej siłą pary, a obecnie siłą wody poruszany, który składa się z następujących zabudowań:

27. Budowla z cegły palonej na wapno murowana, o parterze i piętrze, mieszcząca w sobie młyn, pomieszkanie i magazyn, nad której dach dachówką karpiówką kryty, wyprowadzony komin murowany.

28. Przystawka do pomieszczenia kół wodnych z drzewa gontami kryta.

29. Przystawka z cegły palonej murowana, dachówką karpiówką kryta, parterowa.

30. Komin parowy z cegły palonej murowany.

31. Przedsionek z cegły palonej domurowany, dachówką karpiówką kryty.

32. Zabudowanie z drzewa okrągłego na podmurowaniu z cegły palonej gontami pokryte, z kominem murowanym.

33. Studnia drzewem cembrowana z pompą ciągnącą wodę do piekarni.

34. Kuźnia z pomieszkaniem dla kowala z drzewa w słupy na podmurowaniu z cegły palonej budowana, nad której dach gontami kryty, wyprowadzony komin murowany.

35. Podwórze płotem z żerdzi od pola, a od drogi sztachetami z łat otoczone.

Na gruntach folwarku Chodaków wysiano:

Żyta korcy 120, pszenicy korcy 32 garncy 8, jęczmienia korcy $4^3/_4$, owsa korcy $50^1/_2$, grochu korcy $17^7/_8$, prosa korzec $1^1/_4$, kartofli korcy 69,

Inwentarz żywy:

Koni fornalskich 12, wołów roboczych 6, owiec sztuk 300, jałowizny sztuk 4, krów sztuk 8.

Inwentarz martwy:

Wozów drabiniastych 6, płużyc 16, wozów półtoracznych na żelaznych osiach 3, bron bosych 8, radełek do buraków 2, skrzyń do kartofli 6, sani bosych 4, młynek, siewnik 1, pług przegonowy 1 pił 9.

Prawo propinacji służy dominium Chodaków, osady włościańskie wsi Chodakowa mają prawo pasania na gruntach dworskich z inwentarzem dworskim swój inwentarz w liczbie sztuk 27, a nadto mają prawo otrzymywać z lasu dworskiego po jednej furze gałęzi co tydzień.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Stanisława Rotwand Patrona, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Filipowi Ulmer, Wójtowi gminy Chodaków, tamże w Powiecie Sochaczewskim Okręgu Łowickim Gubernji Warszawskiej zamieszkałemu i urzędującemu, na ręce własne

2. Juljanowi Wojno, Pisarzowi Sądu Pokoju w Łowiczu, tamże urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 17 (29) Października 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej dóbr Chodaków w Warszawie dnia 30 Października (10 Listopada) 1869 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, tamże pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego, o godzinie 10 rano w Wydziale I dnia 2 (14) Stycznia 1870 r.

Sprzedażą kierować będzie Stanisław Rotwand Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 10 (22) Listopada 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 11 (23) Listopada 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniach 2 (14), 16 (28) Stycznia oraz 30 Stycznia (11 Lutego) 1870 r. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedazy dóbr ziemskich Chodakowo v. Chodaków w jurysdykcji Sądu Pokoju w Łowiczu położonych, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia wzmiankowanych dóbr oznaczył na d. 20 Lutego (4 Marca) 1870 r. godzinę 10 z rana. Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,500, którą popierający sprzedaż za subhastowane dobra przystąpił w warunkach licytacyjnych, w terminie zaś ostatecznej sprzedaży rozpocznie się od $^2/_3$ części taksy:

Warszawa d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym odbyło się przygotowawcze przysądzenie dóbr ziemskich Chodaków v. Chodakowo w okręgu Łowickim położonych i dobra te tymczasowo Stanisławowi Rotwandowi Patronowi za rs. 4,500 przysądzone zostały, poczem Trybunał wyrokiem jednocześnie wydanym, termin do ostatecznej sprzedaży wzmiankowanych dóbr oznaczył na dzień 6 (18) Maja 1870 r. godzinę 10 z rana. Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 a licytacja rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 21 Lutego (5 Marca) 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. *1815. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S., zawiadamia, iż na żądanie Józefa Margulies handlującego, w Warszawie pod Nr. 1097 lit. *a.* zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 3,736 kop. $15^1/_2$, z większej sumy rs. 5,325 pochodzącej, z procentem prawnym 5% od dnia 1 Kwietnia n. s. 1868 r. liczącym się, oraz kosztów egzekucyjnych od Wiktorji z Olechowskich Marchwińskiej, po Bonawenturze Marchwińskim obywatelu, pozostałej wdowy, właścicielki dóbr ziemskich Brzesce i Kawęczyn, w Okręgu Czerskim Powiecie Górno-Kalwaryjskim Gubernji Warszawskiej położonych, we wsi Kawęczynie zamieszkałej, zamieszkanie prawne we wsi Brzesce obrane mającej, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 15 (27) Lipca 1869 r. spisanym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Kawęczyn, składające się z wsi i folwarku Kawęczyn, do których, Pustkowia, Piechury i Rybałty należą, (stosownie do wykazu hypotecznego, lecz obecnie wspomnione Pustkowia nie egzystują), w Okręgu Czerskim, pod juryzdykcją Sądu Pokoju w mieście Grójcach, w Powiecie dawniej Warszawskim, obecnie Górno-Kalwaryjskim Gubernji Warszawskiej, w gminie Kąty parafji Słomczyn położone, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Wiktorji z Olechowskich Marchwińskiej należące, zaś w dzierżawnem posiadaniu Felicjana Marchwińskiego za kontraktem urzędowym przed Stanisławem Zawadzkim Rejentem w Warszawie na lat 3, poczynając od dnia 12 (24) Czerwca 1867 r., do tegoż dnia i miesiąca 1870 r. zawartym, za cenę roczną rs. 6,000 zostające.

Zajmowane dobra obejmują ogólnej rozległości oprócz gruntów włościańskich obejmują około mórg 1234 miary nowop. albo dzies. 632. Z tych gruntów ornych mórg 400. Lasu iglastego i liściastego młodocianego, w małej tylko części budulcowego około mórg 580. Łąk 126. Ogrodów i gruntu pod zabudowaniem 18. Pastwiska 80 mórg, resztę zajmują nieużytki.

Dobra te są z jednego kawała gruntu żadną obcą własnością nieprzedzielonego, gospodarstwo czteropolowe. Grunta klasy II i III żytne i pszenne. Od strony wschodniej dóbr, płynie Wisła.

Czyni się wzmianka, iż Icek Blass kupiec z miasta Góry-Kalwarji, zakupił 10 włók lasu do wyrąbania w całych dobrach tak w Kawęczynie, jak i Brzeszcu podług jego wyboru.

W dobrach zajmowanych są następujące zabudowania:

1. Dwór z drzewa postawiony parterowy o 3 kominach murowanych, nad dach gontami pokryty wyprowadzonych.

2. Ogród fruktowy, obejmujący drzew owocowych krajowych różnych około sztuk 200, oraz drzew dzikich dosyć, a również kanałów na których mostki, ogród ten otoczony jest sztachetami z łat rzniętych.

3. Kaplica z cegły palonej masiv murowana, pod dachem gontami krytym w guście gotyckim.

4. Drwalnia z łat rzniętych gontami pokryta.

5. Dom folwarczny parterowy z drzewa o 2 kominach murowanych z dachem gontami krytym.

6. Spichrz masiv murowany piętrowy pod dachem gontami pokrytym.

7. Szopa na wozy z chrustu postawiona w słupy.

8. Stodoła z drzewa w słupy murowane o 4 klepiskach i tyluż wierzejach na podmurowaniu, pod dachem gontami krytym, przy której szopa również pod gontami na kierat do młocarni w stodole znajdującej się.

9. Holendernia masiv murowana pod dachem gontami krytym.

10. Stajnia masiv murowana pod gontem.

11. Piwnica w ziemi wykopana drzewem wyłożona, ziemią przykryta.

12. Studnia z żurawiem i kubłem drzewem cembrowana.

13. Dom czworak z drzewa pod dachem słomą krytym o 1 kominie.

14. Karczma z drzewa postawiona gontami pokrywa, o 1 kominie murowanym, oraz budka z drzewa dla stróża.

16 włościan w dobrach tych osiadłych mają prawo pasania 69 sztuk bydła w lesie dóbr Kawęczyn, do drogi zwanej kościelną, 12 zaś innych po jedne sztuce, razem z bydłem dworskiem.

Inwentarz żywy: wołów par 2, koni par 6 krów sztuk 32, jałowizny sztuk 19.

Inwenwentarz martwy: wozów parokonnych 3, pługów 3, bron 6, młocarnia i inne sprzęty gospodarskie, wszakże cały inwentarz tak żywy jak i martwy, zakupionym został przez obecnego dzierżawcę Felicjana Marchwińskiego za rs. 9,000.

Obszerniejsze opisanie zajętych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Stanisława Rotwand Patrona w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego złożony, przejrzany być może.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Józefowi Borowskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Grójcach, tamże urzędującemu, na ręce Teodora Kuszkowskiego podpisarza tegoż Sądu.

2. Karolowi Murawińskiemu, wójtowi gminy Kąty, do której zajmowane dobra nalczą w

kolonji Kąty Powiecie Górno-Kalwaryjskim Gubernji Warszawskiej urzędującemu, na ręce własne, w obecności Juljana Jankowskiugo pisarza ejże gminy.

Obudwom dnia 27 Września (9 Październi-ka) 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr Kawęczyn w Warszawie dnla 7 (19) Października 1869 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 posieczenia swe odbywającego, o godzinie 10 z rana w Wydziale I dnia 2 (14) Stycznia 1870 r.

Sprzedażą kierować będzie Stanisław Rotwand Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 18 (30) Paździer. 1869 r.
Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 18 (30) Paździer. 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu trzech ogłoszen zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w dniach 2 (14), 16 (28) Stycznia i 30 Stycznia (11 Lutego) 1870 r. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia dóbr ziemskich Kawęczyn w okręgu Czerskim położonych. oznaczył na dzień 20 Lutego (4 Marca) r. b. godzinę 10 z rana. Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej w Wydz. I, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. pięć tysięcy jaką popierający sprzedaż za subhastowane dobra postępuje, w terminie zaś ostatecznej sprzedaży rozpocznie się od $^2/_3$ części szacnnku przez biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym odbyło się przygotowawcze przysądzenie dóbr ziemskich Kawęczyn w okręgu Czerskim położonych, i takowe dobra tymczaowo Stanisławowi Rotwandowi Patronowi za rs. pięć tysięcy przysądzoue zostały, poczem Trybunał wyrokiem jednocześnie wydanym termin do ostatecznej sprzedaży tychże dóbr na dzień 16 (28) Kwietnia 1870 roku godzinę 10 z rana wyznaczył. Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłyoh posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549, a licztacja rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 31 Lutego (5 Marca) 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 1806. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Sukcesorów Adolfa Doboszyńskiego dymisjonowanego Kapitana wojsk Cesarsko-Rosyjskich, obywatela, jako to: Ludwiki z Tłuchowskich po Adolfie Doboszyńskim pozostałej wdowy, z dochodów od majątku swego utrzymującej się, w imieniu własnem, oraz jako matki i głównej opiekunki nieletnich: Janiny-Katarzyny dwóch imion i Marji-Adolfiny-Justyny trzech imion nieletnich Doboszyńskich, w Warszawie pod Nr. 778 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 519 zamieszkałego obrane mającej, w poszukiwaniu sum: rs. 420 i rs. 450, obudwu z procentem od dnia 26 Maja (7 Czerwca) 1869 r. i kosztów od Karola Schreibewłaściciela kolonji w osadzie Hippolitów, do dóbr Długa Kościelna, w Okręgu Stanisławowskim Powiecie Mińskim należącej, pod Nr. 8,9 i 10 położonych, tamże zamieszkałego, protokółem Walentego Suprynewicza Komornika przy SądzieApelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 10 (22) Czerwca 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przyzonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

K O Ł O N J A

Numerami 8, 9 i 10 oznaczona, w osadzie Hippolitów, w terytorjum dóbr ziemskich Długa Kościelna w Powiecie Nowo-Mińskim Gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu Stanisławowskiego w mieście Nowo-Mińsku urzędującego, w gminie Duchnów parafji Długa Kościelna położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika należąca w posiadaniu tegoż a właściwie obecnie Ludwika Schrejber ojca zostająca, poszukiwanemi należnościami obciążona, ogólnej przestrzeni około mórgmiary nowopolskiej 91 albo dziesiatyn 46 obejmująca, z której to kolonji czynsz po kop. 75 rocznie opłaca się.

Na gruncie tej kolonji są następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa parterowy gontami kryty z kominem murowanym.

2. Ogród owocowy i warzywny sztachetami i płotem z żerdzi ogrodzony, mieszczący w sobie drzewek owocowych młodych około sztuk 120, maliny i inne krzewy oraz kwiaty.

3. Stodoła z drzewa trzciną kryta.

4. Zabudowanie z drzewa trzciną kryte, mieszczące w sobie stajnie wozownie i chlewiki.

5. Studnia drzewem cembrowana z żórawiem i kubłem.

6. Kloaka z drzewa.

7. Podwórze płotem z chróstu i sztachetami ogrodzone.

8. Sadzawka niezarybiona.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej kolonji najduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 519 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego złożony przejrzany być może.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Belesławowi Miaskowskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Mińsku, powiecie Nowo-Mińskim, gubernji Warszawskiej urzędującemu na ręce własne.

2. Franciszkowi Łysik Wójtowi gminy Duchnów do której to gminy Kolonja Hippolitów Nr. 8. 9 i 10 oznaczona, należy, w tejże wsi Duchnów w Powiecia Nowo-Mińskim, Gubernji Warszawskiej urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 25 Lipca (6 Sierpnia 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej kolonji w okręgu Stanisławowskim w d. 12 (24) Sierpnia 1869 r., a dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 22 Października (3 Listopada) 1870 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teofil Tomicki Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 25 Sierpnia (6 Wrześ.) 1869 r.
w zast. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 25 Sierpnia (6 Wrześ.) 1869 r.
w z. Podpisarz Trybunału
Juljan Swierczewski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem zapadłym dnia 25 Lutego (9 Marca) r. b. termin do przygotowawczego kolonji tych przysądzenia, wyznaczył na dzień 18 (30) Marca r b. który się odbędzie na publicznej audjencji tegoż Trybunału Cywilnego w Warszawie w domu pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego, w Wydziale I, o godzinie 10 z rana. Licytacja zacznie się od sumy rs. 300, w warunkach licytacyjnych podanej.

Warszawa d. 25 Lutego (9 Marca) 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 1827. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czynimy, iż na żądanie Hipolita Schiwuj majstra bronzowniczego w Warszawie pod N-rem 18 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Franciszka Grajnerta, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod N-rem 586*b* zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu rsr. 1,200, z procentem 5% od dnia 6 Września r. s. 1869 roku liczącym się i kosztów od Pawla Kozikowskiego, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 3095 położonej, tamże zamieszkałego, protokułem Jana Orłowskiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w dniu 11 (23) Października 1869 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie, za rogatkami Wolskiemi, przy ulicy Wolskiej pod Nr. 3095 hypotecznym, a Nr. 40 policyjnym, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału II-go w Warszawie, w Cyrkule Policyjnym VII (Wolskim) Administracyjnym VII i VIII, w gminie Magistratu miasta Warszawy, na gruncie emfiteutycznym, z którego właścicielowi dóbr Wola jako domini directi opłaca się rocznie czynszu wraz z dziesięciną rs. 20 kop. 40, a bez dziesięciny rub. sr. 18 kop. 30 położona, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Pawła Kozikowskiego należąca i w tegoż posiadaniu i użytkowaniu zostająca, przybliżonej rozległości gruntu około łokci kwadratowych 25389 mieć mogąca, na gruncie której stoją następujące

Zabudowania:

1. Dom frontowy od ulicy Wolskiej, z drzewa z bali na podwalinie i podmurowaniu deskami zewnątrz szalowany, parterowy, nad dach ktorego gontami kryty, wyprowadzone 2 kominy murowane.

2. Komórki z drzewa, desek i bali, z dachem deskami krytym o 7 drzwiach.

3. Kloaka z drzewa w słupki z dachem deskami krytym, o 3 sedesach.

4. Kurnik z drzewa, deskami kryty. Kurnik jednak ten ma być własnością żony Tomasza Martyniego tamtejszego lokatora.

5. Kurnik mniejszy z drzewa deskami kryty.

6. Podwórze niebrukowane tylko trotoar przy domu kamieniem polnym wybrukowany.

7. Ogródek warzywny, parkanem sztachetowym z drzewa obwiedziony.

8. Studnia balami cembrowana.

9. Parkan sztachetowy z bramą dwuskrzydłową, długi około łokci 20.

10 Ogród warzywny i fruktowy około łokci kwadratowych 23047 obejmujący, w którym mieści się drzew owocowych około sztuk 188, oraz mnóstwo krzewów.

11. Studnia balami cembrowana.

12. Kawałek muru ze zwalika.

13. Parkan z drzewa z bali w słupy postawiony, długi około łokci 481.

14. Parkan takiż z powyższym łączący się, długi około łokci 51.

W zajmowanej nieruchomości oprócz egzekwowanego dłużnika i zięcia jego, mieści się 8-miu lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Franciszka Grajnerta Patrona, w Warszawie pod Nr.586*b* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczon:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu na ręce Wincentego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Wojciechowi Brochockiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II-go w Warszawie, w Warszawie pod N-rem 462 urzędującemu, na ręce Franciszka Gulcz, Podpisarza tegoż Sądu.

Obudwom dnia 17 (29) Października 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie d. 18 (30) Października 1869 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 posiedzenia zwykle odbywającego, o godzinie 10 z rana w Wydziale I-ym, dnia 5 (17) Stycznia 1870 r.

Sprzedażą kierować będzie Franciszek Grajnert Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 31 Paźdz (12 Listop.) 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 31 Paźdz. (12 Listop.) 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków w dniach: 5 (17) Stycznia, 19 (31) Stycznia i 2 (14) Lutego 1870 r. Termin do przygotowawczego przysądzienia nieruchomości № 3095 w Warszawie, wyznaczony został na dzień 24 Lutego (8 Marca) 1870 r. który się odbędzie w zwykłym miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie o godzinie 10 z rana.

Warszawa dnia 3 (15) Lutego 1870 roku.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu przygotowawczego przysądzenia, termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości № 3095, wyznaczony został na dzień 18 (30) Czerwca 1870 r., który się odbędzie w zwykłym miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie o godzinie 10 z rana.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. jako $^2/_3$ części szacunku taksą przez biegłych wykrytego.

Warszawa d. 27 Lutego (4 Marca) 1870 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 1828. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S., wiadomo czynimy, iż na żądanie Agnieszki Deirych wdowy, obywatelki, imieniem własnem, oraz jako matki i głównej opiekunki nieletnich Antoniny, Karoliny i Łucji po Franciszku Derich pozostałych dzieci w moc uchwały rady familijnej w Sądzie Pokoju, Wydziału III w Warszawie w d. 6 (18) Listopada 1868 sporządzonej, działającej, w Warszawie pod Nr. 1379 zamieszkałej, tudzież Antoniego Wolskiego majstra piekarskiego, jako przydanego opiekuna powyżej namienionych nieletnich i na rzecz tychże działającego w Warszawie pod Nr. 162/3 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Franciszka Grajnerta Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, tamże pod Nr. 586*b* zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu dwóch sum: pierwszej rs. 450 i drugiej rsr. 150, z procentem obliczyć się mianym i kosztów od Jana i Franciszki małżonków Prokopowicz, właścicieli nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2340*a* położonej, tamże zamieszkałych, protokułem Grzegorza Zawadzkiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 17 (29) Września 1869 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Pawiej pod Nr. 2340*a* w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału II, w Warszawie, w cyrkule policyjnym i administracyjnym V i VI, na gruncie czynszowym położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Jana i Franciszki małżonków Prokopowicz należąca i w tegoż posiadaniu i użytkowaniu dochodów zostająca, przybliżonej rozległości gruntu około łokci kwad. 2604 mieć mogąca.

Na gruncie nieruchomości tej stoją następujące zabudowania:

1. Dom parterowy drewniany deskami oszalowany na podwalinach z drzewa z tyłu którego jest kawałek muru z cegły o dwóch kominach murowanych nad dach gontami kryty wyprowadzonych.

2. Podwórze niebrukowane czyli ogródek warzywny opasany zabudowaniami.

3. Szopa drewniana otwarta bez ścian na 6 słupkach drewnianych dach gontami pokryty.

4. Piwniczka w ziemi drzewem ocembrowana ziemią pokryta.

5. Oficyna parterowa drewniana w mur pruski postawiona o jednym kominie murowanym nad dach gontami kryty wyprowadzonym.

6. Wozownja drewniana z bali gontami kryta.

7. Dwie komórki drewniane z desek deskami pokryte.

8. Kloaka drewniana z desek deskami pokryta o 2 sedesach.

9. Podwórze niebrukowane opasane parkanem drewnianym na sztorc w podwórzu tym pompa drzewem cembrowana z drągiem żelaznym.

Lokatorów w tej nieruchomości mieści się 3-ch z imion i nazwisk, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Franciszka Grajnerta Patrona w Warszawie pod N-rem 586*b* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego Wydziału I. złożone, przejrzane być może.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2 Wojciechowi Brochockiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II, w Warszawie, pod Nr. 790 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 1 (13) Listopada 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie d. 17 (29) Listopada 1869 r. zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie tamże pod Nr. 549 zwykłe posiedzenia swe odbywającego, o godzinie 10-tej z rana w Wydziale I. dnia 26 Stycznia (7 Lutego) 1870 roku.

Sprzedażą kierować będzie Franciszek Grajnert Patron przy Trybunale Cywilnym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 1 (13) Grudnia 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 1 (13 Grudnia 1869 r.
Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków w dniach: 26 Stycznia (7 Lutego) i 23 Lutego (7 Marca) 1870 r., termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości № 2340*a*. wyznaczony został na dzień 12 (24) Marca 1870 r., który się odbędzie w zwykłym miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie o godzinie 10 z rana.

Warszawa d. 25 Lutego (9 Marca) 1870 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 1850. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S., wiadomo czyni iż na żądanie:

1. Józefa Polacka pod Nr. 1102, i

2. Lejzera Szapira pod Nr. 945, obydwóch handlujących, w Warszawie zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i do całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwanda, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego obrane mającbych, w poszukiwaniu rs. 1,200 z procentem od dnia 20 Sierpnia (1 Września) 1869 r. liczącym się, i kosztów od Fryderyka i Wilhelma braci Osterloff, a właściwie od samego Fryderyka Osterloff, właściciela osady Grochów I-szy w sąsiedniej nomenklaturze Gocławku, Powiecie Warszawskim zamieszkałego, i zamieszkanie prawne obrane mającego, protokółem Antoniego Tymeckiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w dniu 16 (28) Stycznia 1870 r. spisanym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

OSADA KOLONJALNA,

rolniczo fabryczna i przemysłowa Grochów Pierwszy, przy trakcie z Warszawy do Miłosny prowadzącym, o sześć wiorst od Warszawy, w Parafii Praga, w Ekonomji Rządowej Warszawskiej części Pierwszej, w gminie Wawer, w Powiecie i Gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju miasta Warszawy Wydziału IV na Pradze, na gruncie czynszowym, do Skarbu Królestwa Polskiego prawem dominii directi należącym, z którego opłaca się czynszu rocznie rsr. 202 k. 69½ położona, hypotecznie na imie wspólne Fryderyka i Wilhelma braci Osterloff dotychczas uregulowana, a prawem wyłącznej własności do Fryderyka Osterloff egzekwowanego dłużnika na skutek aktu urzędowego przed Leonem Buszkowskim Rejentem w Warszawie, w dniu 13 (25) Listopada 1869 r. spisanego, należąca, zaś na żądanie Józefy Pszczołkowskiej, wierzycielki hypotecznej, w Warszawie pod N. 901 zamieszkałej, w poszukiwaniu rs. 7,500 procentu i kosztów, protokółem Komornika Dominika Pawłowskiego, w dniach 24 i 27 Grudnia 1869 (5 i 8 Stycznia 1870) r. spisanemi, zajętą została na trzechletnie wydzierżawienie dochodów, poczynając od dnia 12 (24) Czerwca 1870 r. a tymczasowym dozorcą ustanowionym został Honory Filipski, w Grochowie zamieszkały. Osada ta ma ogólnej przestrzeni mórg trzysto prętowych około 431, a mianowicie:

a) gruntu ornego około mórg 174;

b) łąk oddzielnych około mórg 210;

c) pod zabudowaniami fabrycznemi około mórg 10;

d) pod zabudowaniami do osób trzecich należącemi około mórg 13;

e) uwłaszczeni włościanie zajmują mórg 1 prętów 180.

Resztę zajmują ogrody, zabudowania gospodarskie, wody, piaski drogi i nieużytki.

Zajmowana osada Grochów Pierwszy jest co do przestrzeni gruntu przeważnie rolną, wszakże ze względu na zaprowadzone tamże fabryki wyrobów: wina szampańskiego, piwa bawarskiego, octu, dystylarnię wódek i fabryk mydlarskich, nosi głównie charakter osady fabrycznej.

Na gruncie zajmowanej osady, stoją następujące

Zabudowania:

1. Pałac, czyli dom masiv z cegły palonej na wapno murowany, na piwnicach sklepionych o parterze i pierwszem piętrze, pod dachem gontami krytym, o dwóch kominach murowanych.

2. Ogród obszerny, warzywno-owocowy, otoczony sztachetami drewnianemi ciesielskiej roboty i parkanem z desek w słupy i rygle zbudowanym. W ogrodzie tym znajduje się drzew owocowych i dzikich około sztuk 1,000.

3. Inspekta obwiedzione także parkanem z drzewa w słupy i rygle, tudzież trephaus z drzewa pod półdachem gontami krytym, którego ściana frontowa w połowie oszklona o jednym kominie murowanym.

4. Huśtawka ze słupów drewnianych w ziemię wkopanych urządzona.

5. Budka z drzewa w słupy zbudowana, gontami kryta.

6. Altana letnia z łat w słupy zbudowana.

7. Spichrz z drzewa w słupy i węgieł zbudowany, trzciną kryty.

8. Parkan około 9 łokci długi, a wysoki około łokci 3, w ostrokół zbudowany.

9. Kloaka o jednym sedesie z desek na sztorc zbudowana, pod gontem.

10 Drwalka z desek rzniętych na łaty, trzciną kryta.

11. Parkan z desek pod kątem prostym, długi około łokci 90, a wysoki około łokci 3.

12. Stodoła z drzewa w słupy zbudowana, słomą, a w części trzciną kryta, o dwóch klepiskach na podmurowaniu z cegły. W tej stodole umieszczona jest młocarnia czterokonna z sieczkarnią bez wialni fabryki Ewansa.

13. Maneż czyli szopa zbudowana z desek na sztorc okrągło, pod gontem, osłaniająca kierat.

14 Parkan z bramą dwuskrzydłową na słupach wspartą, z drzewa zbudowany, długi około łokci 12.

15. Holenderna z drzewa w słupy zbudowana, trzciną kryta, z okapem goncianym.

16. Stodoła z drzewa w słupy zbudowana o jednem klepisku słomą i trzciną kryta.

17. Chlewy i kurniki z drzewa w słupy pod gontem zbudowane, o jednym kominie murowanym

18. Studnia balami cembrowana z pompą i korbą drewnianą.

19 Dom folwarczny, parterowy, masiv z cegły palonej murowany, gontami kryty, o jednym kominie murowanym.

20. Studnia balami cembrowana z pompą i korbą drewnianą.

21. Stajnie i wozownie z drzewa w słupy zbudowane, gontami kryte.

22. Dom czworak z drzewa w węgieł i i słupy zbudowany, gontami kryty, o jednym kominie murowanym.

23. Komórki z drzewa deskami kryte, o 4-ch drzwiach.

24. Dom z drzewa w słupy zbudowany, pod dachem gontami krytym, z kominem murowanym.

25. Chlewek z drzewa w słupy postawiony, gontami kryty.

26. Chlewek z desek na sztorc zbudowany, gontami kryty.

27. Obórka z desek pod półdachem deskami krytym.

28. Przybudowanie czyli chlewek z desek, deskami kryty. W około tych zabudowań ogrodzenie z żerdzi.

29. Dom z drzewa w słupy zbudowany, gontami kryty, o trzech kominabh murowanych: Cztery izby tego domu zajmują uwłaszczeni włościanie, z imion i nazwisk, oraz ilości posiadanego gruntu, w akcie zajęcia po szczególe wymienieni.

30. Sześć chlewików z drzewa deskami krytych.

Za zabudowaniem ad Nr. 14 opisanem, znajduje się parkan w słupy i rygle zbudowany, długi około łokci 30.

W bliskości holenderni mały stawik w około parkanem z desek w ostrokół w słupy i rygle zbudowanym obwiedziony.

Zabudowania propinacyjne:

31. Dom (oberża) z drzewa na podmurowaniu w węgieł i słupy zbudowany, z frontem deskami szalowanym, o trzech kominach murowanych; z frontu barjera z drzewa na takichże słupkach.

32. Piwnica ziemią nakryta, nad którą zbudowana jest:

33. Szopa bez ścian, na słupach z drzewa gontem kryta.

34. Ogród spacerowy około 150 prętów przestrzeni mający, parkanem z desek w sztorc w słupy i rygle zbudowanym, otoczony. W ogrodzie tym:

35. Kręgielnia z drzewa pod gontem postawiona, z występem z desek, pod półdachem gontem krytym.

36. Huśtawka na trzech slupach w ziemię wkopanych, z koszem i deską urządzona.

37. Dwie altany z łat rzniętych, gontem kryte.

38. Kloaka z drzewa pod gontem o 2-ch przedziałach i 4-ch sedesach.

39. Wozownie i stajnie na podmurowaniu z drzewa zbudowane, gontami kryte.

40. Parkan w części z łat rznietych, a w części z desek zbudowany, i drugi takiż sam.

41. Stajnia czyli zajazd z drzewa, w słupy na podmurowaniu pod gontem, dwa kominy murówane mająca, obok której są wrota.

42. Studnia balami cembrowana, z pompą i korbą drewnianą.

43. Chlewy z drzewa pod półdachem gontami krytym.

44. Dom parterowy, masiv z cegły palonej na wapno murowany, pod dachem gontami krytym, o jednym kominie murowanym.

45. Przybudowanie mieszkalne z drzewa w słupy, pod dachem gontami krytym, o jednym kominie murowanym.

46. Kloaka z desek pod półdachem gontami krytym, o dwóch sedesach.

Zabudowania propinacyjne od pozycji 31 do 40, zostają w dzierżawnem posiadaniu Józefa Strzeleckiego szynkarza restauratora, który obowiązany jest szynkować trunki przez właściciela dostarczone, a nadto opłacać czynszu rocznie rs. 400, jako suchej arendy, zaś dalsze od pozycji 40 do końca do Jankla Hindelszejn prawem dzierżawy należą, który z nich opłaca czynszu rsr. 100 rocznie.

Zabudowania fabryczne:

47. Dom parterowy w pruski mur na podmurowaniu z cegły palonej zbudowany, otynkowany, o trzech kominach murowanych, nad dach gontami pokryty wyprowadzonych, z kominem wysokim z cegły palonej, od ziemi nad dach wyprowadzonych. W domu tym mieści się fabryka wina szampańskiego i mieszkanie fabrykanta tegoż wina.

48. Ogród sztachetami z łat rzniętych, z bramą i furtką ogrodzony, mieszczący w sobie drzewek i krzewów około sztuk 200. W ogrodzie tym:

49. Piwnica w ziemi z drzewa zbudowana pod dachem gontami krytym.

50 Piwnica druga również z drzewa zbudowana, ziemią nakryta.

51. Altana z łat rznietych—i

52. Huśtawka z bali drewnianych urządzona.

53. Ogrodzenie z słupków okrągłych na sztorc bitych, w rygle i słupy drewniane z bramą z desek zbudowany.

54. Dół drzewem cembrowany sztachetkami z żerdzi ogrodzony pod półdachem z desek.

55. Szopa z drzewa zbudowana pod dachem deskami pokrytym.

56. Stajnia i obora z drzewa zbudowana, gontami pokryta.

57. Chlewy i kurniki z drzewa w słupy zbudowane pod dachem gontem krytym.

58. Komórka z desek w słupy zbudowana, gontami kryta.

59. Studnia drzewem cembrowana z pompą i korbą drewnianą.

60 Dom parterowy z drzewa w słupy zbudowany, o dwóch kominach murowanych nad dach gontami pokryty wyprowadzonych.

61. Piwnica w ziemi urządzona, ziemią pokryta.

62. Chlewki z drzewa w węgieł zbudowane, bez dachu.

63. Ogród warzywny sztachetami z łat rznietych ogrodzony.

64. Chlewek z drzewa postawiony, deskami kryty.

65. Chlewki z drzewa postawione, trzciną kryte.

66. Dom z drzewa w słupy postawiony, parterowy w połowie deskami szalowany o dwóch kominacn murowanych, gontami pokryty.

67. Ogród warzywny, sztachetami z łat rznietych ogrodzony, w którym znajdują się: altana z łat rznietych w kratę, z daszkiem takimże postawiona.

68. Parkan z desek w słupy drewniane postawiony.

69. Piwnica drzewem cembrowana, ziemią pokryta.

70. Kloaka z drzewa postawiona, deskami kryta.

71. Parkan z desek na sztorc w słupy drewniane postawiony.

72. Szopa z drzewa w słupy postawiona, deskami pokryta.

73. Stajnia z desek postawiona, deskami kryta.

74. Chlewek z drzewa zbudowany pod deskami.

75. Dom parterowy z drzewa zbudowany, o dwóch kominach murowanych, nad dach gontami kryty wyprowadzonych.

76. Szopa z desek zbudowana, deskami kryta.

77. Zabudowanie również z desek w słupy drewniane zbudowane gontami kryte.

78 Chlewek z obladrów urządzony deskami pokryty.

79. Parkan z desek w slupy drewniane postawiony.

80. Kloaki z drzewa postawione gontam kryte.

81. Szopa z drzewa w słupy postawiona z dwóch stron ściany z desek mająca, deskami kryta o 2 kominach murowanych do wypalania węgla i wyrabiania octu dębowego służąca.

82. Parkan z desek w słupy drewniane postawiony.

83. Cztery piwnice czyli składy wódek i likierów, drzewem ocembrowane ziemią pokryte.

84. Smietnik z bali drewnianych w słupy postawione.

85. Ogrodzenie czworoboczne z żerdzi na sztorc.

86. Ogródek warzywny sztachetami z łat rznietych ogrodzony.

87. Dom parterowy z drzewa w słupy zbudowany, gontem kryty o 2 kominach murowanych.

88. Trzy chlewki z drzewa deskami kryte.

89. Parkan z desek w słupy drewniane postawiony.

90. Dystylarnia czyli dom masiv z cegły palonej murowany, tekturą smołowcową kryty.

91. Szopa z drzewa zbudowana, gontami pokryta w której mieści się maneż konny do ciągnienia wody. Przy tej chlewki z drzewa postawione, deskami kryte, piwnica mała drzewem cembrowana, ziemią nakryta, szopa mniejsza przystawiona z desek w słupy zbudowana, deskami pokryta.

92 Dom z drzewa w słupy zbudowany, tekturą smołowcową kryty o 1 kominie murowanym, na podmurowaniu z cegły, browar piwa zwyczajnego stanowiący.

93. Okólnik ogrodzony parkanem z żerdzi na sztorc z bramą, stanowiący skład fas piwnych.

94. Parkan z desek w słupy drewniane postawiony.

95. Kloaka z desek zbudowana, deskami kryta.

96. Studnia o dwóch pompach wysokich

97, Dom z drzewa w słupy postawiony, gontami kryty, o jednym kominie murowanym, w którym znajduje się mielcuch i lassy.

98. Parkan z desek w słupy drewniane zbudowany.

99. Piwnica z cegły palonej w ziemi murowana ziemią kryta, na skład piwa bawarskiego przeznaczona.

100. Domek trzy ściany drewniane z desek zaś tylną z cegły murowaną mający, gontami kryty.

101. Zabudowanie ośmioboczne z drzewa deskami szalowane gontem kryte. W tem mieści się maneż konny do ciągnienia wody

102. Browar z cegły palonej murowany o 1 kominie murowanym, tekturą smołowcową pokryty.

103. Studnia balami cembrowana z pompą i korbą drewnianą.

104. Zabudowanie z drzewa w słupy na podmurowaniu z cegły, pod dachem deskami krytym mieszczące 3 kilsztoki, z tyłu komin wysoki murowany.

105. Piwnica w ziemi z cegły palonej na wapno murowana, ziemią pokryta.

105. Zabudowanie z drzewa w słupy, tekturą smołowcową pokryte.

107. Szopa z desek zbudowana pod dachem deskami krytym.

108. Lodownia duża w ziemi z cegły murowana, deskami pokryta.

109. Lodownia druga takaż.

110. Parkan z desek w słupy drewniane postawiony.

111. Szopa duża z drzewa w słupy zbudowana deskami kryta.

112. Lodownia w ziemi z cegły palonej murowana ziemią kryta.

113. Parkan z desek w słupy drewniane postawiony.

114. Domek z drzewa postawiony otynkowany gontami pokryty o 1 kominie murowanym.

115. Sztachety z łat rznietych w słupy drewniane.

116. Piwnica w ziemi drzewem cembrowana ziemią kryta.

117. Mielcuch z drzewa w słupy drewniane na podmurowaniu z cegły zbudowany tekturą smołowcową kryty.

118. Budynek z cegły murowany, wysokości piętra, tekturą smołowcową kryty, o jednym kominie murowanym. W budynku tym mieszczą się lassy angielskie dubeltowe.

119. Budynek z drzewa w słupy zbudowany, gontem kryty o 1 kominie murowanym na podmurowaniu z cegły, fabrykę miodu stanowiący.

120. Cztery piwniczki w ziemi urządzone ziemią nakryte

121. Parkan z desek w słupy drewniane postawiony.

122. Dom parterowy w pruski mur postawiony na podmnrowaniu z cegły, o 2 kominach murowanych, gontami pokryty.

123. Ogród sztachetami z łat rznietych obwiedzony, w którym znajduje się różnych krzewów i drzew około sztuk 100, nadto altana z drzewa blachą pokryta.

124. Parkan z desek w słupy drewniane postawiony.

125. Chlewki z drzewa w słupy zbudowane deskami kryte.

126. Chlewki takież same.

127. Wozownia, obora i kurniki z drzewa zbudowane gontami kryte.

128. Dwie kloaki oddzielne z desek deskami pokryte

129. Ogrodzenie małe ze sztachet drewnianych.

130. Dom parterowy z drzewa w słupy zbudowany na podmurowaniu, o 3 kominach murowanych gontami kryty.

131. Ogród warzywny sztachetami z łat rznietych obwiedziony; znajduje się w nim drzew owocowych około sztuk 300, altana z łat rznietych w kratę zbudowana i piwnica drzewem cembrowana ziemią kryta.

132. Sztachety z łat rznietych.

133. Wozownia i kurniki z drzewa zbudowane, gontami kryte.

134. Parkan z desek w słupy drewniane.

135. Dom z bali w słupy postawiony, gontami kryty, o 3 kominach murowanych.

136. Ogród warzywny, sztachetami z łat rznietych ogrodzony.

137. Domek z drzewa pod gontami o 1 kominie murowanym.

138. Chlewy z drzewa w słupy zbudowane gontem kryte.

139. Stajnie z drzewa w słupy zbudowane gontem kryte.

140 Chlewki z drzewa pod deskami.

141. Szopa czyli dach deskami kryty na słupach wsparty

142. Smietnik z bali w słupy drewniane zbudowany.

143. Dom z drzewa w słupy na podmurowaniu z cegły zbudowany, parterowy, o 3 kominach mnrowanych.

144. Brama wjezdna podwójna z desek zbudowana.

145. Chlewy z drzewa zbudowane, gontem kryte.
146. Parkan z żerdzi na sztorc postawiony.
147. Studnia drzewem cembrowana z pompą i korbą drewnianą.
148. Kloaka z desek zbudowana deskami nakryta.
149. Piwnica w ziemi z drzewa urządzona ziemią kryta.
150. Sztachety z łat rzniętych z furtką takąż.
151. Wozownie i stajnie z drzewa w słupy postawione, trzciną pokryte.
152. Chlewek z drzewa pod deskami.
153. Sztachety z łat rzniętych.
154. Ogród warzywny, sztachetami ogrodzony w pedwórzu.
155. Klomb obszerny z kilkunastu drzewek młodocianych i krzewów, ogrodzony barjerą i małym płotem z żerdzi na sztorc.
156. Dom parterowy z drzewa w słupy zbudowany, gontami kryty o 2 kominach murowanych.
157. Chlewek z drzewa w słupy postawiony, deskami kryty.
158. Obórka z drzewa w słupy zbudowana bez dachu niedokończona.
159. Dzwonek fabryczny na słupie drewnianym.

W zajmowanej osadzie kolonjalnej Grochów Pierwszy wysiewa się rocznie pszenicy korcy 8, żyta korcy 50, rzepaku garncy 5.

Inwentarz żywy znajduje się taki.

Krów dojnych sztuk 30. jałowizny 15, wołów roboczych 4, osłów 2, stadnik 1, koni fornalskich 10.

Inwentarz martwy: wozów okutych 6, pługów 5, bron 6, młynek 1, młockarnia dolna z sieczkarnią 1.

Krowy pozostają w pachcie u Borucha Inwentarz który płaci za mleko od garnca latem po kop. 12½, a zimą po kop. 16½.

Nadto w zabudowaniach fabrycznych są poumieszczane kompletne aparaty i narzędzia odpowiednie do fabrykacji przeznaczone a w akcie zajęcia po szczególe wymienione.

Oprócz służby i oficjalistów w zabudowaniach fabrycznych mieszka także 4 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Nadto 9 osób obcych na gruntach do osady Grochów Pierwszy należących posiadają własne zabudowania i tamże prowadzą różne fabryki opłacając stosownie do aktów urzędowych z posiadanego gruntu czynsze roczne ilość których jak również imiona i nazwiska posiadaczy również w akcie zajęcia są wymienione.

Właścicielami tymi oddzielnych zakładów są obecnie: 1. Klejn Jan, 2. Emma Zofia, Witold Edmund, Gustaw Adolf. Anna Zofia, Otylja Paulina po 2 imiona mające rodzeństwo Schwotzer, 3. Ludwika i Wojciech małż. Perl, 4. Hoch Jan, 5. Masson Karol, 6. Daniel i Krystyna małż. Fuchs. 7. Druker Jakób, 8. Mittag Juljan, 9. Fryderyk i Augusta małż. Gütner.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej osady kolonjalnej znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Stanisława Rotwanda Patrona w Warszawie pod N. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Teofilowi Vogt Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału IV na Pradze, tamże pod Nr. 381 urzędującemu na ręce Piotra Cieraszkiewicza Podpisarza tegoż Sądu.

2. Ludwikowi Sobolewskiemu, Wójtowi gminy Wawer do której zajmowana osada należy, we wsi Wawer Powiecie Warszawskim urzędującemu

Obudwom dnia 31 Stycznia (12 Lutego) 1870 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej osady w Warszawie, d. 3 (15) Lutego 1870 r. zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10 z rana, w Wydziale I-ym dnia 15 (27) Kwietnia 1870 r.

Sprzedażą kierować będzie Stanisław Rotwand Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane

Warszawa d. 16 (28) Lutego 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.
Warszawa d 16 (28) Lutego 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 1851. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S wiadomo czyni, iż na żądanie Wandy-Wincentyny-Małgorzaty, oraz Eufrozyny - Eweliny-Wit, po trzy imiona mających siostr Radoszewskich, nieletnich usamowolnionych, w asystencji Wincentego Radoszewskiego jako ojca i kuratora swego działających, oraz tegoż Wincentego Radoszewskiego emeryta. wszystkich w Warszawie pod Nr. 2658 zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwanda, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rsr. 2,700, z procentem prawnym od dnia 13 (25) Lipca 1866 r. liczyć się winnym i kosztów od Leonji z hr. Załuskich Wydżga, Władysława Wydżgi obywatela małżonki, w asystencji tegoż działającej, właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1271 i 1271a położonych, zaś w Warszawie pod Nr. 1066 lit. N wraz z mężem swym zamieszkałej, protokułem Ludwika Wichrowskiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 2 (14) Lutego 1870 r. spisanym. w drodze sądowej przymusowego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały:

NIERUCHOMOŚCI

w Warszawie pod Nr. 1271 i 1271 lit. a. frontem przy ulicach Nowy-Świat i Brackiej, zaś pod Nr. 7 i 4 policyjnemi, w Cyrkule Policyjnym IX Łazienkowskim, Administracyjnym IX i X, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału III. w Warszawie, w gminie Magistratu miasta Warszawy, na gruncie emfiteutycznym do jurydyki Sułkowskiej należącym, z którego właścicielowi tejże jurydyki Augustowi-Józefowi Aleksandrowi Karolowi Ordynatowi Księciu Sułkowskiemu opłaca się rocznie tytułem czynszu z nieruchomości Nr. 1271 rs. 13 kop. 50, zaś z nieruchomości Nr 1271 lit. a. rsr 8 kop. 46⅔ położone, dwie oddzielne księgi wieczyste mające, mimo to na gruncie nierozgraniczone, poszukiwaną wierzytelnością hypoteczne obciążone, przybliżonej rozległości gruntu około łokci kradratowych a mianowicie nieruchomość Nr. 1271 — 6.395, zaś nieruchomość Nr. 1271 lit. a 5,752½ mieć mogące, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Leonji z hr. Załuskich Wydżga Władysława Wydżga obywatela małżonki należące, zaś w dzierżawnem posiadaniu Felicji z Węglińskich hr. Załuskiej stosownie do kontraktów urzędowych z dnia 28 Maja (10 Czerwca) i 19 (31) Grudnia 1868 r. pierwotnie między właścicielką i Ksawerym Koszutskim zawartych, w księdze wieczystej objawionych, do dnia 1 Stycznia 1872 r. za cenę roczną rsr. 3,713 zostające.

Na gruncie tych nieruchomości stoją następujące zabudowania:

I Co dotyczy nieruchomości Nr. 1721.

1. Dom z cegły palonej murowany, parterowy, o piwnicach, z mieszkaniami facjatowemi, nad dach którego dachówką karpiówką kryty, a okapy blachą żelazną obite, są wyprowadzone dwa kominy murowane.

2. Kawałek parkanu z cegły palonej murowanego do ściany powyż opisanego domu przytykającego, do którego od tyłu przystawiony jest sklep z drzewa na zewnątrz szalowany, tekturą smołowcową kryty, z wyprowadzoną nad dach rurą blaszaną

3. Pokój z cegły palonej do tejże ściany przymurowany, pod tymże samym dachem co i sklep.

4. Przystawka z cegły palonej parterowa, o piwnicy blachą żelazną kryta, do tylnej ściany domu ad Nr. 1 przymurowana

5. Oficyna z cegły palonej murowana, o parterze i dwóch piętrach z mieszkaniami suterenowemi i o piwnicach, dach której dachówką karpiówką kryty, a okap blachą żelazną obity, o dwóch kominach murowanych.

6. Oficyna z cegły palonej murowana, parterowa, nad dach której dachówką holenderską kryty, wyprowadzonym kominem murowany.

7. Komórki z drzewa zbudowane, deskami kryte, o 10 drzwiach

8. Kloaka z drzewa zbudowana, gontami kryta, o 6 sedesach z dołem kloacznym drzewem cembrowanym, na froncie śmietnik drzewem cembrowany.

9. Oficyna z cegły palonej murowana, parterowa z mieszkaniami suterenowemi i poddasznemi, o piwnicach, nad której dach dachówką karpiówką kryty, wyprowadzonych pięć kominów murowanych.

10. Kawałek parkanu do ściany powyższej oficyny przymurowanego, a dalej przystawka z drzewa tekturą smołowcową kryta.

11. Oficyna z cegły palonej masiv murowana, o parterze, dwóch piętrach i mieszkaniach facjatowych w części niewykończonych, o piwnicach, nad której dach blachą żelazną kryty, wyprowadzonych pięć kominów murowanych. Przed oknami tej oficyny znajdują się ogródki kwiatowe.

12. Studnia drzewem cembrowana obecnie zabita.

13. Komórka z drzewa postawiona, deskami kryta.

14. Komórka z drzewa postawiona tekturą smołowcową kryta.

15. Brama wjazdowa drewniana od ulicy Nowy-Świat z furtką.

16 Podwórze dość obszerne, którego część jak również trotoary i rynsztoki kamieniem polnym wybrukowane.

W nieruchomości tej oprócz rządcy domu, mieści się 28 lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ceny najmu uiszczających. w akcie zajęcia wymienionych

II. Co dotyczy nieruchomości Nr. 1271a

1. Parkan z galarowizny w słupy postawiony murłatą nakryty, od ulicy Brackiej stojący z bramą dwuskrzydłową.

2. Plac na skład węgli przeznaczony, parkanem z desek całówek w słupki drewniane, w którym brama dwuskrzydłowa, otoczony, plac ten dzierżawi Antoni Brylski, i opłaca z niego rocznie rs. 36.

W środku tego placu są:

3 Budowla z drzewa postawiona tekturą smołowcową kryta, mieszcząca w sobie kantor i stajnię.

4. Wystawka z dachem deskami obitym, na słupach drewnianych wsparta, ze ścianami otwartemi.

5. Studnia drzewem cembrowana z korbą i pompą drewnianą.

6. Gołębnik z drzewa postawiony, deskami, kryty.

7. Dom z cegły palonej murowany. parterowy, z mieszkaniem w szczycie i facjatach. nad którego dach dachówką holenderską kryty, wyprowadzone trzy kominy murowane

8. Komórki i wozownia z drzewa postawiona pod jednym dachem deskami krytym

9. Wystawka z dachem deskami pokrytym, na słupach drewnianych wsparta ze ścianami otwartemi.

10. Dwa słupki drewniane z ramieniem do wiązania koni służące.

11. Parkan z desek w słupy z murłatem.

12. Podwórze niebrukowane.

W nieruchomości tej mieści się 12 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Stanisława Rotwanda, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego Wydziału I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod N rem 462 urzędującemu, na ręce Józefa Stawińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III. w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom, d. 6 (18) Lutego 1870 roku.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych nieruchomości, w Warszawie, dnia 10 (22) Lutego 1870 roku, zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego, o godzinie 10 tej z rana, w Wydziale I. dnia 15 (27 Kwietnia 1870 r.

Sprzedażą kierować będzie Stanisław Rotwand, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 24 Lutego (8 Marca) 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.
Warszawa d. 24 Lutego (8 Marca) 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 1852. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Abrahama Moszka Gejstman z własnych funduszów utrzymującego się, w Warszawie pod Nr. 2193 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Aleksandra Kraushaara, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 655 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 1,200 z większej sumy rs. 2,554 kop 68¾ pochodzącej z procentem od dnia 3 Czerwca n. s. 1869 roku liczącym się i kosztów od upadłego Abrama Mayzner właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 976 położonej. tamże zamieszkałego, tudzież Juljana Czajkowskiego Adwokata pod Nr. 549a i Henryka Natanson Bankiera pod Nr. 647/8 obydwóch w Warszawie zamieszkałych, jako Syndyków tymczasowych masy upadłości egzekwowanego Abrahama Mayzner, protokółem Antoniego Tymeckiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 29 Grudnia 1869 (10 Stycznia) 1870 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymusowego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Gnojnej pod Nr. 976 hypotecznym a Nr. 7 nowym policyjnym w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym VII Wolskim, w gminie Magistratu m Warszawy w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie, na gruncie emfiteutycznym do jurydyki Wielopole zwanej należącym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 2 kop. 70 położona poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, prawem własności do upadłego egzekwowanego dłużnika Abrahama Mayzner należąca, a na skutek kontraktu urzędowego daty 7 (19) Maja 1868 r. przed Zawadzkim Rejentem w Warszawie spisanego, w trzechletniej dzierżawie Józefa Barchan poczynając od d. 1 Lipca 1868 r zostająca przybliżonej rozległości gruntu około łokci kwadr. 6,000 mieć mogąca

Na gruncie tej nieruchomości stoją następujące zabudowania:

1. Kamienica frontowa masiv z cegły palonej na wapno murowana na piwnicach sklepionych o parterze, pierwszem i drugiem piętrze pod dachem dachówką krytym z okapami z blachy żelaznej o 5 kominach murowanych.

2 Oficyna po prawej stronie masiv z cegły palonej na wapno murowana na piwnicach sklepionych o parterze, pierwszem i drugiem piętrze pod półdachem dachówką krytym z okapami z blachy żelaznej o 5 kominach murowanych.

3. Oficyna wązka przejściowa masiv z cegły palonej na wapno murowana o parterze, pierwszem, drugiem i trzeciem piętrze pod półdachem dachówką krytym.

4. Sztachety zwyczajne z drzewa z łat rzniętych.

5. Kuczka z drzewa pod półdachem blachą krytym.

6 Oficyna masiv z cegły palonej na wapno murowana na piwnicach sklepionych, o parterze, pierwszem i drugiem piętrze, pod półdachem dachówką krytym z okapami z blachy żelaznej o 5 kominach murowanych w tylnym końcu tej oficyny są urządzone nad dołem murowanym kloaki na parterze o 4 a na pierwszem piętrze o 5 sedesach a na drugiem piętrze komórka.

7. Oficynka wązka, przejściowa masiv z cegły palonej na wapno murowana o parterze, pierwszem, drugiem i trzeciem piętrze, pod półdachem dachówką krytym.

8. Komórki z desek rzniętych pod takimże półdachem o jednych drzwiach

9. Kuczka z drzewa pod półdachem blachą krytym.

10. Budka z drzewa parterowa pod półdachem blachą krytym o 1 kominie blaszanym stanowiąca mieszkanie stróża.

11. Studnia balami cembrowana z pompą i korbą żelazną.

12. Budowla masiv z cegły palonej na wapno murowana o parterze i pierwszem piętrze pod półdachem dachówką krytym.

13. Budowla masiv z cegły palonej na wapno murowana o parterze i pierwszem piętrze pod półdachem dachówką krytym.

14 Bruk z kamienia polnego na całem podwórzu.

W zajmowanej nieruchomości oprócz egzekwowanego dłużnika mieści się 31 lokatorów, z imion i nazwisk oraz ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Aleksandra Kraushaar Patrona w Warszawie pod Nr. 655 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzany być może.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Wojciechowi Brochockiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie, tamże pod Nr. 790 urzędującemu na ręce własne.

2. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod N-rem 462 urzędującemu, na ręce Wincen tego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

Obudwom dnia 17 (29) Stycznia 1870 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 20 Stycznia (1 Lutego) 1870 roku, zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10 ej z rana w Wydziale I-ym, dnia 15 (27) Kwietnia 1870 roku.

Sprzedażą kierować będzie Aleksander Kraushaar, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 2 (14) Lutego 1870 r.
Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.
Warszawa d. 2 (14) Lutego 1870 r.
Radca Dworu Zgórski.

N. D. 1804. Pisarz Trybunału Cywilnego w Lublinie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Marcina Drozdowskiego właściciela kolonji we wsi Zażółkwi w jurisdykcji Sądu Pokoju w Krasnostawie Gubernji Lubelskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Andrzeja Gwozdziowskiego Patrona Trybunału Cywilnego w mieście Lublinie pod Nr. 14 obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr 300 z procentem od dnia 3 (15) Kwietnia 1869 r. i drugiej rs. 150 z procentem od dnia 1 Lipca t. r. i rsr. 22 kop. 50 również z procentem od dnia 1 Lipca 1869 roku, czyli ogólnej sumy rub. sr. 472 kop. 50 z procentem zaległym, na nieruchomości w mieście Krasnostawie pod Nr. 60 przy ulicy Zamkowej vel Jelenią zwanej, a Nr. hyp 68 oznaczonej, własność Walentego i Marjanny z Krynickich małżonków Ludwińskich stanowiącej, na tejże nieruchomości w dz IV pod N. 1 i 2 ubezpieczonej, taż nieruchomość po wydanym nakazie egzekucyjnym przez Komornika Antoniego Grochowskiego w dniu 23 Sierpnia (4 Września) 1869 roku przez Woźnego Sądowego Jozefa Majewskiego w dniu 11 (23) Września 1869 r doręczonym, protokółem Komornika Sądowego Harasymowicza dnia 1 (13) Listopada 1869 roku rozpoczętym, a dnia 3 (15) Listopada t r. ukończonym, zajętą została na subhastacją czyli przymusowe wywłaszczenie

Nieruchomość miejska o której mowa w mieście Kranostawie Powiecie Krasnostawskim Gubernji Lubelskiej pod Nr. 60 a hyp. 68 przy ulicy Zamkowej Jelenią zwanej, pomiędzy miedzami z jednej strony uliczki prowadzącej do rzeki Wieprza, z drugiej strony posiadłości Mateusza Banaszkiewicza, położona frontem na zachód dotyka uliczki Jelenią zwanej, przyczółkiem dotyka ogrodu Józefa Majewskiego na wschód, składa się z domu parterowego murowanego, stodoły, chlewka, kloaki, ogródka, placu na którym stoi i podwórka.

1. Dom murowany parterowy w większej części z białego kamienia, a w części z cegły murowany, z dwoma murowanemi facjatami dach gontami kryty z kominem murowknym, z frontu jedne drzwi pojedyńcze, w środku ściany, szalowane na zawiasach z zamkiem bez klucza a drugie za niemi dwuskrzydłowe na zawiasach z zamkiem i dwoma klamkami, okien z frontu po obu stronach dwuskrzydłowych dubeltowych po dwa a od tyłu 3, z południa 2, dom ten oprócz że ściana z facjatą od strony Banaszkiewicza nietynkowana i dach potrzebuje reperacji jest w dobrym stanie, mieści w sobie sień do której wchód przez drzwi frontowe, w niej podłoga z desek, sufit z łat słomą okręcanych tynkowany, schody drewniane na górę wiodące i szafka z dwoma półkami i drzwiczkami, dwie piwnice do których wchód w sieni pod schodami. Sklepienia w piwnicach z kamienia białego, luftów na zewnątrz 4, z sieni na prawo wchód do pokoju w nim podłoga z tarcic, sufit tynkowany, piec moskiewski ceglany, ogrzewający wspólnie drugi pokój do którego wchód z pierwszego pokoju. w którym także podłoga z tarcic, sufit tynkowany, w pierwszym pokoju kominek szafiasty, za temi pokojami kuchnia w niej podłoga z tarcic w części zła, sufit tynkowany, kuchnia angielska o 4 fajerkach z kociołkiem żelaznym, nad którym kapa przytwierdzona do pułapu, w kuchni jest piec chlebowy, a z niej wyjście przez drzwi do sieni, naprzeciw kuchni z sieni wchodzi się do dwóch pokoi, w których podłoga z tarcic stolarskiej roboty, sufit tynkowany, piec wspólny dla obu pokoi moskiewski kaflany. w drugim pokoju w sieni jest szafka z drzwiczkami, drzwi i okna w sieni i pokojach malowane. Z sieni po schodach wchód na strych z desek i polepy ułożony, na strychu po prawej stronie urządzony jest pokój z drzewa zbudowany, w którym podłoga z tarcic, sufit i ściany tynkowane, piec moskiewski ceglany i kominek, po lewej zaś stronie strychu jest przeforsztowany skład.

2. Stodoła w słupy dębowe z drzewa tartego sosnowego na podwalinach dębowych, bez podmurowania zbudowana, dach z tarcic sosnowych szczyt jeden takiemiż tarcicami zaszalowany, a drugi od zachodu zaczęty, lecz niedokończony, przy posiadłości Józefa Majewskiego z tyłu domu stojąca, w tej stodole drzwi dwuskrzydłowe, wewnątrz stodoły dwie zapolnic i klepisko.

3. Chlewek w słupy z drzewa tartego, tarcicami kryty, z drzwiami jednoskrzydłowemi, do ściany stodoły przybudowany.

4. Kloaka z drzewa sosnowego tartego, tarcicami kryta, z drzwiami pojedyńczemi, o jednym sedesie. budowle te są dobre.

5. Ogródek mały zaraz za domem, w którym szczep młodych grusz i jabłoni.

6. Podwórko przed stodołą i chlewem

7. Ogrodzenia około tych żerdziane w stanie miernym.

Protokół zajęcia doręczony został w kopiach w dniu 4 (16) Listopada 1869 r. Pisarzowi Sądu Pokoju w Krasnostawie Stanisławowi Myszkowskiemu i tegoż samego Cezarowi Hlebowiczowi Prezydentowi miasta Krasnostawa, na ręce Sekretarza Magistratu Feliksa Komorowskiego, wniesiono do księgi hypotecznej zajętej nieruchomości w Krasnostawie pod Nr pol. 60 a hyp 68 oznaczonej w dniu 3 (15) Lutego 1870 r., a do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału na ten cel utrzymywanej w dniu 17 Lutego (1 Marca) 1870 r. i w tymże dniu niniejsze obwieszczenie na tablicy w sali ustępowej tutejszego Trybunału wywieszono.

Sprzedaż jest popierana przez Andrzeja Gwozdziowskiego Patrona Trybunału w Lublinie pod Nr. 14 zamieszkałego, przeciwko Walentemu i Marjannie z Krynickich małżonkom Ludwińskim.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Lublinie dnia 3 (15) Kwietnia 1870 r. o godzinie 10 z rana lub za przywołaniem sprawy. Obszerniejsze opisanie zajętej nieruchomości, tudzież zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przejrzeć można u Patrona sprzedaż popierającego, tudzież u Pisarza Trybunału Cywilnego w Lublinie.

Robert Barchwic.

N. D 1854

Podpisany Obrońca przy Senacie w Warszawie pod Nr. 649 zamieszkały, zawiadamia i ogłasza niniejszem iż na żądanie Władysława, Bronisława i Feliksa braci Łebkowskich, tudzież Anny z Łebkowskich Adama Bagniewskiego obywatela żony, w asystencji męża czyniącej, czyli obojga małżonków Bagniewskich, tych ostatnich we wsi Sierzchy w Okręgu Rawskim, wszystkich innych we wsi Pęcławicach Okręgu Zgierskim zamieszkałych, wszystkich jako spadkobierców po Maksymiljanie Edwardzie Łebkowskim, tudzież beneficjalnych spadkobierców po Karolu Łebkowskim, przeciwko 1 o Marjannie Łebkowskiej po niegdy Maksymiljanie Edwardzie 2-ch imion Łebkowskim pozostałej wdowie w imieniu własnem oraz jako matce i głównej opiekunce nieletnich Jadwigi Julji Teresy 3 imion i Maksymiljana Prezydorjusza 2-ch imion rodzeństwa Łebkowskich z tymże mężem spłodzonych dzieci, w dobrach Pęcławice Okręgu Zgierskim zamieszkałej; 2-o Arturowi Ciemiewskiemu obywatelowi we wsi Gledzianówku Okręgu Łęczyckiem zamieszkałemu, jako tychże nieletnich ad 1-um wyrażonych przydanemu opiekunowi, wszystkim ad 1 i 2 stawającym przez Leona Krysińskiego Patrona.

Zapadły w Trybunale Cywilnym w Warszawie dwa wyroki, pierwszy z dnia 29 Października (10 Listopada) 1869 roku dział oraz opinję biegłych, taksę i sprzedaż dóbr ziemskich Pęcławice z przyległościami w Okręgu Zgierskim nakazujący, drugi z dnia 5 (17) Grudnia 1869 r. opinją i taksę biegłych zatwierdzający.

Na podstawie przeto powyższych dwóch wyroków sprzedane będą przez publiczną licytację sądową w drodze działów przed W. Dobrskim Sędzią Trybunału delegowanym w Wydziale II odbyć się mająca.

Dobra ziemskie Pęcławice z przyległościami w Okręgu Zgierskim położone, których wartość w taksie biegłych w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydz. II złożonej wykryta, wynosi rs. 77,430 i od takiej też sumy licytacja się zacznie.

Po odbyciu pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w dniu 30 Grudnia (11 Stycznia) 1869/70 roku, termin do przygotowawczego przysądzenia tychże dóbr wyznaczony został na dzień 23 Lutego (7 Marca) 1870 r. godzinę $1\frac{1}{2}$ z południa i odbędzie się przed W-ym Dobrskim Sędzią Trybunału delegowanym, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Wydziału II.

Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przejrzany być może w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego Wydz. II. i u podpisanego Mecenasu w jego kancelarji w Warszawie przy ulicy Przejazd pod Nr 649.

Kazimierz Brzeziński, Mecenas.

Następnie w terminie przygotowawczego przysądzenia na dzień 23 Lutego (7 Marca) 1870 r. odbytym, W. Sędzia delegowany, termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 16 (28) Marca 1870 roku godzinę 5 po południu wyznaczył.

Warszawa d. 23 Lutego (7 Marca) 1870 r.
Kazimierz Brzeziński, Mecenas.

N. D. 1807. Podpisany Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie w domu pod Nr. 519 zamieszkały, jako Obrońca Pawła Karwadzkiego dawniej Rejenta okręgu Włocławskiego, a obecnie Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w Radomiu w mieście gubernjalnem Radomiu zamieszkałego, działając na zasadzie wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 23 Maja (4 Czerwca) 1868 r. z ilacji zapadłego, wzywam wszystkich mogących mieć pretensje do tegoż Pawła Karwadzkiego, jako Rejenta okręgu Włocławskiego, aby takowe w ciągu miesięcy trzech licząc od daty dzisiejszej objawili, bądź to przez podanie do JW Prokuratora Królewskiego przy Trybunale Cywilnym w Warszawie bądź też przez zapisanie ostrzeżenia kaucji przez Hieronima Szatkowskiego właściciela folwarku Słone w powiecie i okręgu Włocławskim położonego, za tymże Rejentem Pawłem Karwadzkim stawionej w sumie rs. 450 zahypotekowanej w dziale IV pod Nr. 1 księgi wieczystej folwarku Słone, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Brestie, w powiecie Włocławskim położonego, gdyż po upływie powyż rzeczonego trzech miesięcznego terminu, uczynię wniosek przez ilacją do Trybunału Cywilnego w Warszawie o nakazie wykreślenia kaucji powyż rzeczonej.

Warrzawa d. 13 (25) Sierpnia 1868 r.
Teofil Tomicki, Adwokat.

N. D. 1809. Podpisany Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie w domu pod Nr. 519 zamieszkały, jako Obrońca Jana Szostkowskiego, byłego Komornika przy Trybunale Cywilnym gubernji Mazowieckiej, następnie Warszawskiej w Warszawie, a obecnie Obrońcy przy Sądzie Pokoju okręgu Zgierskiego, w mieście Łodzi okręgu Zgierskim zamieszkałego, działając na zasadzie wyroku Trybunału Cywilnego gubernji Warszawskiej w Warszawie, w dniu 26 Maja (7 Czerwca) 1865 r. z ilacji zapadłego, wzywam wszystkich mogących mieć pretensję do Jana Szostkowskiego, jako Komornika przy Trybunale Cywilnym gubernji Mazowieckiej, a obecnie Warszawskiej w Warszawie, aby takowe w ciągu miesięcy trzech, licząc od daty dzisiejszej objawili, bądźto przez podanie do JW. Prokuratora Królewskiego przy Trybunale Cywilnym gubernji Warszawskiej w Warszawie przez zapisanie ostrzeżenia na kaucji przez tegoż Jana Szostkowskiego b. Komornika za sobą stawionej w sumie rs. 900 albo złp. 6,000 zahypotekowanej, w dziale IV pod Nr. 9 dóbr Sarnówek w okręgu Zgierskim położonych gdyż po upływie powyż rzeczonego 3-ch miesięcznego terminu, uczynię wniosek przez ilacją do tegoż Trybunału Cywilnego gubernji Warszawskiej w Warszawie, o nakazanie wykreślenia kaucji powyż rzeczonej.

Warszawa d. 14 (26) Czerwca 1865 r.
Teofil Tomicki, Adwokat.

N. D. 1808. Podpisany Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie w domu pod Nr. 519 zamieszkały jako Obrońca Bronisława Kretkowskiego właściciela dóbr Więsławice z przyległościami, tychże dobrach powiecie Włocławskim pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Kowalu zamieszkałego, działając na zasadzie wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 11 (23) Lipca r. b. z ilacji zapadłego, wzywam wszystkich mogących mieć pretensje do Bartłomieja Gościckiego jako notajusza publicznego i konserwatora hypotek powiatu Kowalskiego, aby takowe w ciągu miesięcy trzech licząc od daty dzisiejszej objawili bądź to przez podanie do JW. Prokuratora Królewskiego przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, bądź też przez zapisanie ostrzeżenia na kaucji przez tegoż Bartłomieja Gościckiego za sobą stawionej w sumie rub. sr. 1,050 zahypotekowanej w dziale IV pod Nr. 9 księgi wieczystej dóbr Więsławice pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Kowalu powiecie Włocławskim położonych, gdyż po upływie powyż rzeczonego 3 miesięcznego terminu, uczynię wniosek przez ilację do Trybunału Cywilnego w Warszawie o nakazie wykreślenia kaucji powyż rzeczonej.

Warszawa d. 22 Sierpnia (3 Września) 1868 r.
Teofil Tomicki, Adwokat.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.

ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D. *1766. Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

14 (26) Декабря прошедшаго года въ 7 часовъ утра найдено при мясныхъ лавкахъ на Генсей улицѣ въ домѣ № 2285 на землѣ подброшеннымъ мертвое дитя женскаго пола, недавно рожденное, безъ одежды. Потому проситъ всякаго имѣющаго свѣдѣнія о происхожденіи вышесказаннаго дитяти явиться въ Судъ для изложенія своихъ показаній въ возможной скорости.

г. Варшава, 25 Февраля (9 Марта) 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Жижневскій.

*

Dnia 14 (26) Grudnia roku zeszłego o godzinie 7 rano znaleziono przy sklepach rzeźniczych na ulicy Gęsiej w domu pod № 2285, na ziemi porzucone martwe dziecię płci żeńskiej, niedawno urodzone, bez odzieży. Prosi przeto każdego, ktoby miał wiadomość o pochodzeniu rzeczonego dziecka, aby się zgłosił do Sądu dla złożenia zwych zeznań, a to w jak najprędszym czasie.

Warszawa d. 25 Lutego (9 Marca) 1870 r.
Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

N. D. 1858. Sąd Policji Prostej w Kalwarji.

Wzywa Hirszę Symchowicza, mieszkańca miasta Kalwarji, iżby w ciągu dni 30 licząc od daty ogłoszenia niniejszego, stawił się w Sądzie tutejszym, gdyż wrazie przeciwnym, dotknięty będzie karą przepisami zagrożoną.

Kalwarja d. 25 Lutego (9 Marca) 1870 r.
Podsędek, Stempień.

N. D. 1857. *Судъ Исправительной Полиціи въ Яновѣ.*

Вызываетъ симъ Ивана Мѣльничука, 34 лѣтъ отъ роду имѣющаго, римско-католическаго вѣроисповѣданія, женатаго, сѣмейнаго, работника, прежняго жителя города Юзефова, Замостьскаго Уѣзда, ныне по мѣсту жительства неизвестнаго, дабы въ теченіи 30 дней явился въ здѣшній Судъ по собственному дѣлу, въ противномъ случаѣ поступлено судетъ по законамъ.

Г. Яновъ Февраля 16 (28) дня 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Махниковскій.

*

Wzywa Jana Mielniczuka, lat 34, katolika, żonatego, dzietnego, wyrobnika, ostatecznie w mieście Józefowie, Powiecie Zamostskim zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 w interesie swej sprawy stawił się, w Sądzie tutejszym. w przeciwnym bowiem razie postąpionem będzie podług prawa.

Janów d 16 (28) Lutego 1870 r.
Sędzia Prezydujący, Machnikowski.

N. D. 1856 *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Призываетъ симъ Янкѣля Амславскаго. жителя селѣніи Чижишки, гмины Виштынецъ, ныне неизвѣстнаго гдѣ находящагося, дабы для выслушанія состоявшагося объ нимъ приговора въ теченіи 30 дней въ здѣшній Судъ прибылъ.

Г. Кальварія, 24 Февр. (8 Марта) 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

*

Zapozywa Jankiela Amsławskiego, mieszkańca wsi Czyżyszki, gminy Wisztynia, obecnie niewiadomo gdzie przebywającego, aby celem wysłuchania zapadłego co doń wyroku w ciągu dni 30 do Sądu tutejszego przybył.

Kalwarja d. 24 Lutego (8 Marca) 1870 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. *1713. Судъ Исправительной Полиціи въ Г. Кальваріи.*

Вызываетъ Эву Балейкисову, проживавшую последній разъ въ деревни Подкермелинѣ гмины Квѣцишки, Маріямпольскаго Уѣзда Сувалкской Губерній, нынѣ неизвѣстную по мѣсту пребыванія, чтобы въ теченіи 30 дней явилась въ Судъ, въ противномъ же случаѣ, Судъ поступитъ по законамъ.

Г. Кальварія, Февр. 20 (Марта 4) д. 1870 г.
и. д. Предсѣдательствующаго Судья,
Надворный Совѣтникъ, Бржоска.

*

Zapozywa Ewę Bałejkisową, ostatnio we wsi Podkermelinie gminie Kwieciszki Gubernji Suwałkskiej zamieszkałą, obecnie z pobytu niewiadomą, ażeby w przeciągu 30 dni stawiła się w Sądzie tutejszym. w przeciwnym zaś razie Sąd postąpi wedle prawa.

Kalwarja d. 20 Lutego (4 Marca) 1870 r.
za Sędziego Prezydującego,
Radca Dworu, Brzoska.

N. D. *1597. Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Призываетъ симъ Эльжбѣту Каминьску, жительницу города Сувалокъ, нынѣ неизвѣстно гдѣ находящуюся, дабы для выслушанія состоявшагося объ ней приговора въ теченіи 30 дней въ здѣшній Судъ прибыла.

г. Кальварія, 10 (22) Февраля 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

*

Zapozywa niniejszem Elzbietę Kamińską mieszkankę miasta Suwałk obecnie niewiadomo gdzie znajdującą się, aby celem wysłuchania zapadłego co do niej wyroku w ciągu dni 30 do Sądu tutejszego przybyła.

Kalwarja d. 10 (22) Lutego 1870 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. *1599. Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Призываетъ симъ Яна Урбана, жителя деревни Педзишки гмины Красна Кальварійскаго Уѣзда, нынѣ неизвѣстнаго изъ мѣста жительства, явится въ здѣшній Судъ въ теченіи 30 дней для выслушанія состоявшагося объ нимъ 22 Октября (3 Ноября) 1869 г. приговора, въ противномъ ибо случаѣ, поступлено будетъ по законамъ.

г. Кальварія д. 16 (28) Февраля 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Zapozywa Jana Urbana ze wsi Pedziszki gminy Krasna Powiatu Kalwaryjskiego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby dla wysłuchania wyroku Sądu tutejszego z dnia 22 Października (3 Listopada) 1862 r. w sprawie przeciwko niemu zapadłego w Sądzie tutejszym w ciądu dni 30 stawił się, w przeciwnym bowiem razie, jak prawo mieć chce postąpionem będzie.

Kalwarja d. 16 (28) Lutego 1870 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. *1600. Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Призываетѣ Никодема Абрамовича, жителя деревни и гмины Вейсѣе, нынѣ неизвѣстнаго изъ мѣста пробыванія, явится въ здѣшній Судъ въ теченіи 30 дней для выслушанія состоявшагося объ нимъ приговора, въ противномъ ибо случаѣ, поступлено будетъ по законамъ.

г. Кальварія, 16 (28) Февраля 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Zapozywa Nikodema Abramowicz poprzednio we wsi Wiejsieje, gminie tegoż nazwiska zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby dla wysłuchania wyroku w sprawie przeciwko niemu zapadłego w ciągu dni 30 przed Sądem tutejszym stawił się, w przeciwnym bowiem razie jak prawo mieć chce postąpionem będzie.

Kalwarja d. 16 (28 Lutego 1870 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. *1598. Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Призываетъ симъ Викентія Бучинскаго, жителя деревни Гульбѣнишки гмины Яновъ, нынѣ неизвѣстнаго изъ мѣста пробыванія, дабы для выслушанія состоявшагося объ нимъ приговора въ течеіи 30 дней въ здѣшній Судъ прибылъ, въ противномъ ибо случаѣ, поступлено будетъ законамъ.

Г. Кальварія Февраля 16 (28) д. 1870 г.
Предсѣдательствующій Судя,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Zapozywa Wincentego Buczyńskiego poprzednio we wsi Gulbieniszki gminie Janów zamieszkałego a obecnie z pobytu niewiadomego, aby dla wysłuchania wyroku w sprawie przeciwko niemu zapadłego w ciągu dni 30 prze Sądem tutejszym stawił się, w przeciwnym bowiem razie jak prawo mieć chce postąpionem będzie.

Kalwarja d 16 (28) Lutego 1870 r.
Sędzia Prezydujący.
Radca Dworu. de Jehne.

N. D. *1601. Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Призываетъ симъ Маріанну Буѣвску, жительницу деревни Тарпуцѣ, гмины Шумскъ Маріампольскаго Уѣзда, нынѣ неизвѣстно гдѣ пробывающую, дабы для дачи нутныхъ обясненіи по дѣлу о передержительствѣ проступницы въ теченіи недалѣе 20 дней, въ здѣшній Судъ прибыла.

г. Кальварія, д. 14 (26) Февраля 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Zapozywa Marjannę Bujawską mieszkankę wsi Tarpucie gminy Szumsk Powiatu Marjampolskiego, obecnie niewiadomą z pobytu, aby dla złożenia tłomaczenia w zarzucie ukrywania przestępcy w Sądzie Poprawczym tutejszym najdalej w dniach 20 stawiła się.

Kalwarja d 14 (26) Lutego 1870 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. *1768. Судъ Исправительной Полиціи въ Плоцкѣ.*

Вызываетъ Петра Гаевскаго бывшаго табачнаго стражника съ г. Закрочымя, дабы въ точеніи 30 дней, начиная отъ напечатанія сего вызова, явился въ собственномъ дѣлѣ въ здѣшнемъ Судѣ, ибо по истеченій сего срока поступлено съ нимъ будетъ по законамъ

Г. Плоцкъ, 27 Февр. (1 Марта) 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Новодворскій.

* * *

Wzywa Piotra Gajewskiego, byłego tabacznego Strażnika z miasta Zakroczymia, aby w ciągu dni 30 licząc od wydrukowania niniejszego w własnym swym interesie stawił się w Sądzie tutejszym, bowiem po spełznięciu terminu tego, postąpionem z nim będzie podług prawa.

Płock d. 27 Lutego (1 Marca) 1870 r.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

N. D. 1729. *Отдѣленіе Исправительнаго Суда при Управленіи Варшавскаго Оберъ-Полиціймейстера.*

Въ депозитѣ здѣшняго Суда находится забранный отъ подозрительной личности бѣлый носовый платокъ съ готическими цифрами A. N. въ который обвернутые деньги въ количествѣ 45 коп. Затѣмъ симъ вызывается лице утерявшее сказанный платокъ съ деньгами, дабы въ теченіи 30 дней явился въ сей Судъ для получения оныхъ.

Варшава, Февраля 25 (Марта 9) д. 1870 г.
Предсѣдательствующій, Помяновскій.

* * *

W depozycie Sądu tutejszego znajduje się odebrana od osoby podejrzanej chustka do nosa biała płócienna z haftowaną białym atłaskiem cyfrą gotycką A. N. w girlandzie; w chustkę zawinięte są pieniądze w ilości kop. 45 samemi 5-cio-kopiejkami miedzianemi.

Wzywa przeto prawego właściciela tej chustki, aby po odbiór takowej w przeciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia do Sądu tutejszego zgłosił się.

Warszawa d. 25 Lutego (9 Marca) 1870 r.
Prezydujący, Pomianowski.

N. D. 1767. *Судъ Исправительной Полиціи въ Плоцкѣ.*

Вызываетъ Барбару Степановъ, поденщицу, въ остальное время въ г. р. Закрочимю проживающую, ныне неизвѣстную по мѣсту своего жительства, дабы въ теченіи 30 дней, начиная отъ напечатанія сего вызова явилась въ собственномъ дѣлѣ въ Здѣшнемъ Судѣ, ибо по истеченіи сего срока, поступлено съ нею будетъ по законамъ.

Плоцкъ, 27 Января (8 Февраля) д. 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Новодворскій.

* * *

Wzywa Barbarę Stepanów wyrobnicę, ostatecznie mieszkającą w mieście Zakroczymiu, obecnie z pobytu niewiadomą, aby w ciągu dni 30 licząc od wydrukowania niniejszego wezwania stawiła się w własnym interesie do Sądu du tutejszego, albowiem po spełznięciu tego terminu, postąpionem z nią będzie podług prawa.

Płock d. 27 Stycznia (8 Lutego) 1870 r.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

N. D. 1595. *Судъ Исправительной Полиціи въ Г. Калишѣ.*

23 Ноября (5 Декабря) п. г. въ лѣсу принадлежащимъ къ усадбѣ Млынъ Мурованецъ въ гминѣ Козьминекъ, Калишскаго Уѣзда, найдено тѣло незнакомаго мужщины, роста малаго, съ лицомъ обѣденнымъ лѣсными звѣрами, одѣтаго въ холстянный синый капотъ, синый драпивый безъ рукавовъ кафтанъ на металическія съ изображеніемъ пруссійскаго орла пуговицы застегнутый, въ холстянную въ красныя полосы жилетку въ вигоновые темные панталоны, тонкую полотіянную рубашку, черную ширококрилую шляпу кожаннымъ чернымъ поясомъ въ 3 пальца ширины, на мѣдную скобку съ короною и надписью въ срединѣ „Got mit uns" застегнутый, какъ оказывается съ судебнаго раслѣдованія изнуреннаго болѣзнію и правдоподобно происходящаго изъ деревни Тынецъ подъ Калишемъ или съ Калиша.

Потому проситъ все лица имѣющія какія либо свѣдѣнія объ этомъ мущинѣ, сообщитъ немѣдленно таковыя здѣшнему Суду.

г. Калишъ дня 14 (26) Февраля 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Бромирскій.

* * *

Dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. z. w lesie należącym do osady Młyn Murowaniec w gminie Koźminek Powiecie Kaliszskim, znaleziono ciało nieznanego mężczyzny, wzrostu małego, z twarzą objedzoną, przez leśne zwierzęta, ubranego w kapotę płócienną niebieską, kaftan sukienny granatowy, bez rękawów na guziki metalowe z wyobrażeniem orła Pruskiego zapięty, kamizelkę płócienną w kratki czerwone, spodnie wigoniowe ciemne, koszulę płócienną cienką, buty podarte, kapelusz czarny z dużym rondem, pasem skórzanym czarnym na trzy palce szerokim, na klamrę z koroną i napisem w środku: „Got mit uns" zapiętego, jak się z śledztwa sądowego okazuje schorowanego, z wsi Tyńca pod Kaliszem pochodzić mającego.

Wzywa zatem wszelkie osoby o człowieku tym jakiekolwiek wiadomości posiadające, aby takowe sądowi tutejszemu jak najspieszniej udzielić raczyły.

Kalisz d. 14 (26) Lutego 1870 r.
Sędzia Prezydujący, Bromirski.

N. D. 1799. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Вызываетъ Орку Зандитина постояннаго жителя города Владиславова того же прозванія уѣзда, Сувалкской Губерніи, нынѣ по мѣсту пребыванія неизвѣстнаго, чтобы въ теченіи 30 дней явился въ Судъ въ противномъ же случаѣ Судъ поступитъ по законамъ.

г. Кальварія, 23 Фев. (7 Марта) 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Zapozywa Orkę Zandytina mieszkańca miasta Władysławowa, Powiatu tegoż nazwiska Suwalkskiej Gubernji obecnie z pobytu niewiadomego, żeby w przeciągu 30 dni stawił się w Sądzie, w przeciwnym zaś razie Sąd postąpi według prawa.

Kalwarja, d 23 Lutego (7 Marca) 1870 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. 1821 *Судъ Исправительной Полиціи въ Пултускѣ.*

Вызываетъ симъ Авраама и Бейлю Ораньскихъ жителей города Кальваріи того же уѣзда, нынѣ по мѣсту жительства неизвѣстныхъ, дабы въ теченіи 30 дней явились въ сказанный Судъ, въ противномъ случаѣ поступлено будетъ съ ними по существующимъ законамъ.

Г. Пултускъ, 24 Фев. (8 Марта) 1870 г.
Предсѣдательствующія Судья,
Жемровскій Асесоръ, за Пред.

N. D. 1717. *Судъ Исправительной Полиціи въ Ломжи.*

Вызываетъ Абрама Стегманъ пивовара въ деревняхъ Глинки Козлѣ и въ городахъ Кольнѣ, Ломжи и Визнѣ проживающаго, въ настоящее время неизвѣстнаго по мѣсту жительства, явится въ Судъ въ продолженіи 30 дневнаго срока, ибо въ противномъ случаѣ, поступлено будетъ съ нимъ по закону.

Г. Ломж, 20 Февраля (4 Марта) 1870 г.
Предсѣдательствующій Судьи,
Мильбергъ.

* * *

Zapozywa Abrama Stegmana piwowara, z wsi Glinki-Kozła i miast: Kolna, Łomży i Wizny zamieszkałega, a obecnie z pobytu niewiadomego. aby w ciągu dni 30 w Sądzie stawił się, gdyż w przeciwnym razie, listy gończe za nim wydane będą.

Łomża d. 20 Lutego (4 Marca) 1870 r.
Sędzia Prezydujący, Milberg.

N. D. 1720. *Судъ Простой Полиціи въ Радомѣ.*

Симъ приглашаетъ Михаила Садовскаго, проживающаго въ посадѣ Пржитыкъ въ настоящее время неизвѣстнаго съ мѣста пробыванія, дабы въ продолженіи 30 дней въ собственномъ дѣлѣ явился въ здѣшній Судъ, или увѣдомилъ о настоящемъ своемъ мѣста жительствѣ, въ противномъ случаѣ, поступлено съ нимъ будетъ по закону.

Радомъ д. 21 Февраля (5 Марта) 1870 г.
Подсудокъ, Мѣжинскій.

* * *

Wzywa niniejszem Michała Sadowskiego, mieszkańca osady Przytyk, obecnie z miejsca pobytu niewiadomego. aby w przeciągu dni 30 w sprawie własnej w Sądzie tutejszym stawił się, lub o miejscu swego pobytu zawiadomił, gdyż w przeciwnym razie, Sąd postąpi z nim podług prawa.

Radom d. 21 Lutego (5 Marca) 1870 r.
Podsędek, Mierzejewski.

LISTY GOŃCZE.
СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. 1715. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Проситъ Военные и Гражданскія полицейскія Власти за порядкомъ и безопастностію въ краѣ наблюдающіе, въ предѣлахъ ихъ вѣдомствъ произвести тщательный розыскъ жительницы Уѣзднаго города Кальваріи Францишки Петкевичъ, имѣющей отъ роду 28 лѣтъ, росту средняго, лица продолговатаго, волосовъ русыхъ, глазовъ голубыхъ, носа и рта умѣренныхъ, безъ особыхъ приметъ, и въ случаѣ поимки, доставитъ ею въ здѣшній Судъ, за карауломъ.

Г. Кальварія, Февраля 20 (Марта 4) 1870 г.
и. д. Предсѣдательствующаго Судьи,
Надворный Совѣтникъ, Бржоска.

* * *

Wzywa wszelkie władze, tak cywilne jako też wojskowe, nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby w obrębie swych administracji zarządziły ścisłe śledztwo Franciszki Pietkiewicz, mieszkanki miasta Kalwarji, mającej lat 28, wzrostu średniego, twarzy pociągłej, włosów blond, oczu niebieskich. nosa i ust proporcjonalnych, bez znaków szczególnych, i wrazie zajęcia Sądowi tutejszemu pod strażą odstawić zechcały.

Kalwarja d. 20 Lutego (4 Marca) 1870 r.
p. o. Sędziego Prezydującego,
Radca Dworu, Brzoska.

N. D. *1677. Судъ Исправительной Полиціи въ Плоцкѣ.*

Благоволятъ все гражданскія и военныя начальства, за порядкомъ и безопасіемъ въ Государствѣ наблюдающія Франца Гуронъ, прежде въ деревни Вронка Млавскаго Уѣзда проживающаго, а въ настоящее время изъ мѣста пробыванія неизвѣстнаго, тщательно слѣдитъ, а въ случаѣ поимки, здѣшнему Суду, или ближайшему мѣста его пробыванія подъ сильною стражею доставить.

Примѣты его: лѣтъ 24, ростъ средній, лицо продолговатое, глаза вивные, носъ и ротъ умеренные, волоса блондъ, особые приметы: большой палецъ у правой руки отрезанъ

г. Плоцкъ, дня 31 Янв. (12 Февр.) 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Новодворскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze. tak cywilne jak i wojskowe, nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, ażeby Franciszka Gurgoń, poprzednio we wsi Wrońce Powiecie Mławskim zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, ściśle śledziły i wrazie ujęcia do Sadu tutejszego lub najbliższego miejsca jego zamieszkania pod ścisłą strażą dostawiły.

Rysopis jego: lat 24, wzrostu średniego, twarz ściągłej, oczu piwnych, nosa i ust miernych, włosów blond, znaki szczególne u prawej ręki ma ucięty palec wielki.

Płock d. 31 Stycznia (12 Lutego) 1870 r.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

N. D. *1678. Судъ Исправительной Полиціи въ Плоцкѣ.*

Приглашаетъ все гражданскія и военныя власти, обязанныя смотрѣть за порядкомъ въ краѣ, чтобы на Антона Ясинскаго, б. секретаря больницы св Алексея въ городѣ Плоцкѣ, нынѣ изъ мѣста пробыванія неизвѣстнаго, а обвиняемаго въ злоупотребленіяхъ въ службѣ, особенное обращали вниманіе, и въ случаѣ поимки его, въ здѣшній Судъ доставили.

Примѣты его слѣдующіе: ростъ средній, лице круглое, волосы на головѣ темно русые, глаза голубые, носъ умѣренный, усы свѣтло русые.

Г. Плоцкъ, Февр. 20 (Марта 4) 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья
Новодворскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jak i wojskowe, obowiązane czywać nad porządkiem w kraju, ażeby na Antoniego Jasińskiego b. Sekretarza Szpitala S-go Aleksego w Płocku, obwinionego o nadużycie w służbie, niewiadomego obecnie z miejsca pobytu, szczególną zwracały uwagę i wrazie ujęcia go Sądowi tutejszemu lub najbliższemu miejsca ujęcia odstawiły.

Rysopis: wzrost średni, twarz okrągła, włosy na głowie ciemno blond, oczy niebieskie, nos mierny, wąsy jasno blond

Płock d. 20 Lutego (4 Marca) 1870 r.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

N. D. 1747. *Судъ Исправительной Полиціи въ Радомѣ.*

Благоволятъ всѣ воинскіе и гражданскіе власти наблюдающіе за порядкомъ и спокойствіемъ здѣшняго края, дабы на Игнатія Баранскаго въ насильственномъ нападеніи обвиняемаго, прождѣ въ деревни и гминѣ Стужно при родителяхъ проживающаго, особенное свое вниманіе обратили и въ случаѣ поимки его немедленно здѣшнему Суду, какъ скрывающагося отъ правосудія, транспортнымъ порядкомъ доставить благоволили.

Примѣты его слѣдующіе: Ростъ большой лѣтъ 33, лице продолговатое, носъ умѣренный, волосы темно-русые, особыхъ примѣтовъ неимѣется.

г. Радомъ, 17 Февр. (1 Марта) 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Костерскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze nad bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Ignacego Barańskiego o gwałtowne napadnięcie obwinionego poprzednio we wsi i gminie Stużnie przy rodzicach utrzymującego się, baczną uwagę zwróciły, wrazie pojawienia się onego ujęły i transportem Sądowi tutejszemu jako ukrywającego, odstawić raczyły.

Rysopis jego jest następujący: Wzrost dobry, lat 33, twarzy ściągłej, nosa średniego, włosów ciemno-blond, bez znaków szczególnych.

Radom, d. 17 Lutego (1 Marca) 1870 r.
Sędzia Prezydujący, Kosterski.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. – Za pozwoleniem Cenzury.